



GAZETA

wyborcza

NIE MA WOLNOŚCI BEZ SOLIDARNOŚCI

wyborcza.pl

Piątek, 25 sierpnia 2023 | Redaktorka prowadząca Agata Żelazowska | Cena gazety 8,99 zł (w tym 8% VAT) | nr 197.10389, 2

Nakład 119 tys. + 300 tys. prenumerat cyfrowych

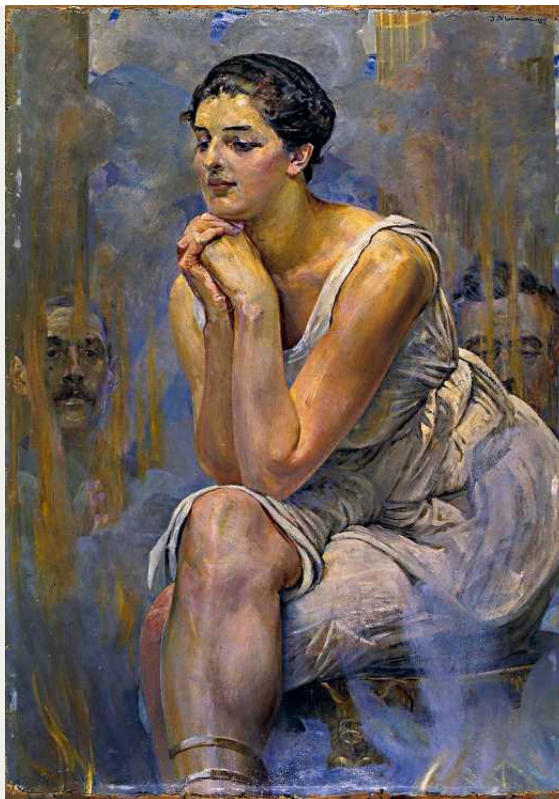


Kultura

NAJGORETSZE
WYSTAWY
JESIENI

NAJCIEKAWSZE
KONCERTY
- I ROCK,
I KLASYKA

► 18-19, 20 i 22



FOT. HELENE PAMBRUN, SANTIAGO FELIPE, MUZEUM NARODOWE W POZNANIU

Kraj

Nadchodzi wielka inwigilacja

PiS wprowadza kolejne przepisy, które pozwalają urzędnikom wchodzić na nasze konta bez informowania nas o tym, sprawdzać, jakie leki są nam przepisywane, a zaraz będzie miał kontrolę nad wszystkimi fakturami firm ► 14

Świat

Debata bez Trumpa

Donald Trump zignorował prawyborczą debatę Republikanów. Ale i tak sondaże w prawyborach Republikanów dają Trumpowi znaczną przewagę nad kontrkandydatami ► 13

TYLKO ZDROWIE

7 powodów, żeby zapisać dziecko na zajęcia sportowe ► 26-27

Wydaje Agora SA, nr indeksu 348198



2 RP

Śmierć przywódcy Grupy Wagnera

Putin dopadł Prigożyna

Śmierć Jewgienija Prigożyna w katastrofie samolotowej potwierdził wczoraj Władimir Putin. Pytanie, co po śmierci przywódcy zrobią najemnicy Grupy Wagnera

Bartosz T. Wieliński

Gdy zamykaliśmy to wydanie „Wyborczej”, w laboratorium przy kosztnicy w Twerze zabierano się do analizy próbek DNA pobranych z 10 ciał wydobytych z wraku samolotu, który w środę wieczorem rozbił się w miejscowości Kuzenkino. Analiza genetyczna jest konieczna, bo zwłoki ofiar katastrofy są zdeformowane i poparzone. Tylko w ten sposób będzie można ostatecznie potwierdzić, że Jewgienij Prigożyn, niegdyś bliski Władimirowi Putinowi oligarcha, który odważył się podnieść rękę na swojego patrona, faktycznie nie żyje.

Putin zachowuje twarz

To, że Prigożyn zostanie zlikwidowany, było nieuniknione. 23 czerwca przywódca Grupy Wagnera, armii najemników siejących śmierć w Afryce, Azji i w Ukrainie, rozpoczął pucz i ruszył ze swoim prywatnym wojskiem na Moskwę. Był to efekt zatargów z ministrem obrony Siergiejem Szojgu i generalicją, którą Prigożyn oskarżał o zabieranie walczącym pod Bachmutem najemnikom zaopatrzenia i wsparcia, a po-

tem o celowe bombardowanie ich baz. Pucz, podczas którego wagnerowcy zestrzelili kilka wojskowych śmigłowców i samolotów, skończył się rejeradą. Prigożyn pod Moskwą niespodziewanie zawrócił, przyjmując ofertę białoruskiego dyktatora Aleksandra Łukaszenki, by przenieść się do jego kraju w zamian za nietykalność. Wówczas było jasne, że Putin, który na wieść o marszu wagnerowców uciekł z Moskwy, nie puści buntu płazem. By nie stracić twarzy, musiał Prigożyna zabić, i to w spektakularny, niebudzący wątpliwości sposób.

W środę Prigożyn na lotnisku Szeremietiewo wsiadł na pokład biznesowego odrzutowca, którym miał polecieć do Petersburga. Według nieoficjalnych informacji samolot został zestrzelony przez obronę przeciwlotniczą.

Co dalej z wagnerowcami

Pytanie, czy śmierć Prigożyna wystarczy, by poważnie zachwiany puczem reżim Putina na nowo okrzepł. Na pokładzie zestrzelonego samolotu znajdowało się jeszcze sześciu wysokich rangą członków Grupy Wagnera. Wśród nich



był Dmitrij Utkin ps. „Wagner”, weteran rosyjskich służb specjalnych i założyciel grupy, który nie krył się z nazistowskimi ciętami. Zginął również Walerij Czekalow, uważany za szefa sztabu i głównego funkcjonariusza odpowiedzialnego za bezpieczeństwo.

Ciągle żyją dowódcy niższego szczebla, najemnicy Wagnera stacjonują w różnych miejscach w Afryce, Syrii i w Ukrainie. W Rosji grupa rozbudowała swoją infrastrukturę, kraj pokrywa sieć jej obecnych i dawnych bojowników. Rosyjski MON od tygodni próbuje przejąć aktywa Prigożyna. Wagnerowcy oskarżyli kilku dowódców grupy o przejście na stronę władzy i werbowanie najemników do oddziałów podlegającej rosyjskiej ar-

mii firmy Redut. Redut miałby też przejmować operacje ludzi Prigożyna w Afryce.

Czy Putinowi uda się przejąć kontrolę nad Grupą Wagnera lub ją zdziesiątkować? Kanał „Grey Zone” na Telegramie, powiązany z wagnerowcami, pisze, że za zabiciem Prigożyna stoją „zdraycy Rosji”. „Ludzie, którzy wydali rozkaz, w ogóle nie rozumieją nastrojów w armii i jej morale” – czytamy w komunikacie. Czy najemnicy w obliczu czystki będą chcieli pomścić swojego szefa?

Kreml długo milczał w sprawie śmierci Prigożyna. W końcu wieczorem Putin potwierdził śmierć dowódcy Grupy Wagnera i złożył kondolencje rodzinie. ●

• Więcej ► 6-7

Agata Kondzińska
Roman Imielski

Wąsik chce zamilczeć sprawę black hawka

Wiceszef MSWiA Maciej Wąsik bryluje w przyjaźnych sobie mediach i podkreśla, że w sprawie niedzielnego incydentu z udziałem policyjnego śmigłowca w Sarnowej Górze nie ma sobie nic do zarzucenia. Problem w tym, że nie odpowiada na najważniejsze pytania.

W Sarnowej Górze odbywał się piknik z okazji 103. rocznicy bitwy z bolszewikami. To teren, z którego posłem jest Maciej Wąsik, zastępca koordynatora służb specjalnych i wiceszef MSWiA, któremu podlega policja.

Atrakcją miał być helikopter Black Hawk. Wojsko – ze względów bezpieczeństwa – odmówiło przysłania śmigłowca. Do akcji wkroczył Wąsik, który – w rozmowie w Polsat News – przyznał, że pomógł w ściganiu helikoptera. Sam był najważniejszym gościem pikniku.

Potem sprawa jest znana i skandaliczna. Maszyna wystartowała, wykonała niebezpieczny manewr nad głowami publiczności i zerwała element linii energetycznej, wywołując panikę wśród zgromadzonych. Nie zachowano podstawowych zasad bezpieczeństwa. Wciąż nie wiemy nawet, czy udział

Wciąż nie wiemy, czy udział black hawka w pikniku został zgłoszony do Urzędu Lotnictwa Cywilnego. A lista złamanych przepisów jest dłuższa

black hawka w pikniku został zgłoszony do Urzędu Lotnictwa Cywilnego. A lista złamanych przepisów jest dłuższa.

Od wtorku czekamy w tej sprawie na odpowiedzi na nasze pytania wysłane do Wąsika i Komendy Głównej Policji. Oto pełna treść naszego maila do wiceszefa MSWiA:

„Dzień dobry, w związku z wypowiedzią wiceministra spraw wewnętrznych i administracji Pana Macieja Wąsika w Polsat News, że to On pomógł wójtowi ściągnąć na uroczystości w Sarnowej Górze policyjny śmigłowiec Black Hawk, proszę o jak najszybsze odpowiedzi na poniższe pytania:

Czy wiedział Pan, że wojsko odmówiło przysłania na piknik w Sarnowej Górze śmigłowca?

Czy wydał Pan komendantowi głównemu policji gen. Jarosławowi Szymczykowi polecenie, by policja wysłała na piknik w Sarnowej Górze śmigłowiec Black Hawk?

Czy wydał Pan komukolwiek w policji polecenie, by policja wysłała na piknik w Sarnowej Górze śmigłowiec Black Hawk?

Czy rozmawiał Pan z gen. Szymczykiem o wysłaniu śmigłowca?

Czy rozmawiał Pan z kimkolwiek z policji o wysłaniu śmigłowca?”

Do momentu publikacji komentarza nie dostaliśmy odpowiedzi ani z MSWiA, ani z KGP. Sam Wąsik zignorował nasz telefon i wysłany SMS.

Ale ta sprawa jest zbyt poważna, by o niej zapomnieć. Pokazuje jak w soczewce, że PiS traktuje państwo jak prywatną własność i za nic ma bezpieczeństwo obywateli. Byle wygrać wybory, byle dalej być u koryta. I nadal być bezkarnym. ●

Londyn

Przytyły czy schudły



Pingwiny peruwiańskie stojące w kolejce do ważenia w londyńskim zoo. Ich opiekunowie co roku uaktualniają dane, a każdy pomiar jest zapisywany w bazie udostępnianej ogrodowi zoologicznemu na całym świecie. Zbiera ona informacje na temat tysięcy zagrożonych gatunków.

Więcej zdjęć z Polski i ze świata oraz niezwykłych galerii na Wyborcza.pl/zdjecia

Liczba dnia

105
100

MLD ZŁ

Mniej więcej tyle wyniesie rekordowy deficyt budżetowy w 2024 roku. Rząd oficjalnie go jeszcze nie podał, a dane o nim ukrył jedynie w relacji procentowej do PKB.

Indyjski łazik

Mądrość na Księżycu

Na Księżycu z lądownika Vikram zjechał łazik Pragyaa. Jego nazwa w sanskrycie znaczy mądrość.

„Indie wybrały się na spacer po Księżycu!” – poinformowała w serwisie X Indyjska Organizacja Badań Kosmicznych (ISRO).

Indie są czwartym krajem, któremu udało się przeprowadzić lądowanie na Księżycu – po Rosji, USA i Chinach. O powodzenie tej misji modlił się cały kraj. Ostatnią fazę lądowania, pokazywaną na żywo na kanale ISRO na YouTube, obejrzało wiele milionów ludzi.

Gratulacje popłynęły z całego świata, m.in. od szefów NASA i Europejskiej Agencji Kosmicznej (ESA), która ma udział w tej misji.

Pragyaa jest niedużym, sześciokołowym łazikiem, rozmiaru niewielkiej kosiarki. Jest pierwszym ziemskim próbnikiem, który będzie badał grunt w okolicach bieguna południowego Księżyca.

Nikt nigdy nie wylądował w tych okolicach, a z obserwacji orbitalnych wynika, że znajduje się tam lód – cenny kosmiczny zasób, z które-



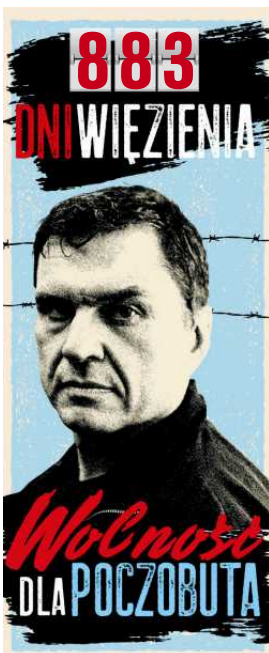
go mogłyby korzystać misje załogowe. Woda może służyć do picia, ale także być źródłem tlenu i wodoru. Dlatego Amerykanie właśnie w pobliżu bieguna planują przyszłą bazę księżycową.

Pragyaa porusza się ślamazarnie – z prędkością około centymetra na sekundę – i nie odjedzie dalej niż 500 metrów od lądownika, z którym musi utrzymywać łączność.

Może po raz pierwszy dostarczyć bezpośrednich danych o minerałach i składzie chemicznym księżycowego regolitu w pobliżu bieguna południowego. ● **Piotr Cieśliński**

● **Indyjska misja na Księżycu ► 25**

Andrzej rysuje



Jutro „Wolna Sobota”

Stodoły zniknęły, wieś 30 lat po transformacji

Żadna władza nie pomagała rolnikom, zajęta głównie zdobywaniem poparcia w wiejskim elektoracie, a nie rozwojem rolnictwa. Mimo to w ciągu ostatnich 30 lat staliśmy się rolniczą potęgą. Postęp dokonał się wyłącznie dzięki przedsiębiorczości rolników i funduszom unijnym.



Fachowcy i partacze. Ranking Naszkowskiej

Po 1989 roku szefowie resortu zmieniali się aż 28 razy. Kolejni różnie sobie radzili, kilku było niezłych, kilku fatalnych, wielu nie miało żadnych kompetencji, większość niewarta zapamiętania.

Albatros travel

Skandynawska jakość od 1986 r.

Rezerwacja +48 22 128 48 81
albatros.pl

Stoneczny stan Floryda

11 dni słońca i gorącego lata w amerykańskim raju, na Florydzie, a także nieco historii i kultury oraz mnóstwo atrakcji i wakacyjnej atmosfery.

Program wycieczki: Dz. 1 Przelot Warszawa – Miami, USA. Zakwaterowanie w hotelu. Dz. 2 Całodniowa wycieczka na południowy kraniec Florida Keys i zwiedzanie Key West, nocleg w Marathon. Dz. 3 Marathon, azyl dla żółwi, Park Narodowy Everglades, rejs łodzią airboat i Fort Myers. Dz. 4 Fort Myers, zimowa rezydencja Edisona, St. Petersburg/Clearwater, Tarpon Springs i Crystal River. Dz. 5 Crystal River. Możliwość snurkowania z krowami morskimi w ich naturalnym środowisku. Wizyta w Homosassa State Park i Orlando. Dz. 6 Orlando. Wycieczka do St. Augustine i Daytona Beach, w tym wejście do zamku Castillo de San Marcos National Monument (dodatkowo płatne). Dz. 7 Orlando. Wycieczka do Kennedy Space Center, Cape Canaveral i Cocoa Beach (dodatkowo płatne). Dz. 8 Orlando. Czas wolny lub wspólny przejazd do parków rozrywki i na zakupy do Premium Outlets. Dz. 9 Wycieczka autokarowa po Miami, a po drodze Coral Gables, Coconut Grove Park i Little Havana. Spacer po dzielnicy South Beach śladem architektury art déco. Dz. 10 Miami i powrót do domu. Dz. 11 Przelot do Warszawy.

11 dni | Wylot z Warszawy 10/11 2024 | **12.998,-**

Tajlandia

Sylwester i Nowy Rok

Tajlandia – zwiedzanie i plażowanie

Kto chciałby zwiedzić Tajlandię? Oto wyprawa, podczas której zobaczysz Bangkok, przepłyniesz rzeką Kwai, spędzisz noc w tropikach i dotrzesz na plażę marzeń.

Program wycieczki: Dz. 1 Wylot z Warszawy. Dz. 2 Przyłot do Bangkoku. Dz. 3 Bangkok. Zwiedzanie miasta ze świątynią Wat Pho, rejs po kanałach (po tajsku Klong) i wycieczka rowerowa. Dz. 4 Bangkok – Targ na torach – rzeka Kwai, przejazd Koleją Śmierci. Dz. 5 Rzeką Kwai. Rejs do Parku Narodowego Sai Yok. Dz. 6 Rzeką Kwai – Ayutthaya. Dz. 7 Ayutthaya – Chanthaburi. Plantacja pieprzu i zwiedzanie miasta. Dz. 8 Chanthaburi – Koh Chang. Las namorzynowy, podróż wzdłuż wybrzeża i prom na wyspę Koh Chang. Dz. 9-14 Odpoczynek na Koh Chang. Dz. 15 Koh Chang – wylot do Polski. Dz. 16 Przyłot do Polski.

16 dni | Wyloty z Warszawy 12/11, 27/12 2023, 03/03 2024
od **10.998,-**

Śladami Aleksandra Wielkiego

Nowość

Śladami Aleksandra Wielkiego

Niezwykła podróż do miejsc związanych z Aleksandrem Wielkim od Macedonii Północnej poprzez Grecję aż do Turcji.

Program wycieczki: Dz. 1 Wylot z Warszawy do Skopje, Macedonia Północna. Zwiedzanie stolicy. Dz. 2 Skopje – Bitola – Ochryda. Zwiedzanie ruin w Stobi oraz Heraklei. Dz. 3 Ochryda – zwiedzanie miasta i rejs po Jeziorze Ochrydzkim. Dz. 4 Ochryda – Naousa – Pella – Saloniki, Grecja. Degustacja wina i wizyta w miejscu narodzin Aleksandra Wielkiego. Dz. 5 Saloniki – Wergina – Saloniki. Grobowce w Werginie, zwiedzanie miasta i czas wolny. Dz. 6 Saloniki – Edirne, Turcja. Spacer wybrzeżem Morza Egejskiego i zwiedzanie Edirne. Dz. 7 Edirne – Stambuł. Przyjazd do Stambułu i rejs po Bosforze. Dz. 8 Stambuł. Zwiedzanie miasta, w tym Błękitny Meczet, Sultanahmet i lokalny bazar. Dz. 9 Stambuł – Warszawa. Czas do własnej dyspozycji i powrót do Polski.

9-10 dni | Wyloty z Warszawy 24/09 2023, 29/04, 03/03 2024
od **7.298,-**

Rejs po Renie z pokazem „Ren w płomieniach”

Nowość

Rejs po Renie z pokazem „Ren w płomieniach”

Niezapomniany rejs od gotyckiej katedry w Kolonii przez średniowieczne miasta i piękne krajobrazy wzdłuż Doliny Renu, chronionej prawem UNESCO.

Program wycieczki: Dz. 1 Wylot z Warszawy do Frankfurtu. Transport autokarem do Kolonii, zakwaterowanie na statku i wyptnięcie w rejs. Dz. 2 Andernach. Zwiedzanie miasta pieszo i możliwość wycieczki do zimnego gejzera. Dz. 3 Koblenca. Możliwość zwiedzanie miasta i wjazdu kolejną linową do twierdzy Festung Ehrenbreitstein oraz pokaz „Ren w płomieniach”. Dz. 4 Pasaż Lorelei i Mainz (Moguncja). Zwiedzanie średniowiecznego miasta z jego wspaniałą katedrą. Dz. 5 Gernersheim. Dodatkowa wycieczka do Speyer (dodatkowo płatne). Dz. 6 Kehl, Niemcy/Strasburg, Francja. Możliwość zwiedzania średniowiecznego miasta wpisane na listę UNESCO. Dz. 7 Mannheim, (Ludwigshafen) i Rüdesheim. Możliwość wycieczki do Heidelbergu. Dz. 8 Kolonia – Frankfurt i powrót do domu.

8 dni | Wylot z Warszawy 11/09 2024
9.298,-

UWAGA!
Zmiana adresu biura

Warszawa, ul. Marszałkowska 76 (8 piętro) | Katowice, Silesia City Center, ul. Chorzowska 107

Kod reklamy: GW50

Cena zawiera: BILETY WSTĘPÓW, opiekę polskiego pilota, przeloty rejsowe, zakwaterowanie w pokojach 2-os., wyżywienie i transport zgodnie z programem, ubezpieczenie podstawowe.

Skąd się wzięła legionella

– Jedynym punktem wspólnym osób zakażonych legionellą w Rzeszowie jest woda z wodociągu – poinformował Jaromir Ślaczka, powiatowy inspektor sanitarny w Rzeszowie.

Agata Kulczycka

W czwartek władze miasta zorganizowały wspólnie z sanepidem konferencję prasową – pierwszą, odkąd w ubiegłym tygodniu pojawiła się informacja o pierwszych zakażonych legionellą.

Do czwartku, 24 sierpnia, zakażenie bakterią *Legionella pneumophila* sanepid potwierdził w Rzeszowie u 76 osób. Zmarło pięć osób zakażonych. To w przeważającej części mieszkańcy Rzeszowa (54) i powiatu rzeszowskiego (15). Pozostali chorzy albo pracują, albo byli w Rzeszowie.

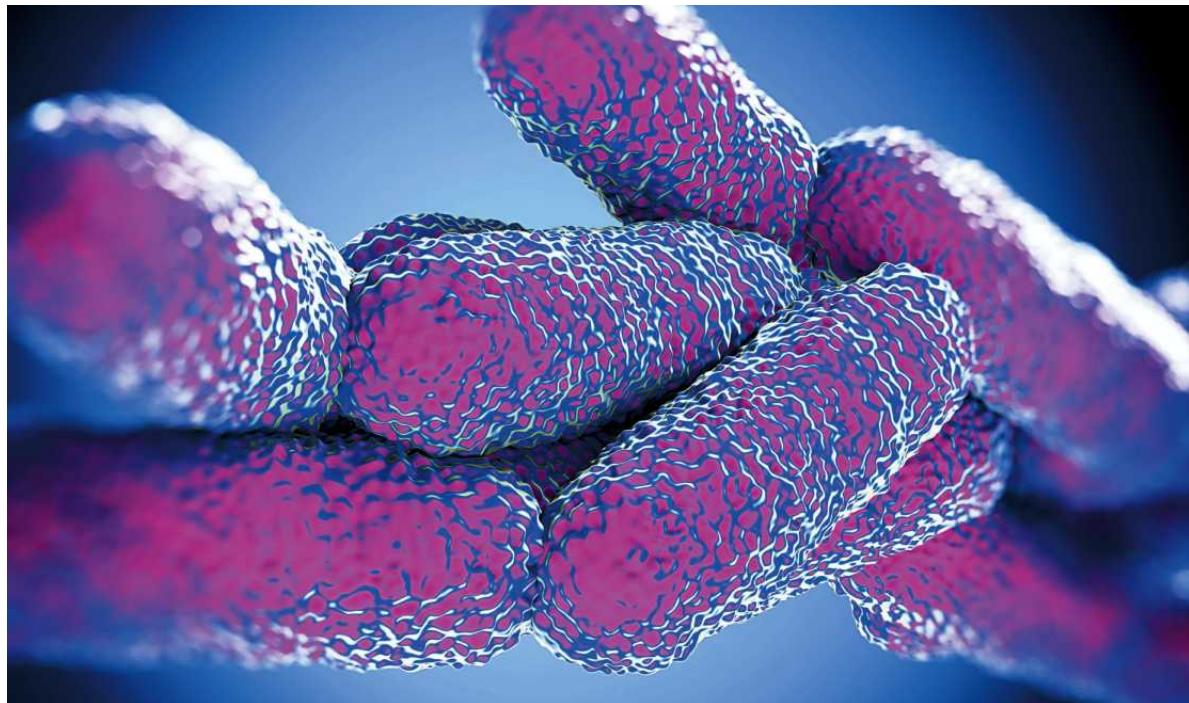
W każdym przypadku osób zakażonych lub tych, u których podejrzewane jest zakażenie, prowadzony jest szczegółowy wywiad epidemiologiczny. – Szukamy wspólnego mianownika dla tych przypadków. Z analiz wynika, że poza łącznikiem, jakim jest sieć wodociągowa, innych cech wspólnych nie udało się ustalić – twierdzi Jaromir Ślaczka.

Większość zachorowań dotyczy osób starszych, które nie są zbyt mobilne i nie korzystały z infrastruktury miejskiej: galerii handlowych, hipermarketów czy choćby miejskich fontann. Nie mają też u siebie w domach klimatyzacji.

Sanepid pobrał do tej pory 56 próbek wody ciepłej i zimnej. Ale metodologia badań jest taka, że wyniki pierwszych będą dopiero po 10 dniach, czyli w poniedziałek, 28 sierpnia. Tak długi okres badań szef sanepidu tłumaczy procedurą badawczą. – To metoda wzrostowa, hodowlana, która wymaga odpowiedniego czasu przebywania próbek w cieplarniach – tłumaczył Ślaczka.

Co jest źródłem zakażenia?

– Zdajemy sobie sprawę, że sytuacja jest bardzo poważna, ale najważniejsze jest w tej sytuacji przekazanie mieszkańcom, że służby pra-



FOT. SHUTTERSTOCK

cją i starają się tę sytuację opanować – uspokajał Konrad Fijolek, prezydent Rzeszowa.

Co do tej pory miasto zrobiło, by ograniczyć rozprzestrzenianie się bakterii? Od piątku, 18 sierpnia, podwyższone są do maksymalnych dawek wszystkie czynniki, które dezynfekują wodę: zarówno w zakładach uzdatniania wody, jak i zbiornikach wody czystej

Zdajemy sobie sprawę, że sytuacja jest bardzo poważna, ale najważniejsze jest w tej sytuacji przekazanie mieszkańcom, że służby pracują i starają się tę sytuację opanować

KONRAD FIJOŁEK
prezydent Rzeszowa

znajdujących się na terenie miasta. To chlor, ozon i promieniowanie UV. – Ze względu na te nadzwyczajne warunki pogodowe zdecydowaliśmy o zwiększeniu tych dawek do maksimum – wyjaśnił prezydent.

Sprawdzone zostały ujęcia wody, sieć MPWiK, pobrane zostały próbki wody i uruchomione procedury, obowiązujące w takich sytuacjach. – Mimo że wyniki badań będą znane w najbliższy poniedziałek, to nie czekamy. Cały czas analizowaliśmy wspólnie z pracownikami sanepidu potencjalne, możliwe źródła bakterii – zapewniał Konrad Fijolek.

Te analizy dotychczas nie wskazały na żaden precyzyjny punkt zakażeń.

Dezynfekcja wodociągu

W najbliższy weekend przeprowadzona zostanie dezynfekcja całej sieci wodociągowej w Rzeszowie, która ma ok. 1 tys. km. Dlaczego miasto zdecydowało się na to dopiero teraz, ponad tydzień po ujawnieniu pierwszych przypadków zakażenia legionellą?

Prezydent tłumaczył to dwoma powodami. Po pierwsze, w ubiegły weekend nie wiadomo było jeszcze, co jest źródłem zakażeń, nic nie wskazywało na to, że może to być miej-

ski wodociąg. Po drugie, w takich sytuacjach obowiązują procedury związane z powiadamianiem zakładów przemysłowych działających na terenie miasta i wykorzystujących wodę do procesów technologicznych oraz z powiadamianiem szpitali, spółdzielni i wspólnot mieszkaniowych.

Dezynfekcja sieci jest prowadzona właśnie w weekendy. To standardowa procedura, którą MPWiK w Rzeszowie stosuje zwykle raz do roku, ale przede wszystkim wtedy, kiedy w sieci pojawiają się jakieś nieprawidłowości.

Zamknięte fontanny

W sobotę do wodociągu zostanie wprowadzony chlor w dawkach 20 razy wyższych, niż normalnie obowiązują, a w niedzielę chlor rozprowadzony zostanie po całej sieci. Tego samego dnia MPWiK spuści wodę z chlorem na końcówkach sieci, tak by parametry wróciły do normy. Do tego samego prezydent zachęcał mieszkańców, jeśli zauważą u siebie wyczuwalny chlor. Wodę można też przegotować lub pozwolić się jej odstać, by chlor się uwolnił.

Miasto zamknęło fontanny, ale baseny działają. Jak zapewniał prezydent, legionella na basenach została wykluczona badaniami. ●

Coraz większy koszmar każdego lata

Co trzeba wiedzieć o legionelli?

Wzrost zakażeń legionellą widać w całej Europie, ale Polska należała do tąd do krajów o jednym z niższych wskaźników zakażeń na 100 tys. mieszkańców. W 2017 r. zaraportowaliśmy ledwie 38 przypadków rocznie, w dwóch kolejnych latach – ponad 70, a potem – ponad 40.

Tegoroczne statystyki będą dużo smutniejsze. W Rzeszowie i okolicach legionellą zakaziło się już 76 osób, a w czwartek przyszła informacja o śmierci piętego zakażonego pacjenta. Ryzyko śmierci jest największe u osób przewlekle chorych, starszych, o obniżonej odporności.

Kiedy można się zarazić?

Roczne statystyki zaburzają obraz niebezpieczeństwa, bo legionella po prostu lubi lato. Wzrost zachorowań jest widoczny w ciepłych miesiącach. Jest to zrozumiałe, bo do zakażenia dochodzi drogą oddechową, a bakteria ży-

je w wodzie. Dlatego większe ryzyko zachorowania mamy tam, gdzie wdychamy aerozol wodny, w którym znajdują się bakterie: pod prysznicem, przy kurty nie wodnej czy tak, jak zwykliśmy robić właśnie latem – chłodząc się przy fontannach bądź prześiadując w klimatyzowanych pomieszczeniach. Nie zarazimy się natomiast, np. pijąc wodę, w której są bakterie, czy od innej chorej osoby.

Najważniejsza prewencja

W przypadku legionelli najważniejsze są prewencja i szybka diagnostyka. Objawy, które dają zakażenie, mogą być mylone z zapaleniem płuc. Jednak leki, które w takim przypadku byłyby pomocne, wobec legionelli będą bezradne. Większość przypadków diagnozuje się na podstawie testu antygenowego.

„Najczęściej między ekspozycją na bakterie a początkiem objawów upływa od pięciu do siedmiu

dni, chociaż okres wylęgania choroby może się wahać od dwóch do 10 dni, a jedynie w rzadkich przypadkach objawy mogą wystąpić po dłuższym czasie” – informuje sanepid.

„Na podstawie objawów nie można odróżnić legionellozowego zapalenia płuc od innych zapaleń płuc. Informacja o odbytej przez chorego podróży [szczególnie gdy korzystał on w czasie wyjazdu z natrysków, wanień z hydromasażem (jacuzzi), nawilżaczy, urządzeń do terapii oddechowej, przebywał w klimatyzowanych hotelach, w pobliżu fontann] może mieć kluczowe znaczenie w powzięciu podejrzenia co do czynnika zakaźnego, zlecenia odpowiednich badań i rozpoczęcia właściwego leczenia. Większość tzw. pozaszpitalnych zapaleń płuc jest wywoływana przez bakterie inne niż legionella i wymaga odmiennego leczenia, dlatego informacja o podróży może przyspieszyć zlecenie właściwych

badani i wdrożenie odpowiedniego leczenia” – można jeszcze przeczytać na stronie sanepidu.

Legionella atakuje w podróży?

I rzeczywiście są kraje, w których bakteria jest bardziej rozpowszechniona. Według ECDC trzy czwarte przypadków odnotowano w czterech krajach: w Niemczech, we Francji, w Hiszpanii i we Włoszech. Ponad 700 osób zmarło.

Agencja prowadzi też listę hoteli i ośrodków, które nie sprostały zalecanym politykom profilaktyki wobec bakterii. Aktualnie znajdują się na niej przede wszystkim obiekty we Włoszech. Ale mitem jest to, że legionellą można się zakazić tylko w podróży do ciepłych krajów.

Wobec wzrostu zakażeń legionellą ECDC wydało następujące zalecenia, które powinny być uwzględnione w polityce miast, spółdzielni mieszkaniowych, uczelni, hoteli i szpitali:

zapewnienie regularnej konserwacji, czyszczenia i dezynfekcji systemów wodnych, w tym systemów wodno-kanalizacyjnych, wież chłodniczych, wanień z hydromasażem i fontann dekoracyjnych; utrzymywanie systemów zimnej wody w temperaturze poniżej 20 st. C, a systemów gorącej wody w temperaturze powyżej 50 st. C w celu zapobiegania rozwojowi bakterii; zapewnienie odpowiedniego przepływu i cyrkulacji wody w systemach wodnych w celu zminimalizowania ryzyka stagnacji wody; dezynfekcja systemów ciepłej wody użytkowej wysokim poziomem chloru (50 mg/l) przez dwie-cztery godziny po zakończeniu prac przy systemie i podgrzewaczach wody oraz przed rozpoczęciem każdego ciepłego sezonu; regularne czyszczenie i dezynfekcja filtrów wody, wież chłodniczych i powiązanych rur stosowanych w systemach klimatyzacji. ●

Anita Dmítruczuk

aliplast
aluminium systems



- ▶ SYSTEMY OKIENNO-DRZWIOWE
- ▶ SYSTEMY FASADOWE
- ▶ SYSTEMY PRZESUWNE
- ▶ SYSTEMY HARMONIKOWE
- ▶ SYSTEMY PRZECIWPOŻAROWE
- ▶ SYSTEMY OGRODÓW ZIMOWYCH
- ▶ SYSTEMY UZUPEŁNIAJĄCE
- ▶ SYSTEMY OSŁON ZEWNĘTRZNYCH
- ▶ PERGOLE BIOKLIMATYCZNE
- ▶ PROFILCON - PROFILE KONSTRUKCYJNE

www.aliplast.pl

Systemy i Profile
ALUMINIOWE
— DLA BUDOWNICTWA —

Aby otrzymać wsparcie najlepszych ekspertów
zadzwoń lub napisz do nas:

||||| Marcin Kryspin tel.+48 603 667 723
marcin.kryspin@aliplast.pl

||||| Jerzy Bardoński tel.+48 885 770 008
jerzy.bardonski@aliplast.pl

||||| Joanna Domagała tel.+48 603 649 922
joanna.domagala@aliplast.pl

Śmierć Jewgienija Prigożyna

U Putina wszyscy podejrzewają wszystkich

Śmierć Prigożyna może w intencji Putina zdyscyplinować ewentualnych kolejnych buntowników. Może jednak sprawić, że uznają, że muszą się wspólnie bronić przed powtórzeniem jego losu.

Wacław Radziwinowicz

Prigożyn musi umrzeć. Putin wie, że naród nie szanuje cara, który nie ma dość śmiałości, by ukarać zdrajcę – pisałem w „Wyborczej” jeszcze 30 czerwca.

Taka właśnie jest logika obowiązująca w Rosji Putina, który rządzi swym wielkim krajem zgodnie z regułami przyjętymi w świecie kryminalnym. Tu zarówno z przeciwnikiem politycznym, krytykiem czy nawet zdrajcą, którego wina jest oczywista i który powinien być sądzony, rozprawiają się skrytobójcy.

Nie na darmo w Moskwie mówią, że w kraju obowiązuje zasada „kto nas skrzywdzi, trzech dni nie przeżyje”. Kucharz Putina przeżył równo dwa miesiące od dnia, kiedy podniósł bunt, ruszył na stolicę, a po drodze zestrzelił samolot i kilka śmigłowców, zabijając czy to 12, czy to 20 lotników sił zbrojnych Federacji Rosyjskiej.

Śmierć tego człowieka, tym bardziej jeśli naród uzna ją za fikcyjną, jest w dzisiejszej sytuacji wielce korzystna. Ona tylko powiększy zamieszanie panujące w prowadzącej agresywną wojnę Rosji.

W tym kraju trupy zgładzonych wracają i przynoszą wielkie nieszczęścia. Tak było z cesarzewiczem Dmitrijem, synem Iwana Groźnego, zamordowanym w 1591 roku – „wracał” jako kolejni samozwańcy, co po-



• Jewgienij Prigożyn przemawia przed swoimi żołnierzami w Bachmucie na Ukrainie, trzymając rosyjską flagę narodową

grążyło Rosję w tragicznej smucie. A i zamordowany przez dworaków w 1762 r. car Piotr III „wcielił się” w krwawego buntownika Jemiliana Pugaczowa.

Po śmierci Prigożyna wszyscy podejrzewają wszystkich

Legenda o tym, że herszt prywatnej armii i jego prawa ręka Dmitrij Utkin zainscenizowali własną śmierć, by się gdzieś schować i przeczaić, będzie żywa. Analiza DNA ciała pasażerów embraera tego nie zmieni. Szczątki cara Mikołaja II i jego bliskich, zostały zgodnie z najnowocześniejszymi zasadami naukowymi zidentyfikowane, ale Cerkiw prawosławna uparcie odmawia uznania wyników.

Kilka dni temu spotkałem się z człowiekiem, którego od lat uważam za świetnie zorientowanego w sytuacji na Kremlu. Według niego od czasu buntu Prigożyna panuje tam

wielki zamęt. „Wszyscy tam wszystkich podejrzewają i wszyscy czują się podejrzani”.

Po tym, co się stało z „kucharzem”, wszyscy będą się teraz czuli też zagrożeni. Media już ustawiają długą kolejkę następnych „do wyjścia”. Na jej czele widzą choćby generała Siergieja Surowikina właśnie zwolnionego karnie z funkcji dowódcy Sił Powietrznych i Kosmicznych. Jest tam i generał Michail Mizincew, były wiceminister obrony, ostatnio jeden z dowódców Grupy Wagnera.

Śmierć Prigożyna może zdyscyplinować ewentualnych kolejnych buntowników. Może jednak sprawić, że uznają, że muszą się bronić przed powtórzeniem losu.

Grupa Wagnera pozostaje groźna

Powszechna podejrzliwość i niepewność tylko więc wzrośnie, a to będzie osłabiać Rosję. Media bliskie Prigożynowi, zapowiadają, że teraz Grupa Wagnera „uruchomi spe-

cialny mechanizm przygotowany na wypadek jego śmierci”. Na czym to miałoby polegać, nie tłumaczą. Trudno jednak się spodziewać, że rozsiani po całej Rosji, Białorusi i Afryce ogarnięci gniewem wagnerowcy wystąpią ze spontanicznym protestem.

Pozostają groźną siłą. Urlopowani z frontu, leczący się po kontuzjach, zwolnieni ze służby po zakończeniu kontraktu są w Rosji wszędzie. Świetnie władają bronią i broń mają. Jeśli, czego obawiają się na Kremlu, dojdzie do kolejnego buntu, mogą stać się wszechobecną siłą zbrojną. A postawić na ich czele działających gdzieś z głębi internetu Łezprigożyna czy Łezwagnera, można by w takiej sytuacji bez wielkiego trudu.

Tacy żyrinowcy po śmierci swego wodza wypuszczają raz za razem do sieci jego wystąpienia, w których polityk z pasją jak żywy komentuje aktualne wydarzenia, stawia prognozy, daje dyspozycje.

W USA o śmierci Prigożyna

Biden: Niewiele dzieje się w Rosji bez udziału Putina

Nie mam pewności, co się stało, ale nie jestem zdziwiony – skomentował wieści z Rosji prezydent Joe Biden, którego reporterzy przydybali podczas wakacji nad Jeziorem Tahoe w Nowadzie.

– Niewiele rzeczy w Rosji dzieje się bez udziału Putina. Ale nie mam wystarczających informacji, by znać odpowiedź – dodał amerykański prezydent.

Jak sam przyznał, ponieważ sprawdzają się jego prorocze słowa. Podczas lipcowej konferencji prasowej w Helsinkach powiedział pół żartem, pół serio, że na miejscu Prigożyna „uważał-

bym, co jem i zwracał uwagę na menu”.

„New York Times” relacjonuje, że znane z szerzenia teorii spiskowych konta w mediach społecznościowych w USA – m.in. związane z szaloną grupą QAnon, wedle której Ameryką rządzi liberalne elity pedofili-satanistów – już szerzą tezy, że za śmierć Prigożyna odpowiadają tak naprawdę amerykańskie służby lub została ona upozorowana.

Paweł Łużyn, ekspert amerykańskiego think-tanku Center for European Policy Analysis, ocenia, że niezależnie od tego, czy to Putin zatwierdził zlikwidowanie Pri-

gożyna, „wydarzenie to pokazuje, że rosyjskie elity nie są zjednoczone, że rosną sprzeczności na Kremlu, a koordynacja pomiędzy różnymi frakcjami rosyjskiego przywództwa jest naprawdę zła”. – Koniec końców, jeśli Putin jest tak potężny, to dlaczego nie aresztował Prigożyna? – pyta cytowany przez „Guardiana” politolog.

Były sekretarz obrony i były dyrektor CIA Leon Panetta przewiduje w CNN, że po zestrzeleniu samolotu Moskwa prawdopodobnie spróbuje przejąć Grupę Wagnera. – Nie byłbym zdziwiony, jeśli zapewniliby sobie kontrolę nad wagnerowcami w Afryce,

Azji, wszędzie, gdzie oni są. Myślę, że członkowie Grupy Wagnera powinni martwić się o swoje życie – mówi Panetta.

Waszyngtoński Instytut Studiów nad Wojną (ISW) zwraca uwagę, że od czasu nieudanej rebelii Kreml i Ministerstwo Obrony systematycznie osłabiały Grupę Wagnera i władzę Prigożyna. Prawdopodobne zabójstwo ma być ostatnim krokiem do wyeliminowania jej jako niezależnej organizacji. „Putin niemal na pewno nakazał dowództwu rosyjskiej armii zestrzelić samolot Prigożyna. Jest bardzo mało prawdopodobne, aby ośrodki w armii, w tym mi-

nister obrony Siergiej Szojgu i szef sztabu generalnego gen. Walerij Gierasimow, dokonały egzekucji Prigożyna bez rozkazu Putina, oceniają eksperci ISW.

Ich zdaniem Putin mógł dojść do wniosku, że dostatecznie osłabił wpływy „kuchara Putina” wśród wagnerowców, by ci nie uznali go za męczennika. Niektórzy porzucali ostatnio Grupę na rzecz innej, związanej z resortem obrony Redut PMC. Mogło być też tak, że Putin uznał, że Prigożyn przekroczył czerwoną linię, próbując utrzymać operacje Wagnera w Afryce. ●

Maciej Czarnecki

Śmierć Jewgienija Prigożyna

Jak komentują w Rosji

Władze i media nabrały wody w usta

Wiktorija Bieliaszyn

Ratownicy znaleźli szczątki wszystkich dziesięciu osób znajdujących się na pokładzie – przekazała wczoraj agencja Interfax, powołując się na służby ratunkowe. O katastrofie, w której zginął Jewgienij Prigożyn, milczą państwowe media. Dopiero wieczorem potwierdził ją Kreml.

Z komunikatów rozpowszechnianych w Telegramie przez kanały Baza i Mash wynika, że ciała prawie wszystkich zmarłych „są mocno poparzone, ustalenie ich tożsamości będzie prawdopodobnie wymagało ekspertyzy DNA”. Najnowsze doniesienia wskazują na to, że przewieziono je już do kostnicy w Twerze, gdzie znajduje się biuro ekspertyz kryminalistycznych.

Państwowe media ignorują katastrofę

Ze względu na zły stan ciał ofiar katastrofy oficjalnie śmierć Jewgienija Prigożyna nie została na razie oficjalnie potwierdzona przez organy inne niż agencja lotnicza Rosawiacja, która informowała o tym w środę. Jednocześnie sześciu informatorów z szeregów Grupy Wagnera przekazało rosyjskiemu oddziałowi BBC „w taki czy inny sposób”, że nie mają wątpliwości co do tego, że Prigożyn zginął; rosyjski biznesmen i szef Grupy Wagnera był według nich na pokładzie samolotu.

Niezależne media zwracają uwagę na niespotykaną reakcję państwowych mediów oraz rosyjskich władz, które nabrały wody w usta. Zupełnie inaczej było w przypadkach poprzednich, głównych zgonów innych zwolenników wojny, m.in. Darii Dugin czy

Władlena Tatarskiego. Portal „Nowaja Gazieta Europa” zauważył, że państwowe media zdecydowały się albo na bardzo suche, lakoniczne komunikaty, albo całkowicie zignorowały fakt katastrofy samolotu w obwodzie twerskim. Nie wspomniano o niej bowiem ani podczas wieczornych wiadomości na Kanale Pierwszym, ani w Rassija-1.

Czołowi kremlowscy propagandyści do zdarzenia również odnieśli się zachowawczo. Szełowa Russia Today Margarita Simonian opublikowała dwa krótkie wpisy. W pierwszym odniosła się do komunikatu Rosawiacji, która potwierdziła obecność Prigożyna na pokładzie samolotu. W drugim podzieliła się swoją opinią na temat tego, co się stało: „Wśród omawianych wersji jest też ta o inscenizacji. Ale osobiście skłaniam się ku tej bardziej oczywistej” – napisała.

Informatorzy z Kremla: „Prigożyn nie wyciągnął wniosków”

O wersji „bardziej oczywistej”, za którą niezależni eksperci uznają zabójstwo, mówią też osoby z otoczenia administracji prezydenta. Opiniami swoich informatorów podzieliła się niezależna redakcja Meduza.

„Sama katastrofa samolotu Jewgienija Prigożyna nie zaskoczyła mnie przesadnie. Czulem, że źle skończy po buncie, takich rzeczy [na Kremlu] się nie wybacza. Putin wyciągnął wnioski, przestał uważać Prigożyna za ‘osobę godną zaufania i łatwą w zarządzaniu’. Zgodnie z wszelką logiką niewiarygodna osoba nie może mieć jakichkolwiek zasobów władzy. Ani w Rosji, ani poza nią” – mówił jeden z nich.



• Ratownicy pracujący na miejscu katastrofy lotniczej w miejscowości Kuzenkino FOT. HANDOUT/AFP/EAST NEWS

Państwowe media zdecydowały się albo na bardzo suche, lakoniczne komunikaty, albo całkowicie zignorowały fakt katastrofy samolotu

Inni dwaj informatorzy z otoczenia Kremla przekazali Meduzie, że są zaskoczeni, iż Prigożyn nadal prowadził interesy w Rosji i „nie wyciągnął wniosków”. „Ma wiele rzeczy w Afryce, sam prowadzi interesy z przywódcami państw afrykańskich. Jak dotąd nikt mu w tym nie przeszkodził. Dlaczego miałby potrzebować szkolnych kontraktów cateringowych tutaj, przy takim ryzyku? Nie jest głupcem, wydawało się, że wszystko rozumie” – zastanawiali się.

Dziennikarz śledczy Meduzy Andriej Piercew zwrócił przy tym uwagę, że jego rozmówcy odmówili spekulowania, kto mógłby wydać rozkaz zabicia Prigożyna. Tuż po buncie nie wyklucza-

li jednak, że „kucharza Putina” będą chcieli usunąć wysoko postawieni funkcjonariusze struktur siłowych.

Eksperci: Rozkaz dał Putin

Politolog Abbas Galiamow w wywiadzie dla „Nowej Gazety” tłumaczył, że choć możliwych wersji wydarzeń jest wiele, to za priorytetową uznać należy tę najprostszą, czyli zemstę Władimira Putina. „Prigożyn nie docenił, po pierwsze, stopnia nienawiści, jaką żywi do niego Putin. Po drugie, nie docenił, jak ważne jest teraz dla Putina wysłanie sygnału do rosyjskich elit, które mogą być potencjalnie nielojalne, że taki los spotka każdego” – przekonuje.

Ekspert dodał przy tym, że nie może całkowicie wykluczyć innej popularnej wśród komentatorów wersji: „Prigożyn mógł sam zniknąć, mógł porozumieć się z Putinem, mógł zostać zlikwidowany przez Putina. (...) Mogli się dogadać, że Prigożyn zniknie w ten sposób. A że zginęli przy tym inni ludzie? No i co, Prigożynowi ich nie szkoda, Putinowi tym bardziej” – podkreślał.

Galiamow zaznaczył jednak, że do tego scenariusza odnosi się

sceptycznie. „Myślę, że jest to najbardziej prawdopodobna wersja: Prigożyn był w tym samolocie i Putin go zabił”.

Ważne Istorii: MON już zaczął rekrutację najemników do Afryki

O stosunku do katastrofy lotniczej wiele mówi też reakcja rosyjskich organów ścigania. Redakcja „Kommiersanta” przekazała w czwartek, że rosyjski Komitet Śledczy uznał, iż „nie ma podstaw do wszczęcia postępowania w sprawie ataku terrorystycznego”. Jedyne postępowanie karne, jakie toczy się obecnie w związku z katastrofą samolotu, wszczęto w sprawie naruszenia zasad bezpieczeństwa i eksploatacji pojazdów.

„Śledztwo rozpatruje wszystkie wersje katastrofy samolotu: w tym błąd pilota, awarie techniczne i wpływ czynników zewnętrznych” – podała redakcja RBK, powołując się na źródło w organach ścigania.

Oliwy do ognia dolewają też niezależni dziennikarze śledczy portalu Ważne Istorii, którzy ujawnili, że w przeddzień śmierci Prigożyna rosyjskie ministerstwo obrony rozpoczęło rekrutację najemników do Afryki. Najnowsze ustalenia wskazywały, że rosyjskie władze i służby bezpieczeństwa zamierzały zastąpić w Afryce Grupę Wagnera Prigożyna innymi prywatnymi firmami najemniczymi, kontrolowanymi przez lojalnych wobec Kremla oligarchów.

„Kanały w Telegramie donoszą, że zastępca szefa GRU i stojący za otruciem Skripalów generał Awierjanow planowali zastąpić Grupę Wagnera w Afryce armią, ale Prigożyn się sprzeciwił” – opisują dziennikarze. ●



Prezydent Wrocławia

ogłasza

przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, położonej we Wrocławiu przy:

ul. Małopolskiej;

obręb:

Złotniki, AM-6, dz. nr 109;

N: 51.13864, E: 16.89573;

1744 m²;

WR1K/ 00424795/7

pow. nieruchomości:

KW nr

Przeznaczenie w mpzp:

zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna, tereny usług

edukacji.

Cena wywoławcza:

1 258 000,00 zł;

Wadium:

100 000,00 zł;



Podatek VAT doliczony zostanie do ceny ustalonej w przetargu.

Wadium uczestnicy przetargu powinni wpłacić najpóźniej do dnia 31 października 2023 r. na konto: Gmina Wrocław, pl. Nowy Targ 1-8, 50-141 Wrocław – nr 36 1020 5226 0000 6302 0417 7655. Datą dokonania wpłaty wadium jest data uznania rachunku bankowego Gminy.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8 w sali 215 o godz. 10⁰⁰ dnia 8 listopada 2023 r.



Pełną informację dotyczącą nieruchomości oraz warunków uczestnictwa w przetargu zawiera ogłoszenie wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8. Ogłoszenie o przetargu dostępne jest również w Internecie, na stronach Urzędu Miejskiego Wrocławia: gn.um.wroc.pl oraz pod adresem www.bip.um.wroc.pl

Informacje o nieruchomości można uzyskać w Dziale Promocji Nieruchomości Urzędu Miejskiego Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8, pok. 126, tel. +48-71-777-72-83 do 84, e-mail: wms@um.wroc.pl

Prezydent Wrocławia ma prawo odwołania przetargu z ważnych powodów.

Niepełnosprawny Forest prosi o pomoc.



Dlatego zwracamy się do Państwa z prośbą o pomoc dla niepełnosprawnego Foresta. Może znaleźć się dobre dusze, które zechcą pomóc Forestowi? Każdy wpłacony grosz czy wysłana paczka dla Foresta będą ogromną pomocą.

Można wpłacić grosik na nasze konto lub wysłać paczkę na nasz adres:
Nr konta: 54 1870 1045 2083 1069 2318 0001 z dopiskiem „Forest”

Przystan Ocalenie, ul. Kombatantów 134, 43-229 Ćwiklice,
KRS 0000464918, tel. 723 80 80 02
www.przystanocalenie.org



Można też pomóc kupując tapetę - wysyłając sms o treści OCALENIE na numer:

Numer 7248 - koszt sms-a 2,46 zł z VAT
Numer 7420 - koszt sms-a 4,92 zł z VAT
Numer 7928 - koszt sms-a 11,07 zł z VAT

Z góry dziękujemy za każdą pomoc!



PiS nie szuka winnych

Wydarzenia z black hawkiem w Sarnowej Górze wzbudziły w PiS wściekłość na Macieja Wąsika. – Ta historia to dramat, ale trafiło na takiego, co się wybroni – mówi nam polityk obozu władzy. Opozycja chce dymisji wiceministra spraw wewnętrznych i administracji.

Agata Kondzińska

Centrala PiS przy Nowogrodzkiej. Jarosław Kaczyński osobiście ogłasza hasło kampanii swojej partii: „Bezpieczna przyszłość Polaków”. Liderowi PiS towarzyszą najważniejsi politycy obozu władzy: premier, była premier, marszałek Sejmu, szef MON. Dwa dni później pilot policyjnego śmigłowca Black Hawk, atrakcja pikniku z okazji 103. rocznicy bitwy pod Sarnową Górą, krąży nad mieszkańcami. Zrywa linię między słupami wysokiego napięcia. Do internetu mieszkańcy wrzucają filmy z ucieczki, słysząc krzyki, przekleństwa i płacz dzieci.

– Gorszego czasu nie mogliśmy mieć: tu bezpieczna Polska, a tu takie obrazy z policyjnym śmigłowcem – wzdycha jeden z posłów PiS. Inny: – Trafiło na Wąsika i się wybroni. Inni mogliby za to poleć, zwłaszcza teraz, w kampanii, gdzie każdy błąd może nas dużo kosztować.

Wąsik: To są obłudne zarzuty

Tuż po wydarzeniach w Sarnowej Górze wiceszef MSWiA Maciej Wąsik przyznał w Polsatcie News, że to on pomógł w ściągnięciu śmigłowca na uroczystości. Od początku Wąsik osobiście występuje w mediach i tłumaczy sytuację. Zapewnia, że „wszystkie stosowne służby badają ten incydent”.

– W wieloletniej historii mojej pracy, gdy zajmowałem się badaniem wypadków lotniczych, chyba nie spotkałem się z takim przypadkiem ewidentnego złamania wszelkich zasad bezpieczeństwa i sprowadzenia zagrożenia dla osób postronnych – mówił w TVN 24 poseł Platformy Obywatelskiej Maciej Lasek, były przewodniczący Państwowej Komii



• **Maciej Wąsik jest pewny swojej przyszłości. Powiedział, że nie poda się do dymisji**

FOT. SŁAWOMIR KAMIŃSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

sji Badania Wypadków Lotniczych. Posłowie Koalicji Obywatelskiej chcą dymisji wiceministra spraw wewnętrznych i administracji. Zawiadomili też Najwyższą Izbę Kontroli, by zbadała zasady dysponowania policyjnym sprzętem, „czy taki przypadek załatwienia śmigłowca był jednostkowy, czy takie przypadki zdarzają się częściej”. Politycy Nowej

Lewicy złożyli zawiadomienie w prokuraturze. Sprawę bada prokuratura w Płocku.

Sam Wąsik jest pewny swojej przyszłości: – Nie podam się do dymisji – mówił w publicznym radiu. Przekonywał, że „to nie był żaden piknik wyborczy, ale uroczystości patriotyczne, obok był piknik patriotyczny, na który przyleciał ten śmigłowiec, to nie był

też pokaz lotniczy, żeby była jasność”. Wskazywał innych winnych: – Patronat nad tymi uroczystościami, oprócz ministra obrony narodowej, objął marszałek Struzik, który – jak rozumiem – też bierze jakąś odpowiedzialność, jak bierze patronat.

I raz jeszcze powtórzył, że do dymisji się nie poda. – To są obłudne zarzuty Platformy Obywatelskiej, zwłaszcza mojego konkurenta z tego okręgu Marcina Kierwińskiego – stwierdził.

PiS: hasło nie ma znaczenia

PiS oparł swoją kampanię nie tylko na atakowaniu Donalda Tuska, ale też na hasle „bezpieczeństwo”. Gdy Kaczyński ogłaszał slogan kampanii wyborczej, nawiązał też do referendum, które władza organizuje w dniu wyborów. Bo i to jest, według lidera PiS, kwestia bezpieczeństwa. – Jest sprawa pytania o mur, relokację, emerytury, ale też sprawa możliwości działania państwa, tu ogromną rolę odgrywają spółki, czyli ważna jest kwestia wyprzedaży majątku – mówił. Wyjaśniał, że chodzi o bezpieczeństwo socjalne, bezpieczeństwo militarne, energetyczne, bezpieczny kraj, czyli walkę z przestępczością. Chwalił, że PiS „jest formacją bezpieczeństwa”. – W Sarnowej Górze na szczęście nikomu nic się nie stało, ale od kilku dni trwa jednak rozmowa o bezpieczeństwie, nie taka, jak byśmy sobie życzyli – utyskuje jeden z naszych rozmówców.

Ale w PiS nie mają wątpliwości: – Wąsik nie polegnie, chociaż na krótką metę ta sprawa nam szkodzi, od kilku dni jest w mediach, ale w dłuższej perspektywie nie ma znaczenia – uważa inny nasz rozmówca z Nowogrodzkiej.

– Ale jak się połączy zagrożenie śmigłowcem, zgubiony przez wojsko zapalnik po lotach bojowych przy granicy z Białorusią, białoruskie śmigłowce latające nad Białowieżą, rosyjską rakietę znaną przypadkiem pod Bydgoszczą, to wasze hasło o bezpieczeństwie brzmi dość groteskowo – mówię.

– Hasło nie ma znaczenia. Ogłosiliśmy je, bo to jeden z punktów kampanii, ale nie ma co się emocjonować. Najważniejsze, że to my jesteśmy przez Polaków oceniani bardziej kompetentnie od poprzedników – przekonuje.

Jednak rząd Mateusza Morawieckiego ma najgorsze notowania od początku rządów PiS. Według badań CBOS z czerwca do zwolenników rządu zalicza się 30 proc. ankietowanych, a 47 proc. stanowią jego przeciwnicy. Obojętność wobec rządu wyraża 21 proc. ●

W wieloletniej historii mojej pracy, gdy zajmowałem się badaniem wypadków lotniczych, chyba nie spotkałem się z takim przypadkiem ewidentnego złamania wszelkich zasad bezpieczeństwa i sprowadzenia zagrożenia dla osób postronnych

MACIEJ LASEK
poseł PO

Jarosław Kaczyński wystartuje z Kielc?

Prezes PiS rozważa, czy nie wystartować do Sejmu z pierwszego miejsca w województwie świętokrzyskim – wynika z naszych źródeł w PiS. Wiemy, kto jest przymierzany do startu w Warszawie.

Z tego, co ustaliliśmy, prezes miał rozmawiać na ten temat z częścią świętokrzyskich posłów PiS. Informację o możliwym starcie Kaczyńskiego ze Świętokrzyskiego w czwartek rano podała również Gazeta.pl.

W świętokrzyskim PiS jak na razie o planach wie bardzo mało osób. Ale pomysł został przyjęty z entuzjazmem. – Byłaby to opcja atomowa, nie tylko dla nas. Atom poraziłby przeciwników, którzy siłą rzeczy zdobyliby mniej mandatów – cieszy się nasz rozmówca z PiS.

Choć oczywiście nie można wykluczyć, że w ten sposób prezes sonduje nastroje w swojej partii.

Województwo świętokrzyskie (okręg nr 33) od lat jest bastionem PiS. W wyborach 2019 r. partia Kaczyńskiego zdobyła tu ponad 55 proc. poparcia. Przełożyło się to na 10 z 16 mandatów. Przed jesiennymi wyborami w PiS spodziewano się utraty jednego, może nawet dwóch mandatów. Nasz rozmówca uważa, że start Kaczyńskiego zapobiegnie takim sytuacjom.

„Wybory do Sejmu przestały być w Polsce równe, dwa głosy oddane w Warszawie są warte tyle, co jeden głos wrzucony do urny w województwie świętokrzyskim” – potwierdza tę tezę Michał M. Majewski z portalu Obywatele.news. Przypomina, że okręg świętokrzyski jest największy w Polsce, do zdobycia jest aż 16 mandatów.

Kaczyński do tej pory startował z Warszawy. Ale jak kilka dni temu pisała warszawska „Wyborcza”, w tamtym okręgu szykował się bardzo trudny pojedynek. W ostatnich wyborach ugrupowanie zdobyło tam sześć mandatów. Nie wykluczano utraty dwóch mandatów, co skutkowałoby wprowadzeniem do Sejmu zamiast sześciu posłów tylko czterech. To też uprawdopodobniałoby też o starcie Kaczyńskiego ze Świętokrzyskiego.

Pomysł ze startem prezesa PiS poza Warszawą powstał w sztabie wyborczym. „I tak w stolicy dostaniemy po głbie, więc lepiej osłonić prezesa” – mówi nam jeden z ważnych polityków obozu władzy. Do startu w Warszawie przymierzany jest w takim wariantcie premier Mateusz Morawiecki. Decyzje nie zapadły. Ale taki scenariusz szczególnie podoba się we-

wnętrznym przeciwnikom szefa rządu. Opozycja już kpi. – Kaczyński rejteruje przed Tuskiem – komentował w Sejmie Robert Tyszkiewicz z KO.

Pytany o te opinie Marek Suski rzucił tylko biegu: – Ale zmyślacie. Pogłoskom nie zaprzeczył. Jeśli Jarosław Kaczyński powalczy w Kielcach – nowe miejsce trzeba będzie znaleźć dla Zbigniewa Ziobry. Może to być Kraków.

Roszczyści mają objąć nie tylko Warszawę. Sensacyjnie brzmi propozycja startu Mariusza Błaszczaka z Olsztyna. – Nie jest to wykluczone – słyszymy w kuluarach. W Nowym Sączu jedynką ma być Ryszard Terlecki. Listy PiS mają być gotowe po posiedzeniu Sejmu 30 sierpnia.

W PiS w okręgu nr 33 wszyscy są przyzwyczajeni, że partia co wybory funduje im jakiegoś spadochroniarza. W 2011 r. była to obecna eu-

roposłanka Beata Kempa, a także Tomasz Kaczmarek, znany jako agent Tomek.

Osiem lat temu Kaczyński do regionu zesłał obecną wiceministrę sportu i turystyki Annę Krupkę, a także ministra sprawiedliwości Zbigniewa Ziobrę. Krupka startowała z pierwszego miejsca, Ziobro – z ostatniego. W 2019 r. to minister był jedynką, a Krupka dwójką.

Co oznaczałby start Kaczyńskiego? W PiS spodziewają się, że prezes mógłby zdobyć nawet 200 tys. głosów. Siłą rzeczy kolejni posłowie mieliby znacznie gorsze wyniki niż cztery lata temu, a do Sejmu dostałyby się osoby z bardzo małą liczbą głosów. Nasz rozmówca nazywa to nawet randomizacją, czyli w tym przypadku niemal losowym podziałem mandatów. ●

**Angelina Kosiek
Justyna Dobrosz-Oracz**

Telefon zaufania na celowniku MEiN

Za sprawą Ordo Iuris i stowarzyszenia Nauczyciele dla Wolności, które domaga się m.in., by Polska wystąpiła z WHO, resort Przemysław Czarnka zlecił usunięcie z podręczników informacji o stronie internetowej telefonu zaufania 116 111. Wszystko przez Sex-ed.

Anita Karwowska

Na początku lipca pisaliśmy w „Wyborczej” o analizie przygotowanej przez Ordo Iuris dotyczącej telefonu zaufania dla dzieci i młodzieży 116 111, prowadzonego przez Fundację Dajemy Dzieciom Siłę i ratującego od 15 lat zdrowie i życie dzwoniących.

Instytut przedstawił w niej stanowisko, że ze szkolnych podręczników powinny zniknąć informacje o możliwości skorzystania z pomocy pod tym numerem. Problemem dla promującego konserwatywne treści Ordo Iuris było m.in. to, że na stronie internetowej telefonu zaufania umieszczone są treści poświęcone wsparciu dla osób LGBT+.

Sprawa ma ciąg dalszy. Jak podało kilka dni temu Radio ZET, wydawca podręcznika zawierającego do tej pory informacje o telefonie zaufania – wydawnictwo Nowa Era – zapowiedział, że usunie link odsyłający do strony telefonu zaufania. Ministerstwo Edukacji i Nauki nakazało usunąć z podręczników odesłanie do strony telefonu zaufania, powołując się na „analizę ekspertów”, że strona zawiera treści sprzeczne z podstawą programową, oraz „sygnały” od zaniepokojonych rodziców – przekazało radio. Informacją tą natychmiast podzieliło się w mediach społecznościowych Ordo Iuris.

W reakcji na tę wiadomość posłanka Koalicji Obywatelskiej Monika Rosa zwołała pilne posiedzenie Parlamentarnego Zespołu Praw Dziecka, a Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę zbiera podpisy pod apelem do ministra edukacji Przemysław Czarnka o szerokie informowanie dzieci o telefonie zaufania dla dzieci i młodzieży 116 111.

„W dobie narastającego kryzysu zdrowia psychicznego dzieci i młodzieży w naszym kraju, kluczowe jest szerokie informowanie dzieci o dostępnej pomocy. W 2022 r. wg danych policji aż 2093 młode osoby próbowały odebrać sobie życie, 150 prób zakończyło się śmiercią dziecka. Pod względem liczby prób samobójczych Polska zajmuje drugie miejsce w UE, po Niemczech. Tymczasem, Ministerstwo Edukacji i Nauki usunęło ze swojej strony informacje o telefonie zaufania dla dzieci i młodzieży 116 111, podjęło też kroki, by link do strony telefonu nie był zamieszczany w podręcznikach szkolnych” – czytamy w apelu, pod którym do 23 sierpnia podpisało się ponad 11 tys. osób.

„To coś niewyobrażalnego” Wiadomość o tym, że resort edukacji nie chce w szkolnych podręcznikach informacji o telefonie zaufania, poruszyła organizacje działające na rzecz dzieci, psychologów i nauczycieli.

Obecny na spotkaniu parlamentarnego zespołu praw dziecka szef Związku Nauczycielstwa Polskiego Sławomir Broniarz przyznawał, że trudno mu uwierzyć w taką decyzję ministerstwa.

– To coś niewyobrażalnego, że resort odpowiedzialny za edukację i naukę funkcjonowania młodych ludzi w świecie jest jednym z inicjatorów likwidacji informacji o numerze telefonu zaufania.

Czy to próba podporządkowana naszego życia zbiorowego organizacji Ordo Iuris? Na jakiej podstawie Ordo Iuris wypowiada się we wszelkich tematach – mówi przewodniczący ZNP, podkreślając, że właśnie teraz bardziej niż kiedykolwiek polscy uczniowie potrzebują pomocy psychologicznej. – Znamy skutki



• Platforma Sexed.pl powstała z inicjatywy modelki Anji Rubik

FOT. DOMINIK GAJDA / AGENCJA WYBORCZA.PL

izolacji społecznej uczniów w czasie pandemii i wiemy, w jak dramatycznej sytuacji jest psychiatria dziecięca. Jak to możliwe, że resort edukacji, zamiast pomagać, przykłada rękę do ograniczenia informowania o telefonie zaufania? – pytał.

I otrzymał odpowiedź. Udzielił jej przedstawiciel MEiN, którzy również brali udział w posiedzeniu zespołu ds. praw dziecka. Relacje dwójki urzędników oddają sposób myślenia, jaki zapanował w ministerstwie kierowanym przez Przemysław Czarnka.

Prowadzący telefon zaufania nie mają wątpliwości, że informacja o telefonie zaufania zarówno w postaci jego numeru (116 111), jak i odesłania do strony internetowej www.116111.pl, jest obecnie dzieciom i młodzieży w Polsce szczególnie potrzebna

Winna Anja Rubik

Sekwencję wydarzeń odtworzył dr Artur Górecki, dyrektor departamentu programów nauczania i podręczników w Ministerstwie Edukacji i Nauki. To historyk i teolog, gość debat organizowanych przez Ordo Iuris, zaufany Przemysław Czarnka. Spojrzenie na edukację Góreckiego dobrze oddaje ta jego wypowiedź: „Nauczyciele, którzy wkładają dzieciom do głów niebezpieczne treści, są o wiele większym zagrożeniem niż brak monitoringu w szkole”.

Jak opowiadał podczas zorganizowanego przez posłankę Rosę spotkania, w listopadzie 2022 r. MEiN otrzymał list od stowarzyszenia Nauczyciele dla Wolności.

W listopadowym liście do MEiN Nauczyciele dla Wolności informowali resort, że w jednym z podręczników można było znaleźć link do strony, na której znajduje się odesłanie do kolejnej strony, zawierającej – według autorów – treści budzące wątpliwość co do ich przyzwoitości. Ta strona to Sexed.pl. Jak powiedział Górecki: „ewidentnie zawierająca treści niewłaściwe”.

Następnie, w efekcie interwencji resortu, wydawnictwo zapowiedziało, że w kolejnej edycji podręcznika odesłania do strony internetowej telefonu zaufania już nie będzie.

Argumentację resortu edukacji uzupełniła Beata Kosiec z departamentu wychowania i edukacji włączającej. – To jest kwestia tego niefortunnego linku do strony Sexed.pl. Nie mogę podać żadnych wypowiedzi specjalistów wypowiadających się na temat treści zagrażających zdrowiu psychicznemu i rozwojowi psychicznemu dzieci. Ale ta strona istnieje, można ją obejrzeć. Niech każdy zajrzy i zobaczy, jakie treści – typowo dla dorosłych – są tam zamieszczane. Nie chciałabym być zmuszona do ich cytowania – powiedziała urzędniczka.

Co jest na Sexed.pl

Platforma Sexed.pl powstała z inicjatywy słynnej modelki Anji Rubik. Założona przez nią fundacja o tej samej nazwie ma na celu zapewniać młodym ludziom, a także ich rodzicom, kompleksową, dostosowaną do wieku edukację w zakresie praw człowieka, równości płci, relacji i reprodukcji. Informuje m.in. o ryzykach związanych z życiem seksualnym, prezentując seks i seksualność w sposób pozytywny.

Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę usunęła już wcześniej odesłanie do Sexed.pl, ale nie ze względu na podobną jak resortu edukacji ocenę zawartych tam treści, ale dlatego, że nie miały one oznaczeń dotyczących tego, które informacje są właściwe dla danego wieku czytelnika.

Prowadzący telefon zaufania nie mają wątpliwości, że informacja o telefonie zaufania zarówno w postaci jego numeru (116 111), jak i odesłania do strony internetowej www.116111.pl, jest obecnie dzieciom i młodzieży w Polsce szczególnie potrzebna. – Dziś młodzi ludzie komunikują się na czatach i za pomocą maili. Jeśli nie będą wiedzieli, że w poszukiwaniu pomocy mogą do nas również napisać, a nie tylko zadzwonić, ktoś może stracić szansę na zyskanie pomocy – ostrzegła w czasie debaty Renata Szredzińska z zarządu Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę. ●

JUTRO W „WYBORCZEJ”



Szach Kołodziejczakiem

Dlaczego lider Agrounii stawia na Tuska?

Wieś trzy dekady po transformacji

Polska stała się prawdziwą rolniczą potęgą

Nie chcę swojego dziecka

Reportaż Agnieszki Urazińskiej

Liczba dnia

000
000

TONY

• Tyle żywności w ciągu 16 miesięcy trafiło w Lublinie do rodzin ukraińskich uchodźców i uchodźczyń dzięki żywieniowemu programowi stowarzyszenia Homo Faber. Pracowało nad tym tylko siedmiu społeczników.

Bydgoszcz. Stary błyszczały jak nowe



FOT. GRAZYNA MARKS / AGENCJA WYBORCZA.PL

Z kilku miast do Starachowic na zlot produkowanych tam w czasach PRL-u ciężarówek pojechały stary. Imprezę „Legenda STARA”, która odbędzie się od dziś do niedzieli, już po raz dziewiąty zorganizowały władze tamtejszego powiatu. W Bydgoszczy, zanim konwój ruszył w drogę, ciężarówki można było obejrzeć, a nawet usiąść za ich kierownicą. Na jeden z bydgoskich parkingów przyjechało kilkanaście pojazdów, m.in. klasyczna wywrotka, samochody w barwach straży pożarnej oraz wojska. ●

Andrzej Tyczyno

• Więcej zdjęć
[Bydgoszcz.wyborcza.pl](https://bydgoszcz.wyborcza.pl)

Wakacje

Nad morzem kwitną sinice, ale jeziora zapraszają

Po raz kolejny w te wakacje kąpieliska w Trójmieście zostały zamknięte z powodu zakwitnięcia sinic. Na Pomorzu jest jednak mnóstwo pięknych jezior z dobrą infrastrukturą i dojazdem, które mogą być atrakcyjną alternatywą dla kąpeli w Bałtyku.

Maciej Pietrzak

Czerwone flagi pojawiły się na plażach w Jelitkowie i Brzeźnie (przy moło oraz na końcu al. Hallera). Trwa analiza próbek z pozostałych dziewięciu kąpielisk w Trójmieście i najprawdopodobniej jeszcze w śróde zostaną zamknięte wszystkie. Amatorzy letnich kąpeli oczywiście nie muszą z nich rezygnować. Bezpiecznie można popływać w Bałtyku np. na Wyspie Sobieszewskiej albo poza Trójmiastem.

Piękne widoki, czysta woda

Alternatywą dla zamkniętych kąpielisk w Gdańsku, Gdyni czy Sopocie są też licznie w regionie jeziora. Oto kilka wybranych przez nas miejsc, do których warto się wybrać nie tylko ze względu na czystą wodę i obecność ratowników, ale też z uwagi na świetną infrastrukturę i łatwy dojazd.

Subiektywny przegląd atrakcyjnych kąpielisk nad jeziorami zaczynaemy od tych w Kaszubskim Parku Krajobrazowym, czyli przy słynnym turystycznym szlaku wodnym Kółko Jezior Raduńskich. Tu polecamy przede wszystkim kąpieliska w Chmielnie (jezioro Kłodno) oraz Ostrzyczach (jezioro Ostrzyckie). Piękne widoki, czysta woda, spore plaże, pomosty, wypożyczalnie sprzętu wodnego, gastronomia i spore parkingi. To wszystko można tam znaleźć.



• Plaża nad Jeziorem Powidzkim

FOT. ŁUKASZ CYNA-LEWSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

Dużym plusem jest także to, że do jezior Kaszubskiego Parku Krajobrazowego można dojechać z Trójmiasta bez samochodu. Polecamy wycieczkę szynobusami Pomorskiej Kolei Metropolitalnej i zabranie z domu rowerów (miejsc na rowery trzeba wcześniej zarezerwować). Z pociągu wystarczy wysiąść w Kartuzach lub np. w Somoninie i stamtąd rowerami nad jeziora dojeżdżemy w pół godziny.

Perła Kociewia

W naszym przeglądzie nie może też zabraknąć jeziora Wdzydze, zwane-

go też Morzem Kaszubskim. To raj dla żeglarzy, kajakarzy, wędkarzy i tych, którzy po prostu lubią poleżeć na plaży i się pokąpać.

Wspaniałymi widokami i rozbudowaną infrastrukturą zachęca też położone koło Chojnic, na skraju Borów Tucholskich, Jezioro Charzykowskie. Można tam np. wybrać się w rejs wycieczkowym statkiem pirackim „Tur” czy skorzystać z ustawionych na kąpielisku mobilnych saun z widokiem na jezioro. Plaża jest tak duża, że miejsca wystarczyło na boiska do piłki nożnej i do siatkówki. Dodatkową

atrakcją dla dzieci są też dwie zjeżdżalnie wodne.

Jezioro Charzykowskie jest również uwielbiane przez biegaczy i rowerzystów, którzy korzystają ze ścieżek wytyczonych wokół akwenu.

Leżąca ok. 30 km na południe od Starogardu Gdańskiego miejscowość Ocypel, nad jeziorem o tej samej nazwie, nazywana jest „perłą Kociewia”. W tym sezonie na gminnym kąpielisku oddano do użytku marinę. Powstały nowoczesny pomost z częściowo zadaszonym tarasem, miejsce na ognisko, siłownia pod chmurką, minibiblioteka i zaplecze sanitarne. Jest też parking na kilkadziesiąt aut.

Na rejs katamaranem

Nasz przegląd kończymy na północy województwa pomorskiego, nad Jeziorem Żarnowieckim. To przy nim miała niegdyś powstać pierwsza w Polsce elektrownia jądrowa. Od 1982 r. działa tam za to największa w kraju elektrownia szczytowo-pompowa. Z kąpielisk nad Jeziorem Żarnowieckim polecamy szczególnie to w Nadolu. Można się wybrać m.in. w rejs katamaranem. ●

Najczystsze jezioro w Polsce jest w Wielkopolsce Tysiące turystów, setki jachtów, raj dla nurków

W Polsce jest ok. 7 tysięcy jezior, ale to Jezioro Powidzkie (z Poznania można nad nie dojechać w półtorej godziny) ma największą przezroczystość. To świadczy o jego czystości. Badania przeprowadzili specjaliści z Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej – Państwowego Instytutu Badawczego.

– W tym roku w Jeziorze Powidzkim zmie-

rzyliśmy rekordową widzialność. Dochodziła do głębokości 10,38 metra – mówi Krzysztof Szymański, limnolog z IMGW-PIB.

Jezioro Powidzkie leży na terenie Pojezierza Gnieźnieńskiego. Jest największym jeziorem województwa wielkopolskiego.

Czystość Jeziora Powidzkiego chwalą także żeglarze i nurkowie. Kapitan Krzysztof Śliwicz-

ki ze szkoły żeglarskiej Patent od 30 lat pływa po tych wodach. Latem po jeziorze pływa ze 600 jachtów. Zwłaszcza w weekendy jest duże zagęszczenie.

Ale jest też druga strona tego medalu: niektórzy turyści oddają swe potrzeby fizjologiczne bezpośrednio do wody. – Wylczyliśmy: jednodniowa wizyta weekendowa plażowiczów wokół Je-

ziora Powidzkiego łączy się z dostarczeniem 9 ton czystego amoniaku bezpośrednio do jeziora – mówi Krzysztof Szymański.

To, co jest jedną z przyczyn wysokiej przezroczystości jeziora, staje się też jego przekleństwem. Od lat naukowcy, mieszkańcy i przyjezdni narzekają na obniżający się poziom wód w Powidzu. ●

Marta Danielewicz

Tatry

Rekordy gości

Lipiec pod względem frekwencji okazał się lepszy od zeszłorocznego. Mimo ograniczeń spowodowanych remontami szlaków po terenie Tatrzańskiego Parku Narodowego wędrowało 819 760 osób.

W zeszłym roku zanotowano 797,5 tys. turystów, czyli o ponad 20 tys. mniej.

Warto jednak zwrócić uwagę, że tegoroczny czerwiec pod względem frekwencji okazał się dużo słabszy od zeszłorocznego. Deszczowa pogoda w czerwcu sprawiła, że na teren TPN weszło 452,5 tys. osób, a w zeszłym roku o ponad 100 tys. więcej (554 tys. turystów).

Tradycyjnie najwięcej turystów wędrowało szlakiem prowadzącym do Morskiego Oka i Doliny Pięciu Stawów Polskich. Na te szlaki weszło prawie 132 tys. turystów. Na drugim miejscu uplasowała się kolejka na Kasprowy Wierch, która na teren TPN wwoziła ponad 94 tys. osób. Podium zamyka Dolina Kościeliska, którą odwiedziło ponad 78,5 tys. turystów.

Najmniej odwiedzanymi dolinami w Tatrach były: Dolina Lejowa (1860 osób) oraz Dolina Olczyska (6940 osób).

W okresach szczytu turystycznego przed kasami przy wejściach na popularne szlaki tworzą się gigantyczne korki. Aby tego uniknąć, TPN kilka lat temu wprowadził możliwość zakupu biletów przez internet. Z tej formy zakupu w lipcu skorzystało 131,5 tys. osób.

Aby taki bilet kupić, wystarczy wejść na stronę TPN.pl i w zakładce „Bilety online” dokonać zakupu. Przed wejściem na szlak pokazujemy zakupiony bilet (w telefonie lub wydrukowany na papierze). W ten sposób omijamy kolejki.

Niewielu turystów planowało dłuższe pobyty w górach. Bilety siedmiodniowe zakupiło 4053 turystów. Z karty dużej rodziny skorzystało 53 036 osób. ●

Marek Podmokły

WROCLAW

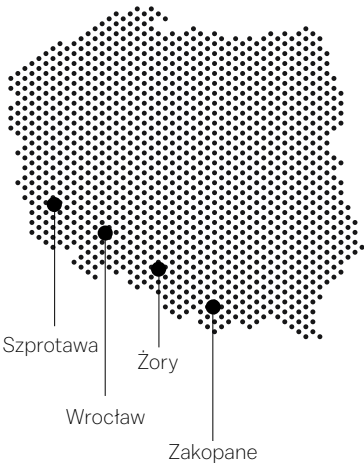
Lody dla zwierząt w zoo

Rybne lub warzywne lody, polewanie wodą, do tego zimne kąpiele i cień – takimi sposobami opiekunowie z wrocławskiego zoo starają się pomagać zwierzętom podczas upałów. Np. foki i kotiki otrzymują zimne galaretki z dodatkiem krylu lub planktonu, a niedźwiedzie – zmrożony mus jabłkowo-gruszkowo-marchewkowy zmieszany z jogurtem. Weronika Skupin, rzeczniczka zoo, tłumaczy, że zimne smakołyki mają pozytywny wpływ na zwierzęta. ● **Hubert Gluch**

ZAKOPANE

Pociągi nie dojadą w Tatry

Od 1 września rozpocznie się kolejny etap prac na kolejowej trasie Sucha Beskidzka – Chabówka – Zakopane. Zamiast pociągów pojawią się autobusy zastępcze. To ma być już ostatnia taka przerwa związana z kursowaniem pociągów na kolejowej zakopiance. Od przyszłego roku, po zakończeniu prac, jazda pociągami z Krakowa do Zakopanego ma zająć ok. dwóch godzin i 15 minut. Modernizacja kolejowej zakopianki pochłonie 1,4 mld zł. Projekt jest współfinansowany przez Unię Europejską. ● **Piotr Starmach**



ŻORY

Miasto zapłaci za utylizację

360 ton niebezpiecznych odpadów, m.in. starych farb i lakierów, odkryto cztery lata temu na działce w Żorach. Część zbiorników była w złym stanie i przeciekała. Władze miasta próbowały zmusić odpowiedzialnych za ich zwieźenie do pokrycia kosztów utylizacji. Nie udało się jednak udowodnić nikomu, że to jego odpady, więc zapłaci za to miasto – w sumie 1,9 mln zł. 55 proc. kosztów prac mają pokryć narodowy oraz wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska. ● **Arkadiusz Biernat**

SZPROTAWA

Rowery dla pierwszaków

Aż 400 rowerów przed pierwszym dzwonkiem odbiorą pierwszaki z podstawówek i liceum w Szprotawie. W taki sposób niewielka, 12-tysięczna Szprotawa w powiecie żagańskim kończy program „Rower dla pierwszaka”. Gmina na pojazdy, kaski i kamizelki wydała 400 tys. zł. Pieniądze na ten cel urząd znalazł głównie z funduszu antyalkoholowego. – To inwestycja w ruch i zdrowie dzieciaków – mówi burmistrz Mirosław Gąsik i wyjaśnia, że nie chodzi tylko o drogę z domu do szkoły i z powrotem. ● **Artur Łukasiewicz**

Kolej do Centralnego Portu Komunikacyjnego

Chcą nas przeciąć na pół

Mieszkańcy i władze Łazisk Górnych protestują przeciwko planom budowy przez ich miasto kolei do szykowanego pod Baranowem megalotniska. Łaziska Górne to miasteczko w okolicy Mikołowa, które kierowcy mijają, udając się w Beskidy. Protesty

i blokowania dróg szybkiego ruchu, w których brali udział mieszkańcy Łazisk Górnych oraz innych śląskich miejscowości, niczego dołąd nie dały. Władze Łazisk Górnych zamówiły więc raport u specjalistów, m.in. od przyrody, by pokazać, jakie będą skutki zbudowania kolei dla ludzi i środowiska. Gene-

ralna konkluzja: kolej do CPK zniszczy niepowtarzalne tereny zielone. – To strata niemożliwa do skompensowania w granicach miasta – wskazali w opracowaniu naukowcy. – Dla Łazisk Górnych linia przecinająca na pół i ogrodzona płotem jest tragedią – przyznaje burmistrz Aleksander Wyra. Argumentem są

nie tylko subiektywne oceny mieszkańców i samorządowców. Kilka tygodni temu do urzędu miasta dotarło obszerne opracowanie zlecone Śląskiemu Ogrodowi Botanicznemu. Wnioski dotyczące strat naturalnych są bardzo niepokojące. – W przypadku realizacji przedsięwzięcia dla CPK w granicach pasa te-

renu pod inwestycję znajdują się i ulegną likwidacji stanowiska 57 gatunków ptaków pod ścisłą ochroną – czytamy w przygotowanym raporcie. Planowana kolej do CPK zniszczy około 20 proc. terenów zielonych za basenem Żabka, czyli kompleksem rekreacyjnym. ● **Arkadiusz Biernat**

THE FACTORY AUTOMATION COMPANY

W produkcji
liczą się
twarde dane

ROI%

OEE

FANUC

BRICS poszerzy się o sześć nowych państw



• Wczorajsze wystąpienie prezydenta Argentyny Alberto Angela Fernandez podczas szczytu BRICS w Johannesburgu FOT. KIM LUBROOK / AP

Na szczycie w Johannesburgu przywódcy grupy BRICS zdecydowali się zaprosić do swojego grona **Arabie Saudyjską, Iran, Etiopię, Egipt, Argentynę i Zjednoczone Emiraty Arabskie.**

Robert Stefanicki

Obecnie BRICS to sześć najsilniejszych gospodarek wschodzących: Chiny, Indie, Rosja, Brazylia i Republika Południowej Afryki. Pekin – najsilniejszy partner – najmocniej optował za rozszerzeniem. Był to główny temat trzydniowego szczytu w Johannesburgu, który kończy się w czwartek.

O finalnej decyzji poinformował w czwartek na platformie X prezydent RPA Cyril Ramaphosa.

„BRICS to zróżnicowana grupa – napisał. – To równe partnerstwo krajów, które mają różne poglądy, ale wspólną wizję lepszego świata. Pięciu członków #BRICS osiągnęło porozumienie w sprawie zasad, standardów, kryteriów i procedur procesu ekspansji”.

Według Ramaphosy łącznie 23 kraje złożyły formalny wniosek o członkostwo w BRICS. Od przyszłego roku skład bloku poszerzy się o sześć z nich: Arabie Saudyjską, Iran, Etiopię, Egipt, Argentynę i Zjednoczone Emiraty Arabskie.

Nowi członkowie niekoniecznie antyamerykańscy

Z tego grona tylko Iran jest jednoznacznie antyamerykański (w czym bardzo pomogło obalenie przez Donalda Trumpa międzynarodowego porozumienia nuklearnego). Pozostali nowi członkowie w poprzednich dekadach zaliczali się do sojuszników USA, a te-

raz starają się prowadzić niezależną politykę, co polega na szukaniu korzyści we współpracy z każdym chętnym mocarstwem. Ich akces do BRICS nie oznacza więc przejścia z bloku prozachodniego do antyzachodniego.

Arabia Saudyjska, Zjednoczone Emiraty Arabskie i Egipt potrzebują amerykańskiego uzbrojenia. Etiopia – pomocy rozwojowej. Argentyna pozostanie partnerem NATO. Niemniej jest prawdopodobne, że z czasem coraz więcej będzie je łączyć z Chinami, a coraz mniej z USA. Dlatego rozszerzenie BRICS można uznać za sukces przede wszystkim Pekinu, choć na razie jest on głównie wizerunkowy.

Dla nowych członków dołączenie do bloku największych niezachodnich państw oznacza wzmocnienie ich prestiżu. I na razie niewiele więcej. Dopiero czas pokaże, czy BRICS zmieni mapę geopolityczną świata, czy też pozostanie klubem służącym do krytyki niesprawiedliwego ładu światowego oraz „hegemonii” i „hipokryzji” Zachodu.

Nie ma spójnej wizji

Podstawowym problemem dla BRICS jest zróżnicowanie jego członków, zarówno gospodarcze, jak i polityczne. Po rozszerzeniu będą tam trzy państwa pragnące budować sojusz anty-USA oraz pozostałe „siedzące na płocie”. Będą dwie monarchie, kilka państw balansujących na granicy autorytaryzmu oraz kilka względnie dobrze funkcjonujących demokracji.

Rozpiętość gospodarcza jest jeszcze większa: PKB na głowę najbiedniejszego z dotychczasowych członków, Indii, to mniej więcej jedna piąta PKB Chin i Rosji. Saudyjczycy i Emiraczczy mają dochód dziesięć razy wyższy niż Hindusi, a Etiopczycy o połowę niższy.

Takiemu gronu trudno będzie porozumieć się w zasadniczych sprawach jeszcze bardziej niż pięciorgu starym członkom. Przywódcy BRICS byli podzieleni nawet co do tempa i zakresu rozszerzenia, chociaż publicznie wszyscy wyrazili poparcie dla rozwoju bloku.

Realne jest dalsze pogłębianie więzi gospodarczych między członkami, choć dotąd szło to opornie, a jeśli już, to w ramach dwustronnych umów, do czego BRICS nie jest potrzebny.

W ramach bloku utworzono dwie instytucje finansowe, określane jako mini Międzynarodowy Fundusz Walutowy i mini Bank Światowy. Pierwszą z nich jest Contingent Reserve Arrangement (CRA) – mechanizm pożyczek dla banków centralnych, które mają problemy z bilansem płatniczym. Druga to Nowy

Bank Rozwoju (NDB), który chce zdedolaryzować finanse, ale na razie pożyczek udziela w dolarach i euro. I to niezbyt hojnie: 33 mld dol. w ciągu prawie dekady to mniej więcej jedna trzecia kwoty, jaką Bank Światowy zobowiązał się wypłacić tylko w ostatnim roku.

Gustavo de Carvalho, analityk w Południowoafrykańskim Instytucie Spraw Międzynarodowych, powiedział, że rozszerzenie „wnosi nową przestrzeń dla handlu w ramach Globalnego Południa” i że nowi członkowie zwiększą rozpoznawalność bloku i zapewnią uczestnikom koalicji możliwość wzajemnego handlu w lokalnych walutach. Wcześniej padał nawet pomysł powołania wspólnej waluty, co zdaniem analityków jest mało realne.

Historyczny ruch

Komentarze przywódców BRICS są entuzjastyczne.

– Etiopia jest gotowa współpracować ze wszystkimi na rzecz inkluzywnego i dostatniego porządku globalnego – oznajmił premier Etiopii Abiy Ahmed, radując się „wspaniałym momentem” swojego kraju.

– Rozszerzenie członkostwa ma charakter historyczny – powiedział chiński prezydent Xi Jinping. – Ekspansja (...) nada nową energię mechanizmowi współpracy BRICS i jeszcze bardziej wzmocni siły na rzecz pokoju i rozwoju na świecie.

W nagraniu wideo Władimir Putin, który do Johannesburga nie przyjechał z obawy przed aresztowaniem, pogratulował nowym członkom BRICS i powiedział, że globalne wpływy bloku będą nadal rosły. – Chciałbym zapewnić wszystkich naszych kolegów, że będziemy kontynuować rozpoczętą dzisiaj pracę nad poszerzaniem wpływów BRICS na świecie – dodał. ●

To równe partnerstwo krajów, które mają różne poglądy, ale wspólną wizję lepszego świata

CYRIL RAMAPHOSA

prezydent Republiki Południowej Afryki

Pierwsza debata Republikanów

Donald Trump zignorował prawyborcze starcie republikańskiego peletonu w Fox News. Pod jego nieobecność najmocniej wybijał się zyskujący w sondażach 38-letni przedsiębiorca Vivek Ramaswamy.

Maciej Czarnecki

Niespełna 15 miesięcy przed wyborami prezydenckimi w USA zdecydowanym faworytem do walki o Biały Dom z ubiegającym się o reelekcję Joem Bidenem jest Donald Trump. Sondaże w prawyborach Republikanów dają mu ok. 40 pkt proc. przewagi nad kolejnym rywalem.

W środy wieczór na scenie w Milwaukee stanęło ośmioro kandydatów, którzy próbują to jeszcze zmienić. To tym trudniejsze zadanie, że większość – świadoma nastrojów elektoratu – go bezpośrednio nie atakuje, a nawet broni przed rzekomo upolitycznionymi śledztwami prokuratury.

Trump, który dziś ma zgłosić się na krótko do aresztu w Georgii w związku z zarzutami za próby odkręcania wyniku wyborów z 2020 r. w tym stanie, uznał, że nie będzie zwracał sobie głowy debatowaniem, i zamiast tego udzielił wywiadu wyrzuconemu z Fox News Tuckerowi Carlsonowi.

Jednak jego obecność nadal była wyczuwalna: w pytaniach moderatorów, dyskusjach uczestników, reakcjach ok. 4 tys. widzów – którzy nagradzali okłaskami pro-trumpowe akcenty, a buczeli w odpowiedzi na ataki – a nawet w stylu wypowiedzi gwiazdy wieczoru, 38-letniego przedsiębiorcy o hinduskich korzeniach Viveka Ramaswamy’ego, który przypomniał Trumpa z kampanii w 2016 r.: atakował personalnie rywali, kreował się na outsidera spoza układów i wysuwał karkołomne propozycje programowe, których nie obejmuje program jego partii. Jeśli ktoś zastanawiał się, jak może wyglądać trumpizm bez Trumpa, to ma odpowiedź.

Ramaswamy gwiazdą wieczoru

W transmitowanej przez Fox News debacie błado wypadł ten, który miał być najpoważniejszą alternatywą dla Trumpa – gubernator Florydy Ron DeSantis. W sondażach jest wciąż drugi, ale zaczyna mu deptać po piętach Ramaswamy. DeSantis chwalił się osiągnięciami w swoim stanie, za które uznaje walkę z „ideologią gender”, konserwatywny program nauczania w szkołach czy ograniczenie lockdownów podczas pandemii – ale najbardziej zapadające w pamięć momenty debaty jakby go ominęły, był w nich raczej niewidoczny.

Solidnie spisali się wiceprezydent Mike Pence i była ambasadorka USA przy ONZ Nikki Haley. Były gubernator New Jersey Chris Christie zgodnie z oczekiwaniami jako jeden z nielicznych atakował Trumpa.

Jednak to Ramaswamy skupiał na sobie uwagę. Podkreślał swój młody wiek („ZSRR już nie istnieje, upadł w 1990 roku” – wypalił w pewnym momencie do Pence’a) i fakt, że przynajmniej na początku sam finansował sobie kampanię.

– Jestem jedyną osobą na scenie, która nie została kupiona i opłacona – szarżował, wyśmiewając się, że Christie mówi, jakby ubiegał się o angaż w lewicowej stacji MSNBC, a Haley – w koncernie zbrojeniowym.

– Żyjemy w mrocznym czasie – ostrzegł tajemniczo 38-latek, który nie stroni od różnych teorii spiskowych i sam nazywa siebie mianem „niebiałego nacjonalisty”. – Musimy zmierzyć się z faktem, że trwa wewnętrzna, zimna wojna kulturowa – dodał.

– Nie mamy żadnego kryzysu tożsamości. Nie szukamy nowej. Amerykanie są najbardziej pełnym wiary, kochającym wolność i ciężko pracującym narodem na ziemi. Potrzebujemy tylko rządu, który będzie tak samo dobry – odpowiedział mu Pence.

Nie wszyscy gotowi poprzeć Trumpa

– Teraz przez moment porozmawiamy o słoniu, którego nie ma w salonie – zapowiedział w pewnej chwili współprowadzący debatę dziennikarz Bret Baier.

Poprosił kandydatów, by podnieśli rękę, jeśli są gotowi poprzeć Trumpa, gdyby wywalczył republikańską nominację. Ramaswamy od razu się poderwał, od dawna blisko mu do byłego prezydenta i zapowiada, że gdyby został prezydentem, ulaskawiłby go z zarzutów. Zgłosili się też Pence, Haley, DeSantis, czarny senator z Karoliny Południowej Tim Scott i gubernator Dakoty Północnej Doug Burgum, czyli sześć z ośmiu osób.

Jedynie były gubernator Asa Hutchinson pozostał niewzruszony. Christie wykonał ruch dłonią, jakby ją podnosił, ale wskazując na coś palcem i kręcąc głową. Wyjaśnił, że oznaczało to dezaprobatę. Gdy wdał się w dyskusję z Ramaswamym, który zarzucił mu opieranie całej kampanii na

atakach na Trumpa, widownia go wybuchła.

Haley próbowała z innej strony. – On spędzi więcej czasu na sali sądowej niż na wiecach. To wszystko upolitycznione wykorzystywanie wymiaru sprawiedliwości, ale fakt jest faktem, że ma na głowie pięć spraw sądowych w przyszłym roku – perorowała, przekonując, że kłopoty prawne mogą uniemożliwić Trumpowi zwycięstwo nad Bidenem.

Co z pomocą dla Ukrainy?

Ramaswamy wypalił, że jeśli znajdzie się w Białym Domu, zakończy amerykańskie wsparcie dla Ukrainy.

– To katastrofa, że chronimy przed inwazją granic innego państwa, podczas gdy powinniśmy wykorzystać przeznaczone na to pieniądze, by zapobiec inwazji na naszą południową granicę tu, w USA – stwierdził.

W ten sposób próbuje podpiąć się pod nastroje części republikańskiego elektoratu.

Haley tłumaczyła, że do Ukraińców trafia relatywnie niewielka część amerykańskiego budżetu, a jeśli Rosja wygra wojnę, to Chiny „zjedzą Tajwan”, trzeba zatem bronić Ukrainy, by zapobiec wojnie światowej.

Mocne wsparcie dla Ukraińców zaprezentowali też Pence i Christie. Obaj byli wcześniej w Kijowie. DeSantis kluczył, że wspar-

Niespełna 15 miesięcy przed wyborami prezydenckimi w USA zdecydowanym faworytem do walki o Biały Dom z ubiegającym się o reelekcję Joem Bidenem jest Donald Trump

cie USA powinno być uzależnione od tego, co robią Europejczycy.

Aborcja jednym z głównych tematów

Pence próbował przedstawiać się jako najzarliwszy przeciwnik aborcji. Starł się w tej kwestii z Haley, która zaproponowała wypracowanie konsensusu między Republikanami a Demokratami.

Aborcja będzie jednym z głównych tematów kampanii wobec głośnego wyroku konserwatywnego Sądu Najwyższego z czerwca 2022 r., który zlikwidował istniejące od dekad konstytucyjne gwarancje prawa do przerywania ciąży i powierzył regulowanie tej kwestii stanom.

– Jeśli mam być z tobą szczerzy, Nikki – jesteś moją przyjaciółką, ale konsensus to przeciwieństwo przywództwa – powiedział Pence, który domaga się ogólnokrajowego zakazu aborcji po 15. tygodniu ciąży.

Haley, która często podkreśla, że jest przeciwko aborcji, zarzuciła mu, że nie bierze pod uwagę realiów politycznych.

– Bądź szczerzy z narodem – wypaliła, przypominając o nieosiągalnym bezkompromisowym wymogu 60 ze 100 głosów w Senacie dla ustawy.

Ramaswamy o klimacie wbrew nauce

Podczas dyskusji nad zmianami klimatu Ramaswamy wypalił, że „to oszustwo”, oczywiście przecząc ustaleniom nauki w tej sprawie.

– Mam już dość tego gościa, który brzmi jak ChatGPT – nie wytrzymał Christie.

– Czy zmiany klimatu są prawdziwe? Tak. Ale jeśli naprawdę

chcemy zmienić środowisko, musimy zacząć mówić Chinom i Indianom, że muszą obniżyć swoje emisje – stwierdziła Haley.

Nikt na scenie nie miał apetytu, by mówić o wysiłkach samych USA. DeSantis znów owijał w bawełnę, próbując przekierować dyskusję na fatalną jego zdaniem reakcję rządu Bidena na pożary na Hawajach (nawiasem mówiąc, krytyki Demokratów było podczas debaty dość niewiele).

Trump: Zarzuty to bzdura

W wywiadzie opublikowanym przez Carlsona w serwisie X (dawnym Twitterze) Trump tłumaczył, dlaczego nie zjawił się w Milwaukee: – Mam tam siedzieć przez godzinę czy dwie, by nękali mnie ludzie, którzy nawet nie powinni startować na prezydenta? Mam to robić w stacji, która nie jest szczególnie dobrze do mnie nastawiona?

Były prezydent krytykował zarzuty karne wobec niego: – Oskarżono mnie czterokrotnie. To wszystko nonsens, bzdura. To kompletna bzdura.

Po raz kolejny bronił też swoich zwolenników, którzy 6 stycznia 2021 r. zaatakowali gmach Kongresu. Przekonywał, że manifestacja była utrzymana w duchu „miłości” i „jedności”.

Carlson dopytywał, czy jego zdaniem USA grozi wojna domowa.

– W ludziach jest ogromna pasja i miłość. 6 stycznia był bardzo interesującym dniem, media nie relacjonują go odpowiednio. To był największy tłum, przed którym przemawiałem – odparł Trump, dodając, że „tylko bardzo mała grupa” ruszyła na Kapitol. ●

Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

dr n. med.

Beaty Moniki Szymańskiej

naszej koleżanki, zawsze serdecznej i uśmiechniętej oraz oddanej swoim pacjentkom.
Będzie nam bardzo trudno zaakceptować Jej brak,
bo wierzyliśmy, że po raz kolejny wygra
walkę z chorobą i wróci do nas z nowymi siłami.

Wyrazy głębokiego współczucia

Rodzinie i Bliskim

składają

*Dyrekcja i pracownicy
Szpitala Klinicznego im. księżnej Anny Mazowieckiej*



www.nekrologi.wyborcza.pl/34270594

Wyrazy głębokiego współczucia dla naszego Kolegi

Grzegorza Rogalińskiego

z powodu śmierci

Taty

składają

*Rada Nadzorcza, Zarząd i wszyscy Koledzy i Koleżanki
z Exorigo-Upos*



www.nekrologi.wyborcza.pl/34270983

Rafałowi Wiatrowi

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Mamy

składają

*koleżanki i koledzy
z
Biura Maklerskiego Citi Handlowy*



www.nekrologi.wyborcza.pl/34270560

Nadchodzi wielka inwigilacja

PiS wprowadza kolejne przepisy, które pozwalają urzędnikom wchodzić na nasze konta bez informowania nas o tym, sprawdzać, jakie leki są nam przepisywane, a zaraz będzie miał kontrolę nad wszystkimi fakturami firm.

Piotr Miączyński

Od lipca 2022 roku skarbowka może zaglądać w nasze konta bankowe. Nie potrzebuje do tego specjalnych pretekstów. Właściciel konta nie musi być nawet podejrzewany o przestępstwo. Nie musi prowadzić działalności gospodarczej. Wystarczy, że fiskus rozpocznie błąd – jak kto woli – wszecnie postępowanie przygotowawcze lub czynności wyjaśniające w sprawie o przestępstwa lub wykroczenia (również skarbowe). Zależy to od uznania urzędników. Takie żądanie może złożyć już naczelnik urzędu skarbowego (wcześniej nie mógł).

To kolejny krok w ograniczaniu tajemnicy bankowej. I duża pokusa do wykorzystywania podobnych danych w nieuprawniony sposób. Również jako broń polityczna. Przy czym – co istotne – podatnik może kompletnie nie wiedzieć, że ktokolwiek badał jego konto.

Że takie uprawnienia są niebezpieczne, alarmował na etapie prac nad ustawą rzecznik praw obywatelskich Marcin Wiącek.

„Znacząco poszerza to zakres nie tylko kompetencji organu, ale przede wszystkim zakres ingerencji w sferę prywatności obywateli” – pisał RPO. I zaznaczał, że interes finansowy państwa jest ważny, „to jednak fundamentalna wydaje się ochrona życia prywatnego osoby fizycznej do czasu prowadzenia postępowania w sprawie, a nie przeciwko niej”.

– W uzasadnieniu regulacji, na etapie przekazania projektu do uzgodnień, zmiany te nie zostały omówione, nie wskazano ich ratio legis (łac. sensu ustawy) – dodawał Wiącek.

Właśnie się dowiedzieliśmy, jak namiętnie skarbowka kontroluje konta Polaków.

Ile razy skarbowka zajrzała nam w konta?

Ekonomista Rafał Mundry zapytał Ministerstwo Finansów, jak wiele razy korzystało ono z nowych uprawnień.

– 200 kont bankowych prześwietliła skarbowka osobom, które nie mają statusu podejrzanego/nie mają zarzutów – wyjaśnia Mundry w serwisie dawniej znanym jako Twitter. Takich przypadków było 13 w czerwcu, 19 w maju, 12 w kwietniu, 15 w marcu etc. Najwięcej zapytań było w grudniu 2022 roku – 29.

Resort finansów tłumaczy się z nowych uprawnień wyjątkowo pokrętnie. Otóż, jak zauważa minister finansów Magdalena Rzeszkowska w korespondencji z RPO, przepis art. 48 ustawy o Krajowej Administracji Skarbowej „nie dotyczy kontroli kont bankowych”.

A czego dotyczy? „Daje uprawnienie organom Krajowej Administracji Skarbowej w uzasadnionych przypadkach do występowania do banków o przekazanie informacji objętych tajemnicą bankową”.

Faktycznie, fiskus w ramach nowych uprawnień może się dowiedzieć... znacznie więcej niż tylko o kontach.

I tak bank jest zobowiązany do ujawnienia na żądanie szefa Krajowej Administracji Skarbowej, naczelnika urzędu celno-skarbowego lub naczelnika urzędu skarbowego informacji m.in. o:

- posiadanych/współposiadanych rachunkach bankowych, „obrotów i stanów tych ra-



FOT. MACIEK JAŻWIECKI /
AGENCJA WYBORCZA.PL

Apetyt organów państwa na dane o prywatnych transakcjach Polaków jest ostatnio ogromny

chunków, z podaniem dat oraz kwot poszczególnych wpływów, dat oraz kwot poszczególnych obciążeń rachunków i ich tytułów oraz odpowiednio ich nadawców i odbiorców”;

- rachunkach papierów wartościowych;
- zawartych umowach kredytowych lub umowach pożyczki (ze szczegółami);
- obrocie wydawanymi przez banki certyfikatami depozytowymi lub innymi papierami wartościowymi.

A tak w ogóle uczciwi nie mają się czego bać!

- Organy KAS prowadzą takie postępowanie przygotowawcze jedynie w przypadku uzasadnionego podejrzenia popełnienia czynu zabronionego i co ważne, po formalnym wszczęciu postępowania przygotowawczego. Zatem przepis art. 48 ustawy o Krajowej Administracji Skarbowej nie może być stosowany bez uzasadnionej przyczyny i bez powiązania z popełnionymi czynami, które są przedmiotem prowadzonego już postępowania przygotowawczego – twierdzi Rzeszkowska.

Apetyt organów państwa na dane o prywatnych transakcjach Polaków jest ostatnio ogromny.

Blokada kont, kart i BLIK-ów

W 2018 roku ustawodawca wprowadził do ordynacji podatkowej możliwość blokowania firmowego konta podatnika na maksymalnie 72 godziny. Bez przedstawiania dowodów.

Wiosną tego roku resort finansów przedstawił projekt nowelizacji ordynacji podatkowej wydłużający możliwość blokady nawet na 96 godzin.

Blokada miała dotyczyć również rachunków prywatnych osób mających zarejestrowaną jednoosobową działalność gospodarczą oraz płatności za pomocą kart płatniczych albo popularnych płatności BLIK-iem.

Zrobiła się polityczna awantura, resort finansów zaatakowała Konfederacja, ministerstwo dostało rozkaz, aby projekt zawiesić na razie na kolku.

Od 1 stycznia przyszłego roku każda płatność między konsumentem a firmą powyżej 20 tys. zł miała być załatwiona bezgotówkowo. To jeden z zapisów „Polskiego ładu”. Miał on umożliwiać większą kontrolę wydatków Polaków. Ten przepis resortu finansów stordedował specjalną ustawą Zbigniew Ziobro i spółka.

Oba pomysły – nowelizacja ordynacji i limity gotówkowe – zabito tylko dlatego, że jest rok wyborczy.

To jednak nie koniec.

Mogą zaglądać w nasze recepty

W sierpniu okazało się, że urzędnicy, jeśli chcą, mają dostęp do danych o naszym leczeniu. Przy okazji wojenki politycznej minister zdrowia Adam Niedzielski ujawnił, jakie leki przepisał sobie Piotr Pisula, lekarz z Poznania. Niedzielski tłumaczył, że „na podstawie ustawy o systemie informacji w ochronie zdrowia jest uprawniony do dostępu do informacji o wystawionych przez daną osobę receptach pro auctore”.

Szybko się okazało, że na stronie Gabinet.gov.pl po wpisaniu numeru PESEL i kliknięciu okienka z informacją, że pacjent wyraża zgodę na dostęp do jego danych lub że chodzi o sytuację zagrożenia życia, lekarz uzyskuje dostęp do informacji o wszystkich wystawionych mu wcześniej receptach. Nie trzeba się u niego nawet leczyć.

Kiedy to wyszło na jaw, resort zdrowia zdecydował „o czasowym zawieszeniu możliwości uzyskania przez lekarzy dostępu do danych w systemach gabinetowych na podstawie numeru PESEL”.

Będzie kontrola nad wszystkimi fakturami firm

Powstanie marzenie skarbowki: jeden wielki rejestr. To będzie wielka obowiązkowa baza e-faktur. W systemie znajdą się wszyscy – zarówno małe, jak i duże firmy. Faktury będzie można wystawiać tylko przez elektroniczny rejestr, zwany KSeF.

Nabywca otrzyma fakturę również przez KSeF. Za datę wystawienia faktury uzna się dzień przesłania jej do systemu. Będą akceptowane wyłącznie faktury, które zostały wystawione w formie elektronicznej przez rejestr. Ustawa w tej sprawie 4 sierpnia 2023 r. została podpisana przez prezydenta.

Opozycja podkreślała w trakcie debaty sejmowej, że mimochodem w ten sposób zostaną udostępnione służbom dane wrażliwe z punktu widzenia funkcjonowania przedsiębiorców, tak naprawdę bezpieczeństwa obrotu gospodarczego.

Służby nagle będą wiedzieć wszystko o wszystkich. Kwoty. Kto płaci komu. Kiedy. Jak często. I za co.

– Te dane powinny być udostępniane w sytuacjach, kiedy służby prowadzą postępowanie, a nie w gruncie rzeczy online – mówił poseł Janusz Cichoń (Koalicja Obywatelska).

Rejestr będzie obowiązkowy dla podatników podatku VAT od 1 lipca 2024 r., a przedsiębiorcy zwolnieni z podatku VAT (u których wartość sprzedaży nie przekroczyła łącznie w poprzednim roku podatkowym kwoty 200 tys. zł),

zwłaszcza mikrofirmy, będą obowiązkowo wystawiać faktury w KSeF od 1 stycznia 2025 r.

– Będzie to największy i najbardziej obciążony publiczny system informatyczny w Polsce – twierdzi firma doradcza Grant Thornton.

I dodaje: – Wiele firm ciągle nie zdaje sobie sprawy z tego, jak dużym i czasochłonnym wyzwaniem może być dla nich wdrożenie KSeF, jak bardzo będą musiały zmodyfikować obieg dokumentów, sposób komunikacji z klientami, zintegrować systemy i polegać na ich niezawodności.

Według Grant Thornton tak ogromna baza danych na temat wszystkich faktur B2B wystawionych przez zarejestrowanych podatników VAT posiadających siedzibę lub stałe miejsce prowadzenia działalności gospodarczej w Polsce może się stać celem cyberataków.

Baza o sprzedających w internecie

Fiskus zaraz zaciśnie kleszcze na osobach, które omijają podatki, oferując swoje produkty i usługi w internecie. Vinted, OLX, Allegro, Amazon, Booking, Fixly i wiele innych platform będą musiały raportować o takich transakcjach do skarbowki.

Operatorzy platform internetowych, za których pośrednictwem oferowane są towary i usługi, będą zobowiązani do przekazywania fiskusowi informacji m.in. o dochodach osiągniętych przez sprzedawców czy usługodawców za ich pośrednictwem.

Chodzi o:

- najem nieruchomości lub miejsc parkingowych (może to więc dotyczyć podmiotów takich jak np. Booking.com), ale także np. pokoiów w condohotelach;
- usługi świadczone osobiście (np. zamawiane za pośrednictwem Fixly czy BlaBlaCar);
- sprzedaż towarów (np. Allegro, Amazon, Vinted);
- wynajem samochodów, motorów czy... hulajnóg.

Fiskus dostanie dane na tacy i będzie mógł sobie wyluskać z własnych systemów informatycznych, czy ktoś się po pierwsze, rozlicza, a po drugie – rozlicza od całości dochodów. Spod nowego prawa wyjęci będą jedynie sprzedawcy dokonujący okazjonalnych transakcji o niskiej wartości.

Chodzi o sytuację, w której dany sprzedawca w ciągu roku dokonuje mniej niż 30 sprzedaży towarów i jego wynagrodzenie łącznie nie przekroczyło 2 tys. euro. Dane pozostałych sprzedawców powinny podlegać raportowaniu.

Limity dotyczą jedynie sprzedaży towarów, a nie świadczenia usług!

Ustawa – implementująca dyrektywę unijną – jest mocno opóźniona. Planowany termin przyjęcia projektu przez Radę Ministrów to III kwartał 2023 r. ●

Deepfaki w kampanii wyborczej

Nawet jeśli premier napisał słowa, które wypowiedział w najnowszym wideo Platformy Obywatelskiej, to z technicznego punktu widzenia wypowiedź jest deepfakeiem.

Bolesław Breczko

„Zjednoczona Prawica jest twarda jak stal” – mówi premier Mateusz Morawiecki z sejmowej mównicy w najnowszym wideo wyborczym udostępnionym przez Platformę Obywatelską. Ale po tym prawdziwym nagraniu pojawia się kolejne, stworzone za pomocą sztucznej inteligencji.

„Dalsze rządzenie w warunkach mniejszościowych jest trud-

ne, ale nie niemożliwe. W warunkach kryzysu to dodatkowy argument, że pewne sprawy nie idą, bo przeszkadza nam opozycja i nie-łojalny Ziobro” – mówi sztucznie stworzony, ale bardzo wiarygodny głos Mateusza Morawieckiego.

Treść tej wypowiedzi to fragment maila ze skrzynki Michała Dworczyka, który udostępnił serwis Poufna Rozmowa publikujący wykradzione wiadomości pomiędzy członkami rządu Prawa i Sprawiedliwości.

Czy stworzenie głosu to już deepfake?

Z technicznego punktu widzenia wideo wykorzystuje technologię deepfake.

Technologia ta znana jest głównie z tworzenia filmów pornograficznych, w których aktorki porno są podmieniane na inne osoby,

jak piosenkarki, aktorki i celebrytki. Jednak oprócz tworzenia wideo może także tworzyć audio, na przykład sprawić, aby dowolna osoba, w tym przypadku Mateusz Morawiecki, wypowiedziała słowa, których nikt nigdy nie nagrał.

Z tą oceną nie zgadza się Jan Grabiec z PO. – Absolutnie nie zgadzam się z opinią, że jest to deepfake, których stosowanie uważamy za naganne i których sami nigdy nie będziemy stosować – mówi w rozmowie z Wyborcza.biz. – Tutaj po prostu zamiast lektora, który normalnie czytałby tekst, głos podobny do głosu premiera Morawieckiego podłożył komputer.

Jest to pierwszy tak istotny przykład wykorzystania technologii deepfake w kampanii wyborczej w Polsce.

W ciągu kilku godzin od publikacji na profilach PO w mediach spo-

łecznościowych wideo zostało wyświetlone kilkadziesiąt tysięcy razy. Nigdzie, ani w wideo, ani w jego opisie, nie zostało powiedziane, że głos Morawieckiego został stworzony sztucznie, co może powodować stawianie pytań o etyczność takiego zachowania.

To nowy rozdział

Tekst maila, którego czyta komputerowy głos Morawieckiego, pochodzi z wykradzonego maila opublikowanego na stronie Poufna Rozmowa, która regularnie publikuje nowe wiadomości. Czy za Poufną Rozmową stoją Rosjanie? To im polskie służby przypisują odpowiedzialność za tę akcję i kontrolowanie Poufnej Rozmowy.

Niezależnie od tego, czy premier Morawiecki jest autorem słów, które przeczytała jego głosem sztuczna inteligencja, otwo-

rzył się nowy rozdział w kampanii politycznej. Rozdział wykorzystania deepfake’ów i sztucznej inteligencji. Ostrzegali przed tym eksperci i aktywiści z obszaru AI, ale jak widać bezskutecznie.

– Zastanawialiśmy się nad tym, czy nie oznaczyć wideo. Stawiamy w tym dopiero pierwsze kroki – skomentował Jan Grabiec – Prawdopodobnie w przyszłości będziemy tak robić, jeśli w wideo pojawi się znów komputerowy lektor.

Biorąc pod uwagę, jak duża część społeczeństwa wierzy w „zwykłe” faki, należy się spodziewać, że deepfake będą równie chętnie produkowane, udostępniane i podawane dalej. Prawdopodobnie nie będą też domeną jedynie anonimowych stron i grup na Facebooku, ale będą chętnie wykorzystywane przez oficjalne kanały komitetów, ugrupowań i polityków. ●

PRACA DLA MECHANIKA

na Dolnym Śląsku!

Cummins zatrudni mechaników do naprawy silników diesla do pracy w kopalni miedzi KGHM.

Oferujemy pomoc w przeprowadzce!

Telefon kontaktowy 532 562 860

Syndyk Masy Upadłości Leda Investments RFI Sp. z o.o. w upadłości z siedzibą w Warszawie

ogłasza przetarg na zbycie części nieruchomości położonej w Jedlinie-Zdroju,

pow. wałbrzyskim, woj. dolnośląskim, objętej KW nr **SW1W/37822/5** w postaci działki ewid. o nr **236/1** o pow. **3.9783 ha**, stanowiącej użytki zielone, pastwiska oraz grunty zadrzewione i zakrzewione na użytkach rolnych (działka niezabudowana).

Cena wywoławcza Przedmiotu przetargu wynosi **161.573,87 zł** (sto sześćdziesiąt jeden tysięcy pięćset siedemdziesiąt trzy złote i osiemdziesiąt siedem groszy) brutto.

Zainteresowani powinni składać oferty w terminie do dnia **12 października 2023 r.**, w Sądzie Rejonowym w Wałbrzychu VI Wydział Gospodarczy, ul. Stowackiego 11A (budynek C), 58-300 Wałbrzych. Decydująca jest data wpływu oferty do sądu.

Oferta powinna zawierać m.in. dowód wpłaty **wadium** w wysokości **16.600,00 zł** (szesnaście tysięcy sześćset złotych) na rachunek masy upadłości „LEDA INVESTMENTS RFI Sp. z o.o.” o nr: „PL 18 1600 1462 1802 5933 2000 0001” (BNP Paribas Bank Polska S.A.).

Otwarcie ofert nastąpi na posiedzeniu jawnym w Sądzie Rejonowym w Wałbrzychu VI Wydział Gospodarczy ul. Stowackiego 11A (budynek C), w dniu **16 października 2023 r. o godz. 11:30, w sali nr 101.**

Operat szacunkowy określający wartość Przedmiotu przetargu zostanie udostępniony zainteresowanym w formie skanu, przesyłanego za pośrednictwem poczty e-mail lub usługi „Dropbox” na wniosek skierowany na adres e-mail: kancelaria@saltarski.com. Operat pozostaje również do wglądu w aktach sprawy o sygn. akt **VI GUP 5/22**, toczącej się przed Sądem Rejonowym w Wałbrzychu.

Wszelkie zapytania odnośnie przedmiotu i warunków przetargu powinny być kierowane wyłącznie za pośrednictwem poczty elektronicznej e-mail: kancelaria@saltarski.com.

Pozostałe działki objęte KW nr SW1W/0037822/5 są przedmiotem odrębnych postępowań przetargowych – szczegóły na www.saltarski.com w zakładce Przetargi/Nieruchomości.

Zapraszam do udziału w przetargu
Syndyk Tycjan Saltarski

www.infopublikator.pl

DOTACJA DLA CIEBIE

MOJA POMPA CIEPŁA

Zagwarantuj sobie niskie rachunki i zacznij oszczędzać, wybierając sprawdzone i bezpieczne ogrzewanie pompą ciepła.

Wybierz sprawdzonego producenta z ponad 100-letnim doświadczeniem.

Zyskaj dofinansowanie do 21 000 zł na zakup i montaż pompy ciepła w nowym domu z programu „Moje Ciepło”.

Przejdź na komfortowe i ekonomiczne ogrzewanie Twojego domu pompą ciepła.

Zmodernizuj system grzewczy i wymień „kopciucha” na pompę ciepła z dofinansowaniem do 50 900 zł z programu „Czyste Powietrze”.

Bezpłatna wycena. Zadzwoń* lub napisz do nas na stronie – to proste i niezobowiązujące!

*z telefonów stacjonarnych – opłata za połączenie 0,29 PLN/min. netto, z telefonów komórkowych – opłata wg taryfikatorów telefonii komórkowych

459 599 499

mojapompa.pl



Prezydent Wrocławia

ogłasza

przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, położonej we Wrocławiu przy:

ul. Rychłej 15,17;

obręb: Stąbłowice, AM-12, dz. nr 188 i 189;
GPS: N:51.15744, E:16.90541;
pow. nieruchomości: 1120 m²;
KW nr WR1K/00308830/6;
Przeznaczenie w mpzp: zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna, usługi;
Cena wywoławcza: 795 000,00 zł;
Wadium: 79 000,00 zł;

Podatek VAT doliczony zostanie do ceny ustalonej w przetargu.

Wadium uczestnicy przetargu powinni wpłacić najpóźniej do dnia 26 października 2023 r. na konto: Gmina Wrocław, pl. Nowy Targ 1-8, 50-141 Wrocław – nr 36 1020 5226 0000 6302 0417 7655. Datą dokonania wpłaty wadium jest data uznania rachunku bankowego Gminy.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8 w sali 215 o godz. 10⁰⁰ dnia 2 listopada 2023 r.



Pełną informację dotyczącą nieruchomości oraz warunki uczestnictwa w przetargu zawiera ogłoszenie wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8. Ogłoszenie o przetargu dostępne jest również w Internecie, na stronach Urzędu Miejskiego Wrocławia: gn.um.wroc.pl oraz pod adresem www.bip.um.wroc.pl

Informacje o nieruchomości można uzyskać w Dziale Promocji Nieruchomości Wydziału Nabywania i Sprzedaży Nieruchomości Urzędu Miejskiego Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8, pok. 126, tel. +48-71-777-72-83 do 84, e-mail: wns@um.wroc.pl.

Prezydent Wrocławia ma prawo odwołania przetargu z ważnych powodów.

34270208.n

W Sądzie Rejonowym Lublin Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku I Wydział Cywilny pod sygnaturą akt I Ns 536/23 toczy się z wniosku GMP VINDEXUS sprawa o stwierdzenie nabycia spadku po Marku Wojciechu Wareliś, s. Władysława i Heleny z d. Tymoszek, ur. 17 grudnia 1957 r. w Lublinie, zmarłego dnia 27 listopada 2022 r. w Lublinie i ostatnio stale zamieszkałego w Lublinie przy ulicy Montażowej. Sąd wzywa wszystkich spadkobierców wyżej wymienionej osoby, aby w terminie 3 miesięcy od ukazania się niniejszego ogłoszenia stawili się w Sądzie i wykazali swoje prawa do spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą zostać pominięci w postępowaniu spadkowym

34270847.n

Przed Sądem Rejonowym w Toruniu toczy się pod sygn. akt X NS 747/22 z wniosku wierzyciela Intrum Iustitia Debt 1 Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Niestandaryzowany Fundusz Sekurytyzacyjny w Warszawie sprawa o stwierdzenie nabycia spadku w oparciu o ustawę po Zygmuncie Koszytkowskim zmarłym 27 września 2018 w Toruniu, mającym ostatnie zwykłe miejsce pobytu w miejscowości Konieczynka gmina tysomice, synu Walentego i Władysławy z domu KWIAŃKOWSKIEJ. Koniecznymi uczestnikami postępowania są spadkobiercy nieżyjącego rodzeństwa spadkodawcy czyli Barbary Skoniecznej, Stanisława Koszytkowskiego i Jana Koszytkowskiego. Sąd wzywa wszystkich roszących sobie prawa do spadku po Zigmuncie Koszytkowskim aby w terminie trzech miesięcy od daty ukazania się ogłoszenia zgłosili swój udział w sprawie, w przeciwnym wypadku sąd stwierdzi nabycie spadku z ich pominięciem. Dla nieznanych z miejsca pobytu siostr spadkodawcy : Stanisława Nowakowskiej oraz Anny Zielińskiej ustanowiono kuratora procesowego w sobie pracownika tutejszego sądu : Igi Wierchowiskiej.

34270822.n



Prezydent Wrocławia

ogłasza

przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, położonej we Wrocławiu przy:

ul. Brodzkiej 67;

obręb: Maślice, AM-6, dz. nr 306/16;
GPS: N: 51.16523, E: 16.91870;
pow. działki: 822 m²;
KW nr WR1K/00248801/5;
Przeznaczenie w mpzp: zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna w układzie wolnostojącym, bliźniaczym lub szeregowym.
Cena wywoławcza: 516 000,00 zł;
Wadium: 50 000,00 zł;

Podatek VAT doliczony zostanie do ceny ustalonej w przetargu.

Wadium uczestnicy przetargu powinni wpłacić najpóźniej do dnia 2 listopada 2023 r. na konto: Gmina Wrocław, pl. Nowy Targ 1-8, 50-141 Wrocław – nr 36 1020 5226 0000 6302 0417 7655. Datą dokonania wpłaty wadium jest data uznania rachunku bankowego Gminy.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8 w sali 215 o godz. 10⁰⁰ dnia 9 listopada 2023 r.



Pełną informację dotyczącą nieruchomości oraz warunków uczestnictwa w przetargu zawiera ogłoszenie wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8. Ogłoszenie o przetargu dostępne jest również w Internecie, na stronach Urzędu Miejskiego Wrocławia: gn.um.wroc.pl oraz pod adresem www.bip.um.wroc.pl

Informacje o nieruchomości można uzyskać w Dziale Promocji Nieruchomości Urzędu Miejskiego Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8, pok. 126, tel. +48-71-777-72-83 do 84, e-mail: wns@um.wroc.pl

Prezydent Wrocławia ma prawo odwołania przetargu z ważnych powodów.

34270207.n



Uniwersytet Jagielloński
sprzeda nieruchomość przy ul. Kamionka w Krakowie

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, jako właściciel nieruchomości położonej w Krakowie, objętej księgą wieczystą nr KRIP/00226242/3, zaprasza do składania ofert w sprawie nabycia nieruchomości w całości.

I. Przedmiotowa nieruchomość położona jest w Krakowie przy ul. Kamionka. Nieruchomość składa się z działki ewidencyjnej o nr 85/47 obr. 54 Nowa Huta, o powierzchni 7058 m² i jest zabudowana dwoma budynkami (ul. Kamionka 11 i ul. Kamionka 11a). Na nieruchomości ustanowiona jest przez Sąd służebność drogi koniecznej szlakiem szerokości trzech metrów od ul. Kamionka.

Adres budynku	Pow. zabudowy, pow. użytkowa, kubatura	L. kondygnacji	Obiekty towarzyszące
ul. Kamionka 11	359,70 m² 1090,20 m² 3861,20 m²	1 podziemna 3 nadziemne	parking teren zielony
ul. Kamionka 11a	349,50 m² 1045,60 m² 3776,50 m²	1 podziemna 3 nadziemne	parking teren zielony

II. Cena wywoławcza przedmiotowej nieruchomości opisanej w pkt I, wynosi 12.232.000,00 zł (słownie: dwanaście milionów dwieście trzydzieści dwa tysiące złotych) netto.

III. Oferent pozostaje związany złożoną ofertą przez maksymalnie 120 dni. Bieg terminu związania ofertą rozpoczyna się z upływem terminu składania ofert.

IV. Oferta powinna zawierać:

- w przypadku oferenta będącego osobą fizyczną nieprowadzącą działalności gospodarczej – imię i nazwisko, PESEL, adres,
- w przypadku przedsiębiorców (osób prawnych i osób fizycznych) – firmę, NIP, adres siedziby firmy oraz adres do korespondencji – o ile jest inny niż adres siedziby,
- aktualny odpis z Krajowego Rejestru Sądowego w przypadku osób prawnych lub w przypadku osób prowadzących działalność gospodarczą, aktualny wydruk z Centralnej Ewidencji i Informacji Działalności Gospodarczej,
- datę i miejsce sporządzenia oferty,
- podpis oferenta (w przypadku podmiotów zbiorowych – reprezentantów) lub osoby przez oferenta upoważnionej; w przypadku upoważnienia do oferty należy dołączyć pełnomocnictwo w oryginale lub uwierzytelnionym odpisie,
- w przypadku osób fizycznych lub osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą, pozostających w związku małżeńskim i posiadającym ustrój wspólności majątkowej (umownej lub ustawowej) – pisemne oświadczenie współmałżonka, iż wyraża on zgodę na nabycie nieruchomości będącej przedmiotem postępowania ofertowego po cenie zaoferowanej przez współmałżonka przystępującego do postępowania lub w przypadku osób fizycznych pozostających w ustawowym ustroju wspólności majątkowej do oferty należy dołączyć zgodę współmałżonka na przystąpienie do postępowania ofertowego i nabycie przedmiotowej nieruchomości, jeżeli w postępowaniu uczestniczy jeden ze współmałżonków lub oświadczenie, że nieruchomość będzie nabywana z majątku osobistego,
- proponowaną cenę nabycia netto (cyfrowo i słownie),
- sposób zapłaty w przypadku nabycia nieruchomości przez cudzoziemców (źródło finansowania),
- potwierdzenie przelewu wadium na konto UJ, oświadczenie na jaki numer rachunku bankowego należy zwrócić wadium w przypadku nie przyjęcia danej oferty (dotyczy sytuacji, gdy numer rachunku bankowego jest inny niż numer rachunku z którego nastąpił przelew wadium),

- oświadczenie o przyjęciu do wiadomości, iż w przypadku, gdy uczestnik uchyla się od zawarcia umowy pomimo wyboru jego oferty, UJ ma prawo zachować wpłacone wadium,
- oświadczenie o przyjęciu do wiadomości, iż umowa sprzedaży nieruchomości zostanie zawarta zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa. W szczególności wymagać będzie uzyskania zgody Prezesa Prokuratury Generalnej RP,
- nabycie nieruchomości przez cudzoziemców może nastąpić w przypadku uzyskania zezwolenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, o ile wymagają tego przepisy o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców,
- oświadczenie oferenta kto jest beneficjentem rzeczywistym podmiotu składającego ofertę zgodnie z ustawą z dnia 1 marca 2018 roku o przeciwdziałaniu praniu brudnych pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu w związku z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 roku Ordynacja Podatkowa (jeżeli dotyczy),
- oświadczenie o tym, że oferent zapoznał się ze stanem technicznym i prawnym przedmiotu sprzedaży oraz nie wnosi i wnosić nie będzie do niego żadnych uwag,
- oświadczenie o zapoznaniu się z przepisami o ochronie danych osobowych: <https://iod.uj.edu.pl/obowiazek-informacyjny>
- oświadczenie oferenta o nie podleganiu wykluczeniu stosownie do art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 13 kwietnia 2022 roku o szczególnych rozwiązaniach w zakresie przeciwdziałania wspieraniu agresji na Ukrainę oraz służących ochronie bezpieczeństwa narodowego (t.j. Dz.U. z 2023 poz. 129 z późn. zm.). Wzór oświadczenia znajduje się na stronie <http://nieruchomosci.uj.edu.pl/index.php/oswiadczenie-podmiotu-skladajacego-oferte>

V. Na dzień ogłoszenia sprzedaż nieruchomości podlega zwolnieniu z opodatkowania podatkiem od towarów i usług na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 10 ustawy o podatku od towarów i usług z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (t.j. Dz.U.2022 poz. 931 z późn. zm.)

VI. Oferta powinna być sporządzona z zachowaniem formy pisemnej pod rygorem nieważności.

VII. Umowa sprzedaży zostanie zawarta po uzyskaniu wszelkich wymaganych prawem decyzji, zezwoleń lub zgód.

VIII. Koszty związane z zawarciem transakcji obciążają w całości stronę nabywającą.

IX. Warunkiem przystąpienia do postępowania ofertowego jest wpłacenie wadium w **wysokości 70.000,00 zł** (słownie: siedemdziesiąt tysięcy złotych) na rachunek bankowy Uniwersytetu Jagiellońskiego: PEKAO S.A. O/Kraków nr 98 1240 2294 1111 0010 3561 9764 z dopiskiem „wadium na zakup nieruchomości przy ul. Kamionka”. Wadium uznaje się za prawidłowo wniesione, jeżeli zaksięgowanie kwoty wadium na rachunku bankowym UJ nastąpiło do dnia **25 września 2023 roku**. W przypadku wybrania oferty, wadium zostanie zaliczone w poczet ceny sprzedaży.

X. Osobą upoważnioną do kontaktu jest:
– p. Marek Uliński – Z-ca Kanclerza ds. administrowania nieruchomościami UJ, tel. 12 663 38 17, 12 663 38 82, e-mail: z.kanclerza.nieruchomosci@uj.edu.pl

XI. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach z napisem „Oferta na zakup nieruchomości przy ul. Kamionka” w biurze Z-cy Kanclerza ds. administrowania nieruchomościami UJ, ul. Gołębia 24, pokój 19b, pn. – pt. w godz. 7:30 – 15:30, w terminie **do 27 września 2023 roku do godz. 13:00**.

XII. Uniwersytet Jagielloński zastrzega sobie prawo unieważnienia postępowania bez podania przyczyny na każdym etapie postępowania do czasu przeniesienia własności.

XIII. Uniwersytet Jagielloński informuje o możliwości odbycia wizji lokalnej w dniach 12 – 14 września 2023 roku **po telefonicznym lub mailowym ustaleniu terminu**: Z-ca Kanclerza ds. administrowania nieruchomościami UJ, tel. 12 663 38 17, 12 663 38 82, e-mail: z.kanclerza.nieruchomosci@uj.edu.pl

34267816.n

BURMISTRZ MIKOŁOWA

podaje do publicznej wiadomości
wyciąg z ogłoszenia o

I przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości gruntowej zabudowanej kamienicą znajdującą się w wykazie obiektów zabytkowych, w stanie technicznym do remontu kapitalnego oraz zabudowaniami gospodarczymi, położonej w Mikołowie przy ul. Jana Pawła II 16, składającej się z działki nr 853/39 o powierzchni 0,0256 ha, zapisanej w księdze wieczystej nr KA1M/00061841/6 prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Mikołowie oraz jednostce rejestrowej G.4567 jako użytek B, karta mapy 10.

Nieruchomość jest własnością Gminy Mikołów.
Działy III i IV księgi wieczystej wolne są od wpisów (obciążeń).

W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego fragmentu miasta Mikołowa zatwierdzonego Uchwałą Rady Miejskiej Nr XLII/644/2006 z dnia 24 stycznia 2006 r. działka nr 853/39 oznaczona jest symbolami:

A09UC/MW – Tereny usług centrotwórczych i zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej, z dominacją usług centrotwórczych (brutto).

Wymieniona działka znajduje się w ścisłej strefie ochrony konserwatorskiej. Obszar starówki wpisany do rejestru zabytków, pełna ochrona konserwatorska. Budynek przy ul. Jana Pawła II 16 znajduje się w Gminnej Ewidencji Zabytków Gminy Mikołów przyjętej Zarządzeniem Burmistrza Mikołowa nr 1646/78/23 z dnia 14 marca 2023 roku.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 460.000,00 zł (słownie: czterysta sześćdziesiąt tysięcy złotych).
Cena sprzedaży nieruchomości jest zwolniona z podatku od towarów i usług VAT.

Przetarg odbędzie się 31 października 2023 r. o godz. 10.00 w Urzędzie Miasta Mikołów, Rynek 16, sala nr 11.

Wadium wniesione w pieniądzu do dnia 25 października 2023 r. wynosi 50.000,00 zł (słownie: pięćdziesiąt tysięcy złotych).

Pełny tekst ogłoszenia o przetargu został wywieszony na okres 1 miesiąca na tablicy ogłoszeń, znajdujący się na I piętrze w budynku Urzędu Miasta Mikołów Rynek 16, zamieszczony jest na stronie internetowej Urzędu Miasta Mikołów (www.bip.mikolow.eu) w Biuletynie Informacji Publicznej.

Informacji udziela Urząd Miasta Mikołów tel. (32) 3248561 lub 567, gospodarka.nieruchomosciami@mikolow.eu

34269790.n

Syndyk Masy Upadłości Anny Śmiech
prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą KOMODUS Śmiech Anna
ogłasza przetarg na sprzedaż nieruchomości
wchodzących w skład masy upadłości za cenę nie mniejszą niż
80% wartości oszacowania:

1. nieruchomość gruntowa zabudowana budynkiem mieszkalnym jednorodzinnym wraz z zabudową produkcyjno-gospodarczą, stanowiąca działkę nr 37, poł. w m. Rossosz, gm. Łęczna, o pow. 3,4281 ha, KW nr LU11/00112211/8, na której ustanowione jest ograniczone prawo rzeczowe – dożywotnia służebność, za cenę nie mniejszą niż 503 793,23 zł (słownie złotych: pięćset trzy tysiące siedemset dziewięćdziesiąt trzy 23/100). Sprzedaż korzysta ze zwolnienia z podatku VAT.

Wadium dla nieruchomości opisanych w pkt 1 wynosi: 1 – 50 000 zł.

Wadium musi wpłynąć na rachunek bankowy w Banku Pekao SA I o/Lublin nr Bank Pekao SA I o/Lublin 87 1240 1503 1111 0011 0724 1327 do dnia 27.09.2023 r. Za datę wpływu przyjmuje się datę uznania kwoty na rachunku. Wadium wpłacone przez oferenta, którego oferta została wybrana, zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia. W przypadku nie dojścia do zawarcia umowy sprzedaży z przyczyn leżących po stronie oferenta, którego oferta została wybrana, wpłacone przez niego wadium nie podlega zwrotowi. Istotne włączone do funduszków masy upadłości. Wadium wpłacone przez oferenta, którego oferta nie została wybrana, podlega zwrotowi. Oferty nabycia przedmiotu należy składać z podaniem czy oferta dotyczy nieruchomości czy nieruchomości, sygnatury postępowania, nazwy oferenta, z zaproponowaną ceną w zamkniętej, nieprzezroczystej kopercie, która winna być umieszczona również w nieprzezroczystej zamkniętej większej kopercie na adres: Syndyk Masy Upadłości ul. Budowlana 50 lok 205 „Przetarg – nie otwierać IX GUP 246/21 – działka 37”. Oferty nabycia należy składać w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 29.09.2023 r. do godziny 10.15**. Otwarcie ofert nastąpi w dniu **29.09.2023 r. o godz. 11.00**. Regulamin dostępny jest na stronie internetowej www.doradcastrukturazwyczajny.net oraz w biurze Syndyka przy ul. Budowlanej 50 lok 205, 20-469 Lublin Syndykowi zastrzega się prawo do: swobodnego wyboru oferty, unieważnienia przetargu w całości lub części bez podania przyczyny. Więcej informacji można uzyskać pod nr tel. 693 466 323 w godzinach 10-16.

34270538.n

Gościnne występy

Wszystkie ręce na pokład Trzeciej Drogi

Jacek Żakowski



Nie pytam, na kogo zamierzacie głosować. Nie pytam, która partia najbardziej Wam się podoba. Ani która najmniej się Wam nie podoba. Jeżeli w tym miejscu czytacie ten tekst, to jest niemal pewne, że – podobnie jak ja – wolicie demokrację od autorytaryzmu, Zachód od Wschodu, wolność od zamordyzmu, różnorodność od urawniłowki, szacunek od pogardy, debatę od przemocy, praworządność od czyjejkolwiek satrapii.

Jeżeli tak jest, to mamy wspólny kłopot. Bo bardzo wiele wskazuje, że nasze marzenie o świecie, jaki nam się podoba, raczej się oddala, niż przybliża. I to na nasze własne życzenie. Nie dlatego, że PiS stworzył sobie cały arsenał narzędzi do zafalszowania wyniku wyborów. Nie dlatego, że TVP kłamie. I nie dlatego, że PiS może po prostu odwołać wybory, gdyby miał je przegrać, lub unieważnić wynik, jak mu się nie spodoba. Nic z tych rzeczy.

To my sami, swoimi własnymi rękami wręczamy PiS-owi następną kadencję, czyli gilotynę na nasze własne szyje.

Sposób jest prosty jak budowa cepa. Wystarczy tak podzielić prode-

demokratyczne głosy, żeby jak najwięcej z nich się zmarnowało. PiS trochę w tej sprawie całkiem otwarcie zrobił, tak rysując okręgi wyborcze, żeby głosy demokratyczne skupione raczej w metropoliach ważyły znacznie mniej niż głosy rozsiane po mniejszych miejscowościach. To jest klasyczne nadużycie władzy wykonawczej znane na świecie jako gerrymandering. Ale to nie obciąża naszego sumienia. I mimo wszystkich pisowskich nadużyć demokraci wciąż jeszcze mają szansę wygrać w taki sposób, by z rządu wykopać pisowców.

Problem w tym, że uporczywie tę szansę przekreślamy.

Najpierw demokratyczni partyjni liderzy zgodnie odrzucili ideę prawyborów, które mogły wyłonić wspólną, omijającą partyjne podziały reprezentację demokratycznych wyborców. Węgrzy mogli, Amerykanie mogą, a u nas szefowie partii muszą każdego kandydata na liście zatwierdzić osobiście. Tak demokraci w Polsce widzą demokrację.

Potem przez wiele miesięcy trwało medialne naparzanie na temat wspólnej listy. Z tym że poza Lewicą, która była konsekwentnie za, wszyscy byli za, a nawet przeciw albo vice versa. „Lista wspólna, ale marsz tylko nasz”, „lista – tak, ale najpierw debaty”, „lista nie, ale rozmawiajmy”. Wszyscy (poza lewicą) robili wszystko, by wspólnej listy nie było i by odpowiedzialność za fiasco zrzucić na kogo innego. To się z grubsza udało, bo jądro KO uważa, że winny jest Hołownia. Ją-

dro PL 2050, wierzy że to wina Tuska. Jądro PSL obwinia Tuska i Hołownię. A wszyscy razem są wściekli na Partię Razem.

Wyborcy są jednak szczerzy i zainteresowani zmianą, więc obiecy ją wystarczające poparcie, by władzę mogła odebrać PiS-owi powyborcza koalicja trzech bloków: KO, Trzeciej Drogi i Nowej Lewicy. By to się jednak stało, wszystkie trzy bloki muszą wejść do Sejmu, a to jest coraz mniej pewne, bo partie demokratyczne zgodnie krytykują PiS i Konfederację, ale KO i PL 2050 najwięcej energii poświęciły na walkę między sobą. Tusk, który jest najsukuteczniejszym liderem na scenie, zmiażdżył Hołownię, a przy okazji podskubał PSL.

Dziś KO idzie po pierwszy lub drugi (za PiS) stopień podium, Lewica trzyma pewnie 10 proc., a Trzecia Droga zjeżdża do 8-procentowego progu, poniżej którego nie weź-

mie żadnego mandatu. Jeśli tak się stanie, PiS ma trzecią kadencję (może z Konfederacją). A stanie się tak, jeżeli cała opozycja wspólnie nie pomoże tonącej TD, bo KO nie ma szans na wynik w okolicach 45 proc., który by jej dał samodzielną większość.

Wiem, że to brzmi paradoksalnie, ale sytuacja jest paradoksalna, choć nie bezprecedensowa. Jeśli wrogiem demokratów jest PiS, a partie demokratyczne to koalicijni rywale, oczywiście pokonanie wroga musi być ważniejsze niż pokonanie rywala. Trzeba dbać o rywala, gdy słabnie w obliczu wroga. Wedle tej zasady Roosevelty wysyłał Stalinowi broń do walki z Hitlerem.

Bez względu na to, jak wiele dzieli liderów i wyborców KO i PL 2050, jeśli chcemy odzyskać w Polsce demokrację, trzeba teraz do tej logiki sięgnąć.

Dla KO 2 czy 3 punkty sondażowe nie mają wielkiego znaczenia. Lewicy też 1 czy 2 punkty poparcia nie zbawia. A 2 punkty w tę lub drugą stronę to sprawa życia lub śmierci dla TD, czyli teraz także dla polskiej demokracji.

KO i Lewica umieją to zrobić. Wystarczy odrzucić zasadę, że każdy dba o siebie, i przypomnieć sobie zasady gry zespołowej, która czasem się także w Polsce udaje. Wszyscy w październiku przegramy, jeżeli się teraz nie ogarniemy razem. Wszystkie ręce na pokład Trzeciej Drogi! Cokolwiek do niej czujemy i o niej myślimy. ●

Jacek Żakowski

Polityka informacyjna wojska

Huk nad Radomiem i pokrętne tłumaczenia

Katarzyna Ludwińska

Ćwiczenia czy nagła akcja, której celem było odstraszenie intruza? Wojsko samo nie wie, jak wyjaśnić przełot dwóch F-16 z naddźwiękową prędkością nad Radomiem. A to nie buduje zaufania.

Fakty są takie: we wtorek ok. godz. 18.15 w Radomiu i okolicach było słychać dwa „wybuchy”. Tysiące osób zastanawiało się, co się stało: ktoś podejrzewał wybuch gazu, ktoś inny związał huk z wojną w Ukrainie. Na nogi huk postawił służby ratunkowe. Strażacy sprawdzali m.in. zakład, który napelnia butle acetylenem. Internauci szybko jednak zidentyfikowali dźwięk jako grom hukowy – efekt po przekroczeniu przez samolot bariery dźwięku.

O 18.52 potwierdza to dyrektor lotniska w Radomiu Grzegorz Tuszyński. Uspokaja: to były ćwiczenia. Nie mają związku ani z lotniskiem, ani ze zbliżającym się Air Show.

O 19.49 kpt. Ewa Złotnicka, oficer prasowa Dowództwa Operacyjnego Rodzajów Sił Zbrojnych, uspokaja na antenie TVN 24: to były loty ćwiczebne.

O 20 swój komunikat publikuje radomska policja: Dyżurny Obrony Powietrznej przekazał policjantom, że huk wywołały dwa samoloty odrzutowe F-16 RP, które wykonywały zaplanowane loty ćwiczebne.

O godz. 21.19, trzy godziny po zdarzeniu, Dowództwo Generalne Rodzajów Sił Zbrojnych publikuje post na swoim profilu na Facebooku. Utrzymany jest w lekkim, niemal figlarnym tonie: „Nasze F-16 polecały pilnie powitać niezapowiadanych gości!”. Potwierdza, że samoloty przekroczyły barierę dźwięku, i uspokaja, że intruzy zostali odstraszeni.

W środę przed południem udało mi się nieoficjalnie potwierdzić wersję Dowództwa Generalnego: była konieczna interwencja przy wschodniej granicy Polski, rozpędzenie F-16 do

prędkości naddźwiękowej wydaje się zasadne. Mój informator podkreśla, że takie interwencje się zdarzają. Po prostu.

Czy z tą wiedzą czuję się bezpieczniej? Nie. Zastanawiam się, czy rzeczniczka Dowództwa Operacyjnego wiedziała, co mówi dziennikarzom, czy Dyżurny Obrony Powietrznej okłamał policję, czy też nie wiedział, co się w rzeczywistości dzieje? I dlaczego Dowództwo Generalne czekało tak długo z jakimkolwiek komunikatem.

W dobie farm trolli i fake newsów, w czasie kiedy u sąsiadów trwa woj-

na, wojsko zdaje się nie rozumieć, jak potężną bronią jest informacja. I że to na prawdziwym, szybkim, merytorycznym przekazie buduje się zaufanie i poczucie bezpieczeństwa u obywateli. Coś, na czym powinno zależeć i wojskowemu, i politykom. Zwłaszcza, że PiS „bezpieczną przyszłość Polaków” wyciągnął na kampanijne sztandary. Przydałaby się odrobina poczucia bezpieczeństwa w teraźniejszości.

I czas, by dowódcy wojskowej zaplanowali sobie ćwiczenia z rzetelnego i szybkiego informowania. ●

Katarzyna Ludwińska



Wojsko zdaje się nie rozumieć, jak potężną bronią jest informacja. I że zaufanie i poczucie bezpieczeństwa u obywateli buduje się na prawdziwym, szybkim, merytorycznym przekazie. To coś, na czym powinno zależeć i wojskowemu, i politykom

Z ogromnym żalem zawiadamiamy, że przedwcześnie odszedł na wieczny dyżur prof. Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu



dr hab. nauk med.
Krzysztof Małyszczak

Wieloletni ordynator Oddziału Nerwic przy Dolnośląskim Centrum Zdrowia Psychicznego, a następnie przy Klinice Psychiatrii we Wrocławiu, nauczyciel akademicki, wychowawca młodych pokoleń psychiatrów, wybitny autorytet w dziedzinie psychoterapii. Dobry lekarz i dobry człowiek.

Uroczystość pogrzebowa rozpocznie się w sobotę 26 sierpnia o godz. 12.00 w Kaplicy przy kościele Św. Franciszka z Asyżu we Wrocławiu przy ul. Borowskiej 174.

Koleżanki i Koledzy
z Wrocławskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Psychiatrycznego

15 gorących wystaw jesieni 2023

NOWOSIELSKI,
CRAGG, ROKOKO
ZE ŚLĄSKA

W Poznaniu – obrazy Malczewskiego ze Lwowa, w Warszawie – antyk i renesans, w Krakowie – Matejko. Te wystawy to największe hity jesieni

Magdalena Dubrowska

Pocałunek nie zabija”, Muzeum Sztuki Nowoczesnej, Warszawa (do 9 września)
Warto zdążyć na wystawę performance’ów Ani Nowak, mieszkającej w Berlinie artystki, performerki i choreografki oraz zaproszonych przez nią gości. Nowak zajmuje się cielesnością i seksualnością, chorobą i przyjemnością. Tytuł wystawy w Muzeum Sztuki Nowoczesnej nawiązuje do hasła z 1989 r.: „Pocałunek nie zabija. Zabijają chciwość i obojętność”, które rozklejone na miejskich autobusach przez społeczno-artystyczny kolektyw Gran Fury zwracało uwagę na zubożenie wobec ofiar epidemii HIV/AIDS.

TONY CRAGG

w Toruniu, Centrum Sztuki Współczesnej Znak Czesu w Toruniu (do 10 września)
„Rzeźby i prace na papierze” to największa z dotychczasowych wystaw Tony’ego Cragga w Polsce. Brytyjski rzeźbiarz wystawia w najważniejszych muzeach i galeriach na świecie od lat 70. XX w. W Toruniu oglądamy 53 prace, w większości wielkoformatowe rzeźby, zrealizowane w różnych technikach i pochodzące ze wszystkich okresów twórczości artysty, a także 125 rysunków, grafik i akwarel.

AWANGARDA KRAKOWSKA

w Gliwicach, Willa Caro w Gliwicach (do 24 września)

W XIX-wiecznej Willi Caro – oddziale Muzeum w Gliwicach – możemy obejrzeć wystawę „W stronę Nowoczesności. II Grupa Krakowska”, a na niej ponad 90 dzieł 25 artystów i artystek powojennej awangardy, wśród których są m.in.: Maria Jarema, Tadeusz Kantor, Jadwiga Maziarska, Alfred Leni-

ca, Jan Tarasin, Jan Lebenstein, Jerzy Tchorzewski, Daniel Mróz, Jerzy Nowosielski czy Maria Pinińska-Bereś.

MALCZEWSKI

w Poznaniu, Muzeum Narodowe w Poznaniu (do 1 października)

Dobra wiadomość dla tych, którzy jeszcze nie zdążyli obejrzeć wystawy „Idę w świat i trwam” – została przedłużona do 1 października. To prezentacja obrazów Jacka Malczewskiego z Lwowskiej Narodowej Galerii Sztuki. Przedstawicielom ukraińskiego muzeum zależało na tym, by znalazły schronienie podczas wojny i były bezpiecznie eksponowane, podczas gdy Rosjanie łamią konwencję o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego, niszcząc dzieła sztuki. W Muzeum Narodowym w Poznaniu

znalazła się cała kolekcja prac Malczewskiego z lwowskiego muzeum: 34 dzieła.

OŁOWIANE CHMURY

nad Gdańskiem, Gdańska Galeria Miejska (do 1 października)

– „Ołowiane chmury” to wystawa opowiadająca o wrażliwości i pustce – mówi kuratorka Gabriela Warzycka-Tutak. Przestrzeń wypełnią obrazy, rysunki, rzeźby, wideo oraz instalacje dźwiękowe takich artystek i artystów, jak m.in.: Agata Ingarden, Olaf Brzeski, Gizela Mickiewicz, Cyryl Polaczek czy Mariusz Tarkawian. Obejrzymy dokument „Gadające głowy” Krzysztofa Kieślowskiego i prace malarki Erny Rosenstein. Posłuchamy również bajki autorstwa Rosenstein czytanej przez aktora Bartosza Bielenię.



• **Tony Cragg, „Rzeźby i prace na papierze”**

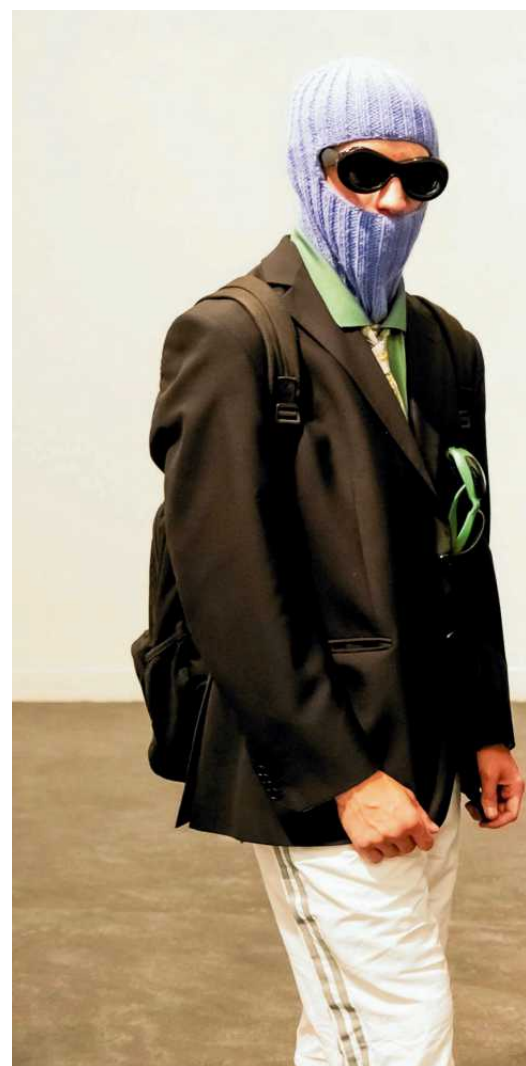
FOT. MACIEJ WASILEWSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

• **Wystawa „Przebudzeni. Ruiny antyku i narodziny włoskiego renesansu”**

FOT. MATERIAŁY PRASOWE

• **Ryszard Grzyb, „Człowiek lunarny”**

FOT. MATERIAŁY PRASOWE



„PRZEBUDZENI. RUINY ANTYKU I NARODZINY WŁOSKIEGO RENESANSU”

Zamek Królewski w Warszawie (do 15 października)

Na Zamku Królewskim zgromadzone arcydzieła wczesnego włoskiego renesansu ze zbiorów m.in. Galerii Uffizi we Florencji, Muzeów Kapitołańskich w Rzymie czy Muzeum Archeologicznego w Neapolu. Na wystawie zobaczymy też rzeźby i malowidła antyku, bo to właśnie zainteresowanie tradycją starożytną wywołało przełom w sztuce XV-wiecznej Italii.

RZEŻBY ZE SZKŁA

w Sopocie: „Tony Cragg” (do 15 października), „Glasstress z Murano” (do 22 października), Państwowa Galeria Sztuki w Sopocie
Przez setki lat szklane wyroby były uważane za dekoratywne lub użytkowe. Zmienił to Adriano Berengo, założyciel Fundacji Sztuki z Murano, wyspy pod Wenecją, który zaprosił wybitnych współczesnych artystów (od rzeźbiarzy po muzyków) z całego świata do współpracy z weneckimi mistrzami szkła. Efekty można podziwiać w Sopocie, na wystawie „Glasstress: Odświeżone rzeczywistości”. Są tu szklane prace według projektu takich sław, jak m.in. Ai Weiwei, Judy Chicago czy Javier Pérez. Polskę reprezentują Maurycy Gomulicki i Xawery Wolski.

Jednocześnie w sopockiej galerii możemy zobaczyć wystawę szklanych rzeźb Tony’ego Cragga.

NOWOSIELSKI

w Krakowie, Muzeum Narodowe w Krakowie (do 15 października)

W Muzeum Narodowym w Krakowie do 15 października oglądać możemy prezentację prac Jerzego Nowosielskiego od lat 40. po lata 80. XX w. Kuratorka Anna Budzałek podzieliła wystawę według trzech wątków: pejzażu, ciała i abstrakcji. Zobaczymy rzadko pokazywanych „Sportowców” i niewielką pracę na szkle.



NOWOSIELSKI

w Łodzi, Muzeum Sztuki w Łodzi, ms1 (od 11 października do 25 lutego 2024)
Z kolei 11 października rozpocznie się wystawa „Nowosielski w Łodzi”. Zobaczymy prace tworzone w latach 1950-62, które artysta spędził właśnie w tym mieście. Jego pracownia była miejscem spotkań młodych twórców, a on sam należał do grupy Pięte Koło i uczestniczył w słynnych „salonach” prof. Teresy Tyszkiewicz. Na wystawie zobaczymy malarstwo abstrakcyjne, religijne, portrety, a także pejzaże łódzkie oddające atmosferę miasta.

BUTENKO

w Muzeum Karykatury, Warszawa (do 29 października)
Na wystawie „Butenko dla małych i dużych” możemy zobaczyć 450 prac jednego z najwybitniejszych polskich grafików i ilustratorów. Bohdan Butenko ilustrował głównie powieści dla dzieci i młodzieży, m.in. Edmunda Niziurskiego czy Wandy Chotomskiej, a w czasopiśmie dla najmłodszych publikował autorskie humorystyczne paski komiksowe. Ale zamieszczał też rysunki satyryczne w „Szpilkach”, „Przekroju”, prasie brytyjskiej czy francuskiej. Na wystawie znalazło się m.in. 150 oryginalnych plansz z przegodami Gapiszona.

cji rozpocznie się 9 listopada w Galerii Bielskiej BWA. Wtedy też poznamy zwycięzców. W konkursie wzięło udział ponad tysiąc artystek i artystów. To rekord zgłoszeń na bielskie biennale.

„MATEJKO. MALARZ I HISTORIA”

Muzeum Narodowe w Krakowie (do 7 stycznia 2024)
Otwarta latem ekspozycja Jana Matejki to gest zwracający się ku mitom wielkiej Polski, ale oprócz obrazów cyklu historycznego na wystawie w Krakowie możemy oglądać też prace mniejszego formatu pochodzące ze zbiorów prywatnych i zagranicznych, a także szkice i rekwizyty.

ROKOKO NA ŚLĄSKU

Muzeum Narodowe we Wrocławiu (do 14 stycznia 2024)
Na obszarze XVIII-wiecznego Śląska, który był wówczas pod panowaniem pruskim, wybuchła sztuka rokoka. Nowy styl wyrażał się bogactwem wyrafinowanej ornamentyki: dekoracyjnych motywów rocaille przypominających muszlę, małżowinę uszną lub falę morską, kogucich grzebieni, skrzydeł nietoperza, dekoracji kwiatowych, krutek regencyjnych itp. Na wystawie „Szaleństwo rokoka!” możemy zobaczyć obrazy, rzeźby, a także ubiory i akcesoria mody z polskich, czeskich i niemieckich muzeów oraz kościołów.

PICASSO, REMBRANDT I BAŁKA O ARKADII

Muzeum Narodowe w Warszawie (od 17 listopada do 17 marca 2024)
Pablo Picasso, Nicolas Poussin, François Boucher, Claude Lorrain, Rembrandt, Antoine Watteau, Henryk Siemiradzki, Józef Mehoffer, Jacek Malczewski – prace tych mistrzów będzie można obejrzeć na wystawie poświęconej mitowi Arkadii – krainy idealnego ładu, piękna i szczęścia, a także swobodnej erotyki. W ekspozycji uczestniczyć będą także wybitni artyści współcześni: Jarosław Kozakiewicz oraz Mirosław Bałka. ●



• Volker Hermes, „Hidden Anonymous (Silesian I)”
FOT. ARKADIUSZ PODSTAWKA

• Jacek Malczewski, „Idę w świat i trwam”
FOT. MUZEUM NARODOWE W POZNANIU

RYSZARD GRZYB

w Radomiu, Centrum Sztuki Współczesnej Elekrownia, Radom (od 29 września do 19 listopada)
Malarz i poeta Ryszard Grzyb to jeden z bardziej znanych artystów współczesnych. W latach 80. i 90. XX w. należał do kultowej Grupy. Nadchodząca wystawa w Radomiu będzie nosić tytuł „W samym środku życia jest malarstwo”.

BIENNALE MALARSTWA „BIELSKA JESIEŃ”

Galeria Bielska BWA w Bielsku-Białej (od 9 listopada do 31 grudnia)
Bielska Jesień to jeden z najsłynniejszych ogólnopolskich konkursów malarzkich z tradycją sięgającą 1962 r. Wystawa finałowa tegorocznej edy-

POWROTY

FESTIWAL MONIUSZKI

STRASZNY DWÓR

kier. muz. M. Guidarini / reż. I. Lanzino

6 X 2023, PT. 19:00

7 X 2023, SOB. 19:00

8 X 2023, NDZ. 18:00

GALA OTWARCIA SCENY

gwiazda wieczoru: ARTUR RUCIŃSKI

14 X 2023, SOB. 19:00

MOŹDŻER / MONIUSZKO

kier. muz. K. Tomala-Jedynak

15 X 2023, NDZ. 18:00

najnajMoniuszko

18 X 2023, ŚR. 10:00, 12:00

PREMIERY

KRÓLOWA ŚNIEGU

Przemysław Zych • Bondara / Gref

27 X 2023, PT. 19:00

OTELLO

Giuseppe Verdi • Kaspzyk / Poutney

25 XI 2023, SOB. 19:00

WYPRAWY PANA BROUČKA

Leoš Janáček • Tomala-Jedynak / Poutney

15 III 2024, PT. 19:00

MANON LESCAUT

Giacomo Puccini • Guidarini / Jones

8 VI 2024, SOB. 19:00

WIECZÓR BALETOWY

León&Lightfoot / Pastor / Bondara

22 VI 2024, SOB. 19:00

SEZON 23/24

Jeśli sądziliście, że po lecie wypakowanym po brzegi koncertami i festiwalami złapiecie oddech od muzyki, to jesteście w błędzie. Czekają nas mnóstwo doskonałych wydarzeń.

Łukasz Kamiński

SANAH

Po wyprzedanym Stadionie Śląskim sanah jeszcze tego sezonu czekają stadiony w Gdańsku i Warszawie. To pierwsza artystka – po Dawidzie Podsiadłe – która podbiła tak wielkie sale koncertowe.

• **sanah.** 8 września, Polsat Plus Arena w Gdańsku. 22 września, PGE Narodowy w Warszawie. Biletów brak.

THE GREAT SEPTEMBER

Druga edycja festiwalu, który łączy koncerty ze spotkaniami i dyskusjami. Wystąpią zarówno artyści doskonale już znani szerszej publiczności (m.in. Włodi, Bitamina, Daria Zawiałow, Mrozu, Skalpel), jak i ci, którzy do wyobraźni i serc fanów dopiero się przebijają (koniecznie proszę posłuchać Kresów).

The Great September łączy też siły z Romanem Gutkiem i festiwalem Avant Art, by przygotować przegląd filmów o tematyce muzycznej.

• **The Great September.** 14-16 września. Łódź. Karnety od 199 zł.

SUNN O)))

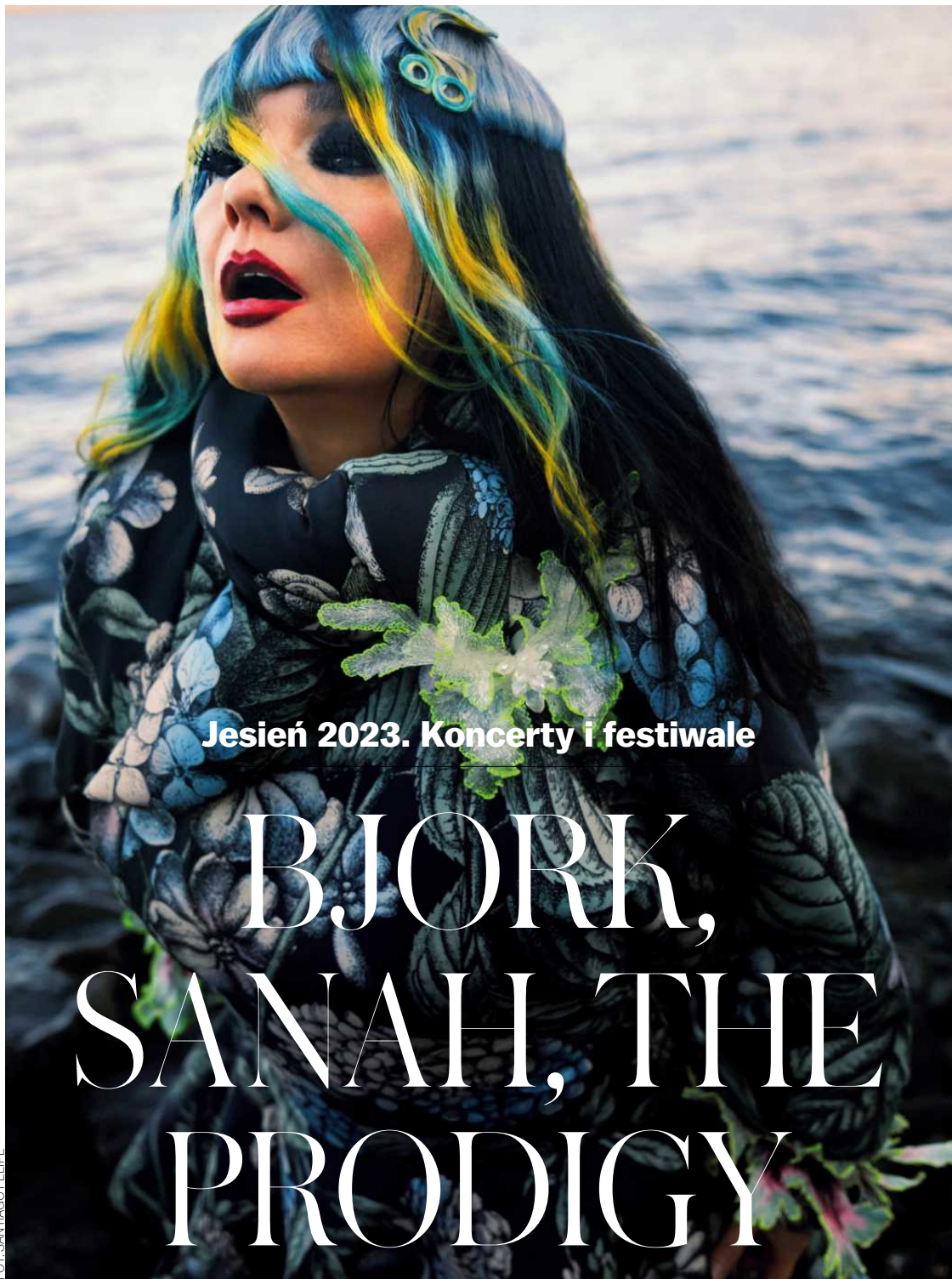
Sunn O))) to zespół, który w swoje smoliste, powolne kompozycje zaklął brzmienie apokalipsy. Grupa istnieje już około trzydziestu lat, jest szaman gitary Stephen O'Malley, a wśród artystów, którzy współpracowali z grupą, byli tacy oryginałowie, jak znany z blackmetalowego Mayhem Attila Csihar czy australijski eksperymentator Oren Ambarchi.

• **Sunn O))).** 15 września, Warszawa. 16 września, Poznań. Bilety od 159 zł.

JIMEK I GOŚCIE

Druga odsłona pełnego rozmachu przedsięwzięcia Jimka poświęconego polskiemu hip-hopowi. Na scenie Stadionu Śląskiego w Chorzowie towarzyszyć mu będą Narodowa Orkiestra Symfoniczna oraz plejada artystów rapowych, w tym Fisz, Grammatik, Molesta, Kaliber 44, Paulina i Natalia Przybysz, Pezet, Szczyl, Young Leosia, Tede i wielu innych.

• **Aw i goście.** 16 września, Stadion Śląski w Chorzowie. Bilety od 209 zł.



Jesień 2023. Koncerty i festiwale

BJORK, SANAH, THE PRODIGY

IDEALISTIC FESTIVAL

Kameralny festiwal, którego odbywające się w różnych miejscach Warszawy koncerty zapowiadają się na prawdziwą przygodę! Wśród bohaterów piątej już edycji wydarzenia promującego twórczą bezkompromisowość, kładącego nacisk na muzykę autorską i wspólną improwizację – jest Alicja Sobstyl, laureatka Sanek, czyli muzycznego plebiscytu „Gazety Wyborczej”.

W programie też koncerty takich artystów, jak Tymek Papior, Hashtag Ensemble.

• **Idealistic Festival.** 22-25 września, Warszawa.

AVANT ART FESTIVAL

Święto muzyki niemieszczącej się w łatwych definicjach. To autorski projekt, w którym hałas sąsiaduje z ciszą, siła ze spokojem. W programie tegorocznego Avant Artu, który odbędzie się we Wrocławiu i Warszawie, są m.in. koncerty eksperymentalnej kapeli Liturgy (21 września, Wrocław; 27 września, Warszawa), łączących abstrakcyjną elektronikę i instrumenty akustyczne Austriaków z Radian (23 września, Wrocław) czy Valentiny Magaletti, włoskiej kompozytorki, perkusistki, multiinstrumentalistki.

• **Avant Art Festival.** 19-23 września, Wrocław. 26-30 września, Warszawa. Bilety od 270 zł.

SACRUM PROFANUM

Hasłem tegorocznej edycji krakowskiego festiwalu jest „Multiwersum”. „To temat szeroko eksplorowany m.in. w aktualnym kinie superbohaterskim, to określenie wielu światów, uniwersów czy wymiarów. Podobnie można spojrzeć na muzykę współczesną” – czytamy w opisie organizatorów.

• **Sacrum Profanum.** 23 i 24 września oraz 9-11 listopada, Kraków.

UN SOUND FESTIVAL

Ten festiwal to prawdziwa muzyczna przygoda, wyprawa do nieznanego dźwięków, podróż po nieoczywistych brzmieniach. W programie m.in. premiera międzynarodowego projektu „Models”, w którego skład wchodzi brytyjski didżej i producent Lee Gamble, hiszpańska tancerka i choreografka Candela Capitán oraz polska reżyserka światła i fotografa Jacqueline Sobiszewski.

• **Unsound Festival.** 1-8 października, Kraków. Karnety od 760 zł.

XXX-LECIE REFUSE RECORDS

Refuse Records to jedna z najważniejszych wytwórni w historii polskiej muzyki niezależnej (wydająca nowe zespoły, przypominająca starsze nagrania Siekiery, Til-

tu, Deutera, Apatii). I właściwie nie tylko polskiej, bo w katalogu oficyny są absolutne perły światowego zaangażowanego hardcore'a, w tym Belgów z Nations on Fire, Amerykanów z Change czy Francuzów ze Scraps. W katalogu Refuse Records są też, rzecz jasna, polscy artyści, m.in. niestety żegnający się z publicznością Government Flu czy The Corpse. Wszystkich będzie można usłyszeć podczas koncertów w Warszawie, w Adzie Puławskiej i Hydrozagadce.

• **XXX-Lecie Refuse Records.** 13-14 października, Warszawa.

JAZZ JAMBOREE

W tym roku na scenie warszawskiej Stodoły wystąpi zarówno nowa fala polskiego jazzu, doskonali Błoto czy USO9001, ale też i amerykańscy klasycy Joshua Redman i Kenny Garrett. Nie do przegapienia też będzie koncert skandynawskiej grupy Rymden.

• **Jazz Jamboree.** 27-29 października, Stodoła w Warszawie. Karnety od 450 zł.

50 CENT

20 lat temu ukazał się album „Get Rich or Die Tryin’”. Z tej okazji 50 Cent wyruszył w świat, by przypomnieć takie przeboje jak „In da Club”, „P.I.M.P.” czy „Many Men (Wish Death)”.

A podczas podróży po świecie towarzyszy mu doskonały raper Busta Rhymes.

• **50 Cent.** 29 października, Łódź. Bilety od 288 zł.

INSIDE SEASIDE FESTIVAL

Sezon festiwalowy zwykle wypada latem. Organizatorzy nowej imprezy postawili jednak na późną jesień i postanowili zaadaptować sale hali AmberExpo na festiwalową przestrzeń. Na razie znana jest tylko część artystów, którzy wystąpią w Gdańsku. Z zagranicy przyjadą m.in. Nothing But Thieves, Tom Odell, Sleaford Mods, Shame czy Nils Frahm.

Nie zabraknie też polskich artystów, w tym The Stubs, Kim Nowak, Kaśki Sochackiej czy Bartka Wąsika grającego Radiohead.

• **Inside Seaside Festival.** 11-12 listopada, Hala AmberExpo, Gdańsk. Bilety jednodniowe od 299 zł, karnety od 449 zł.

SOUNDEDIT

Międzynarodowy Festiwal Producentów Muzycznych to święto tych wszystkich, którzy z dala od blichtru estrady ciężko pracują, by jak najlepiej przełożyć talent artystów na brzmienie, dźwięk. To też miejsce dla tych wszystkich, którzy kochając muzykę, są ciekawi jej mechanizmów, tajemnic.

Oczywiście nie mogłoby być święta producentów muzycznych bez koncertów. W tym roku do Łodzi przyjadą Sisters of Mercy, Lisa Gerrard i Jules Maxwell, Blixa Bargeld.

• **Soundedit.** 11-14 listopada, Łódź. Bilety od 149 zł.

BJORK

Bjork (**na zdjęciu**) od dawna szuka w nowych technologiach narzędzi do zmaterializowania swoich niezwykłych fantazji.

Jej spektakl »Cornucopia« jest scenicznym rozwinięciem albumu »Utopia« – oszałamiającym nie tylko na poziomie dźwięku, ale też za sprawą kostiumów, scenografii i cyfrowych wizualizacji. W programie koncertu znajdą się nie tylko najnowsze nagrania z albumów »Utopia“ czy »Fossora“, ale też starsze z »Medulli“ czy »Post“.

• **Bjork.** 18 listopada, Kraków. Bilety od 230 zł.

THE PRODIGY

Liam H i Maxim w pierwszej trasie po stracie przyjaciela i członka zespołu, zmarłego w 2019 roku Keitha Flinty, wracają do swoich największych przebojów »No Good (Start the Dance)“, »Their Law“, »Voodoo People“ z albumu »Music for the Jilted Generation“, »Out of Space“ z »Experience“ czy »Firestarter“ z »Fat of the Land“. Trasa jest nie tylko holdem dla Flinty, ale też przypomnieniem, że The Prodigy to jedna z najważniejszych współczesnych grup grających taneczną, kipiącą od euforii elektronikę.

• **The Prodigy.** 6 grudnia, Poznań. Bilety od 275 zł.

Beksinśki

w Gdańsku

ORGANIZATORZY
WYSTAWY

mh
SANOK

m
MUZEUM SZTUKI
FANTASTYCZNEJ

BEKS.pl
GALERIA

1.07-1.10 2023



GDAŃSKI
TEATR
SZEKSPIROWSKI

www.beksinskiwgdańsku.pl

JERZY

DUDA-GRACZ

REMANENTY

3.06-8.10 2023

m
MUZEUM SZTUKI
FANTASTYCZNEJ

ORGANIZATOR
WYSTAWY

m
MUZEUM SZTUKI
FANTASTYCZNEJ

www.muzeumsztukifantastycznej.pl

Jesień 2023. Koncerty muzyki klasycznej

POD ZNAKIEM
JUBILEUSZY

Tej jesieni obchodzimy dwa jubileusze – Krzysztofa Meyera i Krzysztofa Pendereckiego. Czekają nas prawykonanie opery Meyera „Ślepy tor” oraz koncerty upamiętniające Krzysztofa Pendereckiego.

Anna S. Dębowska

Przed nami także premiera nowej płyty Jakuba Józefa Orlińskiego, a artysta rusza w trasę koncertową, również po Polsce. Niespodziankę szykuje Warszawska Jesień, a Wratislavia Cantans zaprasza na wspaniałe spotkania z muzyką dawną.

Oto dziesięć wybranych koncertów muzyki klasycznej jesieni 2023.

WRZESIEŃ

„MESJASZ” HÄNDLA
Jeszcze za życia Georga Friedricha Händla jego oratorium „Mesjasz” okrzyknięto arcydziełem. Do powszechnej świadomości przeszedł chór „Alleluja”, który wieńczy drugą część utworu. Ze względu na rozmiary nie jest to dzieło prezentowane zbyt często, podjęła się tego – choć w nieco okrojonej formie – Polska Opera Królewska w Warszawie, której artyści wykonają „Mesjasza” na otwarcie swego III Festiwalu Barokowego. Za życia kompozytora zespół wokalistów i instrumentalistów nie przekraczał liczby 60 osób. Do tego pierwotnego brzmienia pragną nawiązywać artyści pod dyktando klawesynisty Krzysztofa Garstki.

• Czwartek, 7 września, godz. 20, kościół seminaryjny, ul. Krakowskie Przedmieście 52/54, bilety 60 zł.

„ŻYWIOŁY”

Na uwagę zasługuje cały program trwającego we Wrocławiu i w wielu miastach Dolnego Śląska festiwalu Wratislavia Cantans (7-17 września), finał należy jednak do najciekawszych propozycji. Choćby ze względu na udział legendarnego niemieckiego kontratenora Andreasa Scholla – mimo że każda dekada ma swoich fenomenalnych kontratenorów, a śpiewaków posługujących się tzw. techniką falsetową jest coraz więcej, Scholl pozostaje punktem odniesienia dla młodszych pokoleń.

Wraz z innymi solistami (Chen Reiss, Thomas Cooley, Johannes Weisser) i Wrocławską Orkiestrą Barokową pod dyktando Andrzeja Kosendiaka wykona dwie Bachowskie kantaty świeckie, ukazujące alegorie żywiołów.

Atrakcyjność koncertów rośnie jeszcze za sprawą niezwykle ciekawego utworu Jeana-Fery’ego Rebel’a. „Les Éléments” to jego balet, a „Le Cahos”, który znalazł się w programie, to niezwykle efektowny przykład tzw. malarstwa dźwiękowego modnego we Francji w XVIII w.

• Niedziela, 17 września, godz. 19, Narodowe Forum Muzyki we Wrocławiu, bilety od 70 do 130 złotych

WARSZAWSKA
JESIEŃ INACZEJ

66. Międzynarodowy Festiwal Muzyki Współczesnej „Warszawska Jesień” rozpocznie się inaczej niż zwykle. Pierwszy koncert odbywał się zawsze z pompą i preludium w postaci hymnu narodowego w wykonaniu wielkiej orkiestry symfonicznej. Taka tradycja sięgająca roku 1956.

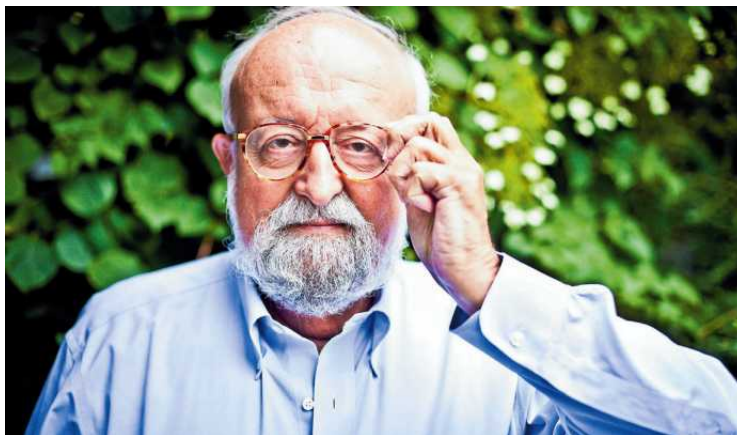
Tym razem będzie inaczej. Inauguracja będzie miała formę cyklu minikoncertów i instalacji w Filharmonii Narodowej w wykonaniu solistów, grup artystycznych i orkiestry Sinfonia Varsovia. Odbędą się w nietypowych zakątkach budynku, na co dzień pełniących funkcje techniczne i nie zawsze dostępnych dla publiczności. Dzięki takiej formule odbiorca sam zbuduje program swojego festiwalowego wieczoru.

• Piątek, 15 września, godz. 18, Filharmonia Narodowa w Warszawie, bilety 80 zł.

MARZYCIELE

Szalone Dni Muzyki to trzy dni koncertów w kilku salach Teatru Wielkiego w Warszawie.

Polecam dwóch wyjątkowych pianistów i dwa różne spojrzenia na muzykę. Adam Kośmiejka fascynuje się utworem „Canto Ostinato” Simeona ten Holta. Wykonawcom ten utwór daje wolność wyboru – mogą decydować, jakich instrumentów użyć, jak długo utwór wy-



konywać (najdłuższe wykonania trwały ponad 24 godziny), jakie wydobyć wątki muzyczne, a zatem również efekty kolorystyczne i odcienie emocjonalne. Własną wizję tego utworu Kośmiejka nagrał na płycie „Infinity” i podzielił się nią na Szalonych Dniach.

Drugi recital to fortepianowe aranżacje piosenek zespołu Radiohead stworzone przez Bartka Wąsika i nagrane na jego płycie „Daydreamer”.

• Sobota, 23 września, godz. 22 i 23, Teatr Wielki w Warszawie, bilety 80 zł.

PAŹDZIERNIK

PRAWYKONANIE
„ŚLEPEGO TORU”

Powiaśka filozoficzna w formie operowej. W 80. rocznicę urodzin Krzysztofa Meyera, jednego z najwybitniejszych kompozytorów polskich, odbędzie się prawykonanie jego opery „Ślepy tor” z librettem Antoniego Libery. Meyer jest autorem znakomitej monografii Dymitra Szostakowicza, ale to przede wszystkim twórcą dzieł symfonicznych, kameralnych i młodzieżowej opery „Cyberiada” na podstawie cyklu opowiadań Stanisława Lema, uczeń Nadii Boulanger i Witolda Lutosławskiego, emerytowany profesor kompozycji Akademii Muzycznej w Kolonii.

• Premiera w sobotę, 14 października w Teatrze Wielkim – Operze Narodowej w Warszawie, godz. 19, bilety od 70 do 406 zł.

JAKUB JÓZEF
ORLIŃSKI I JEGO
NOWA PŁYTA

Słynny kontratenor odbierze nagrodę Opus Klassik za płytę z pieśniami polskimi („Farewells”). W tym samym czasie ukaże się jego kolejna płyta „Beyond”, tym razem z repertuarem wczesnobarokowym, którą nagrał z orkiestrą Il Pomo d’Oro. Na tej płycie również znalazł się polski akcent – „Tamburetta” Adama Jarzębskiego.

• Czwartek, 26 października, godz. 19, Filharmonia Narodowa, bilety od 100 do 200 zł.

LISTOPAD

„CZARNA MASKA”
W KATOWICACH

23 listopada, w dniu 90. urodzin Krzysztofa Pendereckiego, w katowickim NOSPR odbędzie się koncertowe wykonanie jednej z czterech oper tego kompozytora – „Czarnej maski” z 1986 r. Dyryguje Marin Alsop, nowa dyrektorka artystyczna NOSPR.

• Czwartek, 23 listopada, godz. 19.30, NOSPR w Katowicach, bilety od 55 do 120 zł.



• **Marin Alsop**

FOT. TERESA WEY

• **Kontratenor Jakub Józef Orliński**

FOT. CEZARY ASZKIEWICZ / AGENCJA WYBORCZA.PL

• **Krzysztof Penderecki**

FOT. JAKUB OCIEPA / AGENCJA WYBORCZA.PL

ŁÓDŹ POKAŻE
„RAJ UTRACONY”

Teatr Wielki w Łodzi uświetni 90. rocznicę urodzin Krzysztofa Pendereckiego premierą jego sacra rappresentazione „Raj utracony” (1979) na podstawie poematu Johna Miltona. Utwór, który tylko umownie można nazwać operą, nawiązuje do formy średniowiecznego dramatu liturgicznego, w którym ukazane są wygnanie Adama i Ewy z raju oraz walka Szatana z Bogiem. Reżyseruje Michał Znaniecki, dyryguje Rafał Janiak.

• Sobota, 25 listopada, godz. 19, Teatr Wielki w Łodzi, bilety od 60 do 170 zł.

„JUTRZNIA” NA
EUFONIE

Na finał V Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Środkowo-Wschodniej „Eufonie” zabrzmi dzieło niezwykle rzadko wykonywane. „Jutrznia” Krzysztofa Pendereckiego (1971) powstała z inspiracji prawosławną liturgią Wielkiej Soboty oraz Jutrznii Paschalnej.

• Sobota, 25 listopada, godz. 19.30, kościół Wszystkich Świętych w Warszawie, bilety nie są jeszcze w sprzedaży

BRUCE LIU

Kto nie posłucha Bruce’a Liu w lecie w Warszawie, ten będzie mógł to nadrobić w grudniu w Szczecinie. Zwycięzca XVIII Konkursu Chopinowskiego w 2021 r. nagrał właśnie swój pierwszy studyjny album („Waves”), na którym znalazły się wybrane utwory klawiszowe Jeana-Philippe’a Rameau, wymarzony repertuar dla obdarzonego tak barwną wyobraźnią wirtuoza.

Bruce Liu swój „francuski” recital w Szczecinie okraśli młodzieńczymi utworami Fryderyka Chopina.

• Piątek, 1 grudnia, godz. 19, Filharmonia Szczecińska, bilety od 80 do 120 zł.

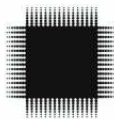


Celem jest niezmiennie podróż.

ERGO Hestia i Fundacja Artystyczna Podróż Hestii zapraszają do udziału w jesiennych wydarzeniach.

	15.09. 2023	Literacka Podróż Hestii Gala finałowa
28.09. 2023	— 01.10. 2023	Warsaw Gallery Weekend
06.10. 2023	— 22.10. 2023	Nów w Pełni Wystawa Stowarzyszenia Nów. Nowe Rzemiosło, Cech Rzemiosł Skórzanych im. J. Kilińskiego w Warszawie
06.10. 2023	— 08.10. 2023	Asymmetry Wystawa konkursu Artystyczna Podróż, Mysia 3 w Warszawie
26.10. 2023	— 28.04. 2024	Xawery Wolski. Sploty Wystawa w Centralnym Muzeum Włókiennictwa w Łodzi

— Partnerzy —



Polscy naukowcy donoszą

PRZYWRÓCIĆ DO ŻYCIA

Liban w czasie wojny domowej był wielkim targowiskiem zabytków. Zrabowano wtedy i zniszczono wiele bezcennych mozaik. Ja niosę ratunek tym, które ocalały.

dr Anna Tomkowska*

Po raz pierwszy przyjechałam do Libanu jako studentka Wydziału Konserwacji i Restauracji Dziel Sztuki warszawskiej ASP. Uczestniczyłam wówczas w misji ratowania malowideł ściennych w kościołach XII/XIII w.

Teraz od kilku sezonów zajmuję się konserwacją późnoantycznych mozaik posadzkowych.

To wspaniałe dzieła sztuki. Wykonywano je z lokalnych kamieni, zwłaszcza wapieni. Skąły te są zróżnicowane kolorystycznie – od bieli przez beż, żółcień po czerwienie i brązy we wszystkich odcieniach. I w takich właśnie tonacjach są te posadzki.

LIBAN POTRZEBUJE POLSKICH KONSERWATORÓW

Polscy konserwatorzy zabytków są przez Libańczyków szczególnie mile widziani, bo pomagamy im ocalać resztki ich wspaniałego dziedzictwa kulturowego. W latach 1975-90 w Libanie toczyła się wojna domowa, która była jednym z najkrwawszych i najtragiczniejszych konfliktów na świecie w drugiej połowie XX w. Zginęło wtedy 800 tys. osób, a 700 tys. wyemigrowało. Kraj był całkowicie zrujnowany. Zniszczone zostały też wyjątkowe zabytki.

Bezcenne mozaiki były rabowane. Często w barbarzyński sposób wrywano je z oryginalnego kontekstu, a następnie sprzedawano i wywożono za granicę.

Wiele tych zabytków zniszczyły bezpośrednie działania wojenne. Ostrzał często był prowadzony na stanowiskach archeologicznych czy w pobliżu obiektów historycznych.

W czasie wojny oczywiście nie prowadzono praktycznie żadnych prac konserwatorskich. To wszystko fatalnie odbiło się na zabytkach tego kraju.

Gdy zakończyła się wojna, polscy archeolodzy z Uniwersytetu Warszawskiego jako jedni z pierwszych dostali koncesję na prowadzenie misji w Libanie. Mozaiki i malowidła odkrywano na stanowiskach archeologicznych wymagały fachowego zabezpieczenia. I to właśnie nasi archeolodzy zarekomendowali władzom libańskim cieszącym się uznaniem w Europie polskich konserwatorów.



• **Konserwatorka zabytków dr Anna Tomkowska podczas pracy nad libańską mozaiką**

FOT. ARCHIWUM
PRYWATNE

Libanowi do dziś jesteśmy potrzebni, bo w kraju brakuje szkół wyższych, które kształciłyby specjalistów w dziedzinie konserwacji.

Jeden z moich projektów obejmował działania konserwatorskie w pałacu Beiteddine, który leży około 45 km od Bejrutu. Tam znajduje się kolekcja wspaniałych późnoantycznych mozaik posadzkowych pochodzących z bazyliki odkrytej pod koniec lat 80. w nadmorskim mieście Jiyeh.

Wcześniej cała ta ogromna świątynia była przysypana tonami plażowego piasku. W czasie wojny domowej odkryto ją przypadkiem.

Odkopali ją okoliczni mieszkańcy, którzy czerpali z tego miejsca piasek potrzebny im do budowy domów.

Prawdopodobnie mozaiki z bazyliki w Jiyeh podzieliłyby los innych zrabowanych zabytków, gdyby nie ówczesny minister Walid Joumblatt, który podjął słuszną z dzisiejszego punktu widzenia decyzję o przeniesieniu ich do swojego prywatnego pałacu w Beiteddine. W warunkach wojennych zorganizował ratunkowe wykopaliska. To była dramatyczna próba zachowania cennego dziedzictwa kulturowego.

Niestety, w tych okolicznościach mozaiki wydobywano pośpiesznie, bez odpowiedniej dokumentacji i badań. Ale tylko tak można było je wtedy ocalić.

Pałac Beiteddine, który do zakończenia wojny był własnością rodziny

Joumblattów, dziś pełni funkcję muzeum państwowego otwartego dla publiczności.

TYLKO NIE NA CEMENT!

Mozaiki, które tam zastałam, nie były w dobrym stanie. Wcześniej poddawano je nie zawsze fachowym działaniom zabezpieczającym.

A trzeba zaznaczyć, że mozaika to nie tylko ta dekoracja, którą podziwiamy. To są też warstwy technologiczne, których zadaniem jest odprowadzanie wody, wyrównywanie terenu i stabilizowanie powierzchni.

Samo przeniesienie mozaik na nowe podłoże nie przysłużyło im się. Zajmował się tym libański artysta plastyk Hamada Zayeter, przyuczony do konserwacji przez Francuzów. I nie zrobił tego źle, jednak dziś z takimi zabytkami postępuje się już inaczej. Zayeter dekoracyjne warstwy tessellatum umieścił na zbrojonym cemencie. Dziś wiemy, że to zła metoda, bo podłoże cementowe z czasem przyczynia się do degradacji tessera, czyli kostek tworzących dekorację.

Moja praca polegała na ich oczyszczeniu, wzmocnieniu podłoża i stworzeniu drenażu, by na długi czas zapewnić im bezpieczeństwo w miejscu ekspozycji. W Libanie mozaiki są często ekspozowane na zewnątrz na stanowiskach archeologicznych lub w ogrodach.

Natura jest tam oszalamiająca, zieleni tak ekspansywna, że wręcz wchodzi na cenne posadzki.

Zakrywa je, powoduje zwiększenie zawilgocenia i to co najgorsze – swoimi korzeniami rozrywa podłoża, powodując spękania i deformacje.

Choć wojna w Libanie skończyła się w 1990 r., to aktualna sytuacja polityczna w kraju wciąż nie sprzyja zabytkom.

W obawie przed rabunkiem cennej mozaiki z przedstawieniem Iwa, odkrytej na stanowisku archeologicznym w Jiyeh, Departament Starożytności Libanu zwrócił się do nas o pomoc przy przeniesieniu jej na nowe, wtórne podłoże. Tym razem zrobiliśmy to już zgodnie z obowiązującą doktryną konserwacji – nie na cement.

CO PRZEDSTAWIAJĄ MOZAIKI

Mozaiki, które ratowałam w Libanie, pochodzą przeważnie z miejsc sakralnych i datowane są na okres od drugiej połowy IV do połowy VII wieku.

To czasy, kiedy na terenach Bliższego Wschodu antyczne, pogańskie świątynie były zastępowane przez kościoły chrześcijańskie.

Dlatego wzory na nich łączyły elementy sztuki czysto antycznej, rzymskiej z nową ikonografią chrześcijańską, która w dużej mierze operowała znanymi w przeszłości symbolami czy przedstawieniami, ale już przypisywała im zupełnie inne znaczenie.

Np. przedstawienie otwartej klatki, które znamy m.in. z malowideł rzymskich w Willi Liwii w Prima Porta pod Rzymem, na mozaikach późnoantycznych symbolizowało wolną wolę człowieka. Winogrona, wino, kielich to skojarzenia trwale w naszej ikonografii chrześcijańskiej, choć również wywodzące się z kultury antycznej, kultu boga Bachusa. Co ciekawe, przedstawieniom obecnym na mozaikach zarówno rzymskich, jak i późnoantycznych towarzyszyły też inskrypcje w języku greckim. Świadczą one o znaczeniu kultury hellenistycznej na terenach Lewantu.

URATOWANA I... Z POWROTEM ZASYPANA

Zdarzało mi się także pracować nad obiektami, które nie mogą być nigdzie ekspozowane. Być może kiedyś zobaczą je przyszłe pokolenia.

Tak było z mozaiką odkopaną przez libańską misję archeologiczną Uniwersytetu Balamand w niewielkiej, nadmorskiej miejscowości Anfeh. Mozaika znajduje na skalnym wybrzeżu Morza Śródziemnego, kilka metrów od linii wody. Przez kontakt z solami morskimi groziło jej całkowite zniszczenie w ciągu kilku lat. Na domiar złego na proces degradacji wpływały także związki siarki pochodzące z miejscowej cementowni. Poproszono nas o przeprowadzenie badań celem określenia czynników niszczących oraz zorganizowanie akcji ratunkowej.

Ze względu na usytuowanie ruin nie było jednak możliwe przeniesienie mozaiki na wtórne podłoże i w bezpieczne miejsce. Inna sprawa, że cała operacja wiązałaby się z ogromnymi wydatkami, na które Libanu nie stać.

Nie pozostało nam więc nic innego, jak ją ustabilizować, zakonserwować, zadokumentować i... zasypać z powrotem.

Działania przeprowadzone przez naszą misję i wspierane przez Departament Starożytności Libanu są dowodem na korzystną, choć powolną zmianę w zakresie zabezpieczania i konserwacji późnoantycznych mozaik posadzkowych.

Państwowa służba ochrony zabytków nadal boryka się z różnymi trudnościami: organizacyjnymi, finansowymi, brakiem profesjonalnych konserwatorów dzieł sztuki. Mam jednak nadzieję, że takich inicjatyw, przyczyniających się do zachowania bezcennego dziedzictwa Libanu, będzie więcej. ●

Polscy konserwatorzy zabytków są przez Libańczyków szczególnie mile widziani, bo pomagamy im ocalać resztki ich wspaniałego dziedzictwa kulturowego

*Dr Anna Tomkowska

• Adiunkt w Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Doktoryzowała się z technologii konserwacji późnoantycznych mozaik w Libanie. Jest członkinią Polskiego Komitetu Narodowego Międzynarodowej Rady Ochrony Zabytków. ●

Indyjski próbnik Vikram wylądował na Księżycu

Indie wygrały wyścig z Rosją

Vikram to pierwszy próbnik, który wylądował w okolicach bieguna południowego Księżyca. Jest częścią trzeciej i najbardziej ambitnej indyjskiej misji księżycowej Chandrayaan-3. Na YouTube można było oglądać przebieg lądowania na żywo.

Piotr Cieśliński

Misja Chandrayaan-3 przebiegła bezproblemowo. Statek wystartował 14 lipca, 5 sierpnia pomyślnie wszedł na orbitę kołową wokół Księżyca, a 17 sierpnia oddzielił się od modułu napędowego.

W środę o godz. 14.14 naszego czasu na wysokości ok. 30 km nad Księżycem rozpoczęła się ostatnia faza lądowania. Vikram rozpoczął sekwencję automatycznych, zaprogramowanych wcześniej instrukcji, które po ok. 20 minutach doprowadziły do łagodnego zstąpienia próbnika z powierzchni Srebrnego Globu.

Na tym etapie kontrolerzy misji na Ziemi nie mieli już możliwości dokonania żadnej korekty. Mogli tylko śledzić na wielkim ekranie w centrum kontroli lotów w Bangalore, jak zmniejsza się prędkość lądownika i maleje odległość od Księżyca. Kamery lądownika przekazywały obraz zbliżającej się powierzchni.

Kiedy z Księżyca nadszedł sygnał, że Vikram osiadł na powierzchni, w centrum kontroli wybuchły oklaski i okrzyki radości.

INDIE ROZPIERA DUMA

Indie są czwartym krajem, który posadził swój statek na powierzchni Księżyca. Wcześniej dokonali tego Rosjanie, Amerykanie i Chińczycy.

Premier Indii Narendra Modi, który w napięciu oglądał transmisję lądowania w Republice Południowej Afryki, gdzie przebywał na spotkaniu grupy państw BRICS, natychmiast pogratulował naukowcom i inżynierom z Indyjskiej Organizacji Badań Kosmicznych (ISRO).

Szef ISRO S. Somanath zapowiedział, że to nie koniec kosmicznych wyzwań, bo Indie mają apetyt na jeszcze bardziej ambitne misje – na Wenus i Marsa, a w planach także loty załogowe. Indie od lat starają się dorównać kosmicznym supermocarstwom i rozwijają program lotów kosmicznych.

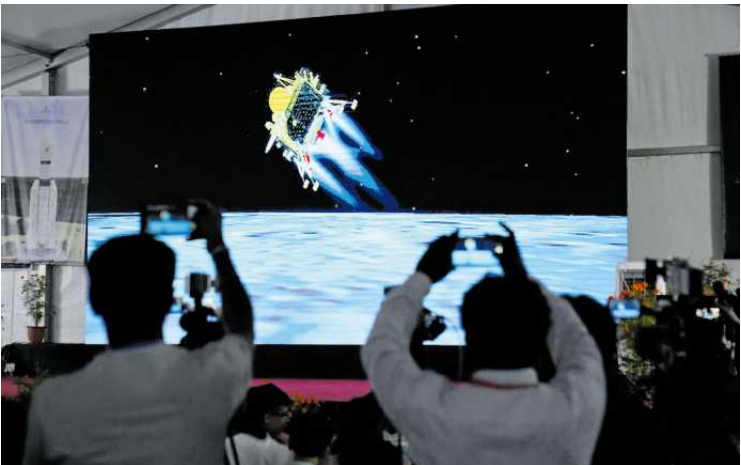
Mają swój kosmodrom w Centrum Kosmicznym Satish Dhawan nad Zatoką Bengalską, własne rakiety, za pomocą których wysyłają satelity i próbniki międzyplanetarne. Przygotowują także swoją pierwszą załogową misję (trzyosobowy statek Gaganyaan).

Udane lądowanie na Księżycu połączyło w dumie cały kraj. O powodzenie misji modlono się zarówno w świątyniach hinduistycznych, sikhijskich, jak i muzułmańskich meczetach. Ostatnią fazę lądowania, pokazywaną na żywo na kanale ISRO na YouTube, obejrzało kilkadziesiąt milionów ludzi.

CHANDRAYAAN-3 LEPSZY

Vikram wylądował pomiędzy kraterami Manzinus C i Simpelius N w pobliżu południowego bieguna Księżyca. Na podobnej szerokości geograficznej znajduje się brzeg Antarktydy na Ziemi.

W okolicach bieguna południowego w księżycowym gruncie zagrzebany jest łód. Jego obecność stwierdzono na podstawie badań radarowych i spektrosko-



• Indie to czwarty kraj, który posadził swój statek na powierzchni Księżyca FOT. ALJAZ RAHI / AP

Indie od lat starają się dorównać kosmicznym supermocarstwom i rozwijają program lotów kosmicznych

Główne cele misji

- przetestowanie bezpiecznego i miękkiego lądowania na powierzchni Księżyca,
- demonstracja możliwości łazika,
- zbadanie składu księżycowego gruntu, w szczególności zawartego nim lodu.

powych z wysokości orbity księżycowej (m.in. potwierdziła to pierwsza indyjska misja księżycowa z 2009 r. – orbiter Chandrayaan-1, wyposażony w spektrometr NASA).

To prawdopodobnie łód pochodzenia kometarnego, ale nie

jesteśmy tego pewni, tak jak nie wiemy, w jakiej postaci występuje i w jakim stopniu łatwo jest dostępny. A to jest kluczową informacją, jeśli z jego zasobów miałyby korzystać przyszłe misje załogowe. Woda byłaby źródłem nie tylko tlenu dla lunonautów, ale także wodoru – czyli paliwa potrzebnego do wypraw w dalsze rejony Układu Słonecznego.

Żadna sonda nigdy jeszcze w tym miejscu nie lądowała. Zanim dojdzie do lądowania w okolicach biegunowych Księżyca, ziemskie statki muszą zmienić płaszczyznę orbity – z równikowej (na której się znajdują, gdy przylatują z Ziemi) na polarną. Indyjski Vikram jest w tym względzie pionierem.

Rosjanie chcieli być pierwsi, ale Łuna-25, która miała wylądować w miniony poniedziałek mniej więcej w tym samym miejscu, dwa dni wcześniej roztrzaskała się o Księżyc po błędnie wykonanym manewrze orbitalnym. Z informacji w rosyjskich mediach wynika, że zawiódł sterownik silnika. Podobno kłopoty z Łuną-25 wykryto na długo

przed fatalnym manewrem, ale kierownictwo misji zaryzykowało, nie zdecydowało się na przełożenie lądowania, żeby nie stracić pierwszeństwa.

Indie mają więc teraz dwa działające orbity wokół Księżyca, a także nowy lądownik z łazikiem w obszarze biegunowym, podczas gdy Roskosmos stracił pierwszy i jedyny próbnik, jaki Rosja posłała na Księżyc od blisko pół wieku.

DRUGA PRÓBA

Misja Chandrayaan-3, która kosztowała skromne 70 mln dol., to dla Indii druga próba lądowania na Księżycu. Pierwsza, przeprowadzona w 2019 r., zakończyła się niepowodzeniem. Z powodu błędów w oprogramowaniu lądownik Chandrayaan-2 roztrzaskał się o Księżyc.

Chandrayaan-3 jest praktycznie kopią tamtej misji (wzmocniono tylko lądownik i poprawiono błędy, które doprowadziły do katastrofy).

Vikram jest lądownikiem stacjonarnym. W czwartek z rana zjechał z niego mały sześciokołowy łazik o nazwie Pragyan, który ma 26 kg masy, rozmiar 92x75x40 cm i zasięg 500 m.

Vikram i Pragyan są zasilane energią z paneli słonecznych. Razem będą badać swoje najbliższe otoczenie przez jeden dzień księżycowy (ok. 14 dni ziemskich), korzystając z różnych instrumentów naukowych.

Kiedy za dwa tygodnie nad miejscem lądowania zapadnie noc, baterie lądownika i łazika szybko się wyczerpią, a ich elektronika dosłownie zamrznie. Kolejnego księżycowego dnia już nie doczekają, ale taki był właśnie plan. ●

IGRZYSKA
WOLNOŚCI

10. EDYCJA

punkt
zwrotny

ORGANIZATOR

LIBERTÉ!

PARTNERZY STRATEGICZNI

ŁÓDZKIE CENTRUM
WYDARZEŃ

bilety na

www.igrzyskawolnosci.pl

TYLKO ZDROWIE

NIE MIESZAJ...

Dr n. med. Joanna Sułowicz*

...antykoncepcji
z przebarwieniami

Osoby opalające się nadmiernie bez odpowiedniej ochrony ryzykują, że po wakacjach zostaną im na skórze nieestetyczne plamy, które powstają na skutek oddziaływania promieniowania UV.

Skóra, chroniąc się przed promieniowaniem słonecznym, produkuje melaninę – barwnik odpowiadający za jej kolor. Niestety, czasami dochodzi do zaburzenia pracy melanocytów. Zwiększenie wydzielania barwnika lub jego nierównomierna dystrybucja w obrębie skóry prowadzi do powstawania plam w postaci przebarwień. Ich rodzajów jest dużo, od tych najmniej problematycznych, drobnych i płytkich w postaci piegów.

Jednak najtrudniejsze do usunięcia są przebarwienia hormonalne typu melasma. Najczęściej pojawiają się one u kobiet, które są w ciąży lub u stosujących antykoncepcję hormonalną.

Powstałe plamy można próbować usuwać domowym sposobem, używając kosmetyków rozjaśniających z witaminą C, kwasem kojowym czy substancjami hamującymi wytwarzanie melaniny. ● **Not. ET**

*dermatolog-wenerolog, lekarz medycyny estetycznej z krakowskiego SCM estetic



PRAWDA CZY MIT

Margit Kossobudzka

Szczypawki lubią
wchodzić do uszu?

Kiedyś jeździłam na obozy harcerskie do lasu. Czasem spaliśmy pod gołym niebem. Moja koleżanka zawsze wtedy wkładała watę do uszu, bo się bała, że szczypawka przedziurawi jej szczypcami błonę bębenkową i dojdzie do mózgu. Czy skorki pospolite, potocznie zwane szczypawkami, są tak niebezpieczne?

Mit o tym, że szczypawki lubią wchodzić do uszu, wziął się stąd, że w ciągu dnia chowają się w różnych zakamarkach. Chętnie wchodzi pod kamienie, odstającą korę drzew czy opadłe liście. Szczypcy używają głównie podczas godów. Samce, wielokrotnie wywijając nimi, łapią samice. Czasami szczypce służą szczypawkom do obrony. Dzieje się tak jednak tylko w skrajnych przypadkach. Zwykle pełnią funkcję straszaka.

Zdarza się, że wchodzi do namiotów czy do mieszkań. Jednak ludzkie uszy to ostatnie miejsce, w którym skorki chciałyby się ukryć. Nie musimy się ich bać. Skorki nie są potworami, które tylko czekają, aby nas uszczypnąć.

Wolą się zajmować swoimi sprawami, a cęgów używają do obrony tylko wtedy, gdy zostaną złapane w brutalny sposób lub zostaną dociśnięte do liścia, ziemi czy innej powierzchni, na której siedzą. ●

Liczba

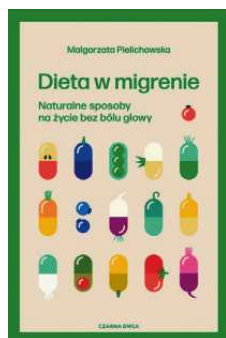
3

MIEJSCE

● **zajmuje Polska w Unii Europejskiej pod względem najwyższego spożycia mięsa** – wynika z raportu „Więcej pieniędzy, więcej mięsa” przygotowanego przez fundację Compassion in World Farming Polska

Książka

● **DIETA W MIGRENIE. Poradnik dla osób cierpiących na migreny pokazuje, co zmienić w jadłospisie, żeby uniknąć bólu. Autorka opisuje kombinacje produktów, które pomagają lub szkodzą migrenikom. Są też przepisy kulinarne.**



„Dieta w migrenie. Naturalne sposoby na życie bez bólu głowy”, Małgorzata Pielichowska, Wydawnictwo Czarna Owca

Inwestycja nie tylko w zdrowie

7 powodów,
żeby zapisać
dziecko
na zajęcia
sportowe

FOT. SHUTTERSTOCK

Ruch wzmacnia nie tylko zdrowie dzieci, ale też ich pewność siebie. Poprawia nastrój, pomaga w nauce i daje szansę na nowe przyjaźnie.

Katarzyna Staszak

Dzieci od piątego roku życia powinny się ruszać przez minimum 60 minut codziennie – zalecają eksperci Światowej Organizacji Zdrowia (WHO). Liczy się każda forma ruchu, swobodne zabawy na podwórku i lekcje WF-u w szkole też. Godzina ruchu nie wydaje się dużym wyzwaniem, jednak wielu dzieciom w Polsce nie udaje się osiągnąć nawet tego minimum. Gdy rano rodzice się śpieszą, wolą podrzucić dziecko do szkoły samochodem, zamiast do niej iść. Lekcje WF-u nie odbywają się codziennie. Poza tym dzieci spędzają dziś więcej czasu wpatrzonych w ekrany, rzadziej wychodzą na podwórko.

Pomocne jest wpisanie ruchu w tygodniowy grafik, czyli zapisanie dziecka na zajęcia sportowe.

ZALETY ZAJĘĆ
SPORTOWYCH

Znalezienie pieniędzy i czasu na zajęcia sportowe dziecka to inwestycja, która może przynieść wiele korzyści. Regularny ruch:

1 Dba o odporność. Ciągłe przeziębienia dziecka to powód do zmartwień i logistyczne wyzwanie dla wielu rodziców. A ruch służy budowaniu dobrej odporności. Już po 20 min zwykłego marszu organizm wytwarza związki przeciwdziałające. Codzienna ak-

tywność zmniejsza ryzyko infekcji górnych dróg oddechowych.

2

Kształtuje sylwetkę. Aktywność fizyczna jest kluczowa dla zdrowego wzrostu dziecka. Ruch wzmacnia kości i mięśnie, chroni przed wadami postawy, a te już istniejące pomaga korygować. Sport pomaga też spalać tkankę tłuszczową i obniża ryzyko nadwagi.

3

Zwiększa pewność siebie. Zajęcia sportowe rozwijają dzieci emocjonalnie i społecznie. Dzieci poznają uczucie satysfakcji po skończonym treningu, mogą być dumne z wysiłku, który włożyły w grę czy ćwiczenia. Doświadczają uznania trenerów i poczucia przynależności do grupy. Widzą, że postępy w sporcie zawdzięczają swoim działaniom, a to buduje wiarę we własne możliwości. Uczą się wykazywania inicjatywy i rozwiązywania konfliktów w grupie.

4

Pomaga w nauce. Dzieci, które są bardziej aktywne fizycznie, osiągają lepsze wyniki w nauce, mają lepszą pamięć i łatwiej koncentrują uwagę na zadaniu – wynika z badań przeprowadzonych w amerykańskich szkołach podstawowych.

5

Obniża ryzyko depresji. Ruch pomaga rozładować stres, poprawia nastrój, sprawia, że organizm produkuje endorfiny, czyli. tzw. hormony szczęścia. Holenderscy naukowcy ustalili, że dzieci, które były aktywne sportowo jako sześciolatki, rzadziej doświadczały fobii, depresji czy zaburzeń obsesyjno-kompulsyjnych w wieku 13 lat. Najlepsze „działanie ochronne” miały zajęcia grupowe. Indywidualne sporty, np. tenis, mogą dla niektó-

TYLKO ZDROWIE



Przeciętnie zdrowe dziecko może w tygodniu mieć trening w jednej lub dwóch sportowych dyscyplinach. Najczęściej jedna dyscyplina oznacza dwa spotkania tygodniowo

Dr n. kul. fiz. Lesław Kluba tłumaczy, jak treningi wpływają na organizm

rych dzieci łączyć się ze zbyt silną presją na poprawianie wyników.

6 Ułatwia zawieranie przyjaźni. Trening z grupą rówieśników jest okazją do poznania nowych osób. Nieśmiałym dzieciom łatwiej nawiązać kontakty z innymi osobami na boisku niż w szkole. Trening wymusza interakcje, a wspólne cele łączą. W drużynie ważna jest wzajemna motywacja i wymiana informacji. Dzieci razem przeżywają sukcesy i porażki.

7 Zaszczepia potrzebę ruchu. Nawyk aktywności fizycznej zapoczątkowany w dzieciństwie może zostać z nami na zawsze. Osoby, które lubią ruch, mają mniejsze ryzyko chorób przewlekłych. Zajęcia sportowe są więc inwestycją w zdrowotną przyszłość dzieci.

JAKI RUCH JEST NAJLEPSZY DLA DZIECKA?

– Dla dzieci wskazane są szczególnie zajęcia, w których wykonuje się ruchy symetryczne, np. jazda na rowerze, bieganie, wiosłowanie, rolki, narty, biegówki. To aktywności, w któ-

rych na przemian pracuje prawa i lewa strona ciała. Sprzyja to harmonijnemu wzmocnieniu ciała – tłumaczy dr n. kul. fiz. Lesław Kluba, zastępca kierownika Zakładu Usprawniania Leczniczego w Instytucie Matki i Dziecka w Warszawie.

Dodaje jednak, że inne zajęcia, np. sporty walki, jak karate czy dżudo, też mogą zapewnić harmonijne wzmocnienie ciała dziecka, ponieważ do 12.-13. roku życia treningi w takich dyscyplinach polegają głównie na kształtowaniu wytrzymałości, zwinności i rozwoju ogólnej sprawności.

A może zamiast zapisywać dziecko na dodatkowe zajęcia, można zabierać je ze sobą do siłowni, na swój trening?

Według ekspertów to bardzo zły pomysł. – Ćwiczenia z pomocą urządzeń na siłowni są niewskazane, bo dzieci mają mniejszą tolerancję na tego typu wysiłek. Z aktywności siłowych dzieci mogą próbować jedynie ćwiczeń z hantlami, podciągania na drabince, mogą robić brzuski, pompki czy przysiad. Żeby poprawić wydolności i koordynację ruchu dzieci, polecamy skakankę – odpowiada specjalista od wychowania fizycznego.

CZY TO BEZPIECZNE?

Ile godzin w tygodniu dziecko może spędzać na treningach?

– Przeciętnie zdrowe dziecko może w tygodniu mieć trening w jednej lub dwóch sportowych dyscyplinach. Najczęściej jedna dyscyplina oznacza dwa spotkania tygodniowo – odpowiada dr Kluba.

Jeśli jesteśmy w stanie zapewnić dziecku zajęcia sportowe, powinniśmy zadbać także o odpowiedni ubiór i buty. – To przekłada się na komfort i bezpieczeństwo dziecka. Na sprzętach sportowych, z których dziecko ma regularnie korzystać, nie warto oszczędzać – dodaje dr Kluba.

Część rodziców martwi się, że regularne zajęcia sportowe to zbyt duży wysiłek dla dziecka, a także ryzyko urazów. Czy siedmiolatek albo ośmiolatek nie są zbyt mali na treningi?

– Zdolność dziecka do danego wysiłku bardziej zależy od jego rozwoju biologicznego niż od wieku. Wielkość serca dziecka dostosowana jest do jego wzrostu i wagi. U dzieci szybciej niż u dorosłych układ krążenia adaptuje się do wysiłku. Szybciej też następuje regeneracja powysiłkowa. U dzieci rzadziej stwierdza się urazy sportowe niż u dorosłych, a jeśli już się zdarzają, są to przejściowe przeciążenia, a nie ostre urazy – uspokaja dr Kluba.

Warto szukać ofert sprawdzonych klubów sportowych i pytać o kwalifikacje osób prowadzących zajęcia. Nowo powstałemu klubowi też możemy zaufać, jeśli zapewnią odpowiednią przestrzeń do ćwiczeń, a opiekunowie mają dyplomy Akademii Wychowania Fizycznego lub dokumenty potwierdzające ukończenie specjalistycznych kursów trenerskich. ●

• Gry zespołowe, np. piłka nożna, koszykówka czy siatkówka, pomagają rozwijać zwinność, gibkość, koordynację ruchową. Spontanicznie łączą się tu różne formy lokomocji: bieg, skoki, sprinty i kombinacje ruchu. Takie treningi podnoszą wytrzymałość i – poniekąd – siłę. Przy okazji rozwija się też antycypacja ruchu, czyli przewidywanie zachowania przeciwnika czy ruchu piłki, oraz tzw. timing, czyli wyczucie czasu, które związane jest m.in. z szybkością reakcji. Najłatwiej zobaczyć to u bramkarzy, którzy wiedzą, w jakim momencie mają wyskoczyć, żeby złapać piłkę. Gry zespołowe to wysiłek dynamiczny o charakterze tlenowym, czyli mogą być rozciągnięte w czasie, nawet do 1,5 godz. Taki rodzaj aktywności jest bardzo dobrze tolerowany przez dzieci. Znacznie lepiej niż wysiłek statyczny, siłowy.

• Gimnastyka, w tym akrobatyka i różne formy tańca, rozwija zakres ruchu w stawach, poprawia elastyczność mięśni, ścięgien i więzadeł, co zapobiega przeciążeniom układu ruchu. Takie aktywności poprawiają też orientację przestrzenną i obniżają ryzyko wad postawy.

• Pływanie działa wszechstronnie na ciało. Wolny ruch wspomaga relaksację mięśni i odciąża wszystkie stawy, a szybszy ruch z oporem wody wzmacnia ciało. Pływanie poprawia pracę układu oddechowego i kształtuje sylwetkę. Wiele zależy od temperatury wody: ciepła woda działa rozluźniająco, w zimnej, jak w morzu czy jeziorze, dochodzi do termogenezy bezdrżeniowej. Organizm chce wyrównać straty ciepła, co powoduje zwiększone spalanie tkanki tłuszczowej. ●

wyborcza

REDAKCJA ul. Czerna 8/10, 00-732 Warszawa
Telefon: 22 555 66 00 (czynny w dni powszednie w godz. 10-17);
E-mail: redakcja@wyborcza.pl
Listy do redakcji: listy@wyborcza.pl
Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania.
Wnioski i pytania w sprawie ochrony danych osobowych: iod@agora.pl
REDAKTOR NACZELNY: Adam Michnik
PIERWSZY ZASTĘPCA, REDAKTOR NACZELNY WYBORCZA.PL: Jarosław Kurski
ZASTĘPCY: Piotr Stasiński, Mikołaj Chrzan, Roman Imielski, Aleksandra Sobczak, Bartosz T. Wielirski
SEKRETARZ REDAKCJI: Anna Kwiatkowska
PROJEKT GRAFICZNY: Jacek Utko
PORTRETY AUTORÓW: Agata Marszałek
Prenumerata cyfrowa: prenumerata.wyborcza.pl; pomoc@wyborcza.pl, 22 555 54 55, 519 255 455
Inne formy prenumeraty: wyborcza.pl/prenumerataGW
Kolportaż: Problemy z dostępnością „Wyborczej” lub

z właściwą mutacją lokalną, informacje o możliwości kupienia dodatków: kolportaz@wyborcza.pl
Gazeta Wyborcza w serwisach społecznościowych: facebook.com/wyborcza, twitter.com/gazeta_wyborcza, instagram.com/gazeta_wyborcza
WYDAWCA
Agora SA, ul. Czerna 8/10, 00-732 Warszawa; NIP: 526-030-56-44
DYREKTOR WYDAWNICZY: Wojciech Bartkowiak
Dyrektor marketingu: Michał Bauer
REKLAMA
Dyrektor sprzedaży: Joanna Kwas
Biuro reklam i ogłoszeń: ul. Czerna 8/10, 00-732 Warszawa reklama@agora.pl; 22 555 55 55, faks: 22 555 54 44
DRUK: Agora SA ISSN 0860-908X
Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione.



Fundacja Miei Serce zwraca się z prośbą o pomoc finansową dla podopiecznego

MIKOŁAJA BARNAŚ

u którego zdiagnozowano afazję percepcyjno-motoryczną. Chłopiec ma poważne trudności z czytaniem, pisanem i koncentracją. Uczęszcza na zajęcia logopedyczne, psychologiczne oraz integrację sensoryczną. Wskazaniem jest mikropolarizacja mózgu która wspomogę rozwój mowy, koncentracji i wyciszy. Dla Mikołaja ważne są kolejne terapie neurologiczne i systematyczne zajęcia, mamę chłopca już nie stać na dalsze leczeniu syna, dlatego zwracamy się do Państwa z prośbą o każdą nawet najdrobniejszą wpłatę.

Fundacja Miei Serce 20 1020 2472 0000 6202 0364 1610

Tytułem: Mikołaj Barnaś – Subkonto nr 102088602



OGŁOSZENIE BEZPŁATNE 34254320

Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy,
że w dniu 20 sierpnia 2023
nieoczekiwanie odeszła



dr n. med.

Iwona Słowińska

ukochana Żona i Mama, wspaniała kobieta, ceniony ortopeda

Msza św. żałobna zostanie odprawiona
w piątek 1 września 2023 o godz. 14.00
w Kościele drewnianym pw. Św. Wincentego a' Paulo
na Cmentarzu Bródnowskim.
Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się o godzinie 14.30.

Pogrążeni w bólu

mąż *Radosław z dziećmi Magdaleną i Brunem*
oraz *Rodzina*

www.nekrologi.wyborcza.pl/34271020

Szanownej Pani Sędzi
Naczelnego Sądu Administracyjnego

Małgorzacie Korycińskiej

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Mamy

składają

Prezes, Wiceprezes oraz Sędziowie
Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Kielcach



www.nekrologi.wyborcza.pl/34271024

Z wielkim smutkiem zawiadamiamy,
że 18 sierpnia 2023 roku zmarła w wieku 85 lat

Maria Alchimowicz

"Wspaniały przyjaciel dzieci i wieloletnia gospodyni Campu Serwy,
człowiek wielu pasji,
kochana Mama, Babcia i Siostra"

Pogrążona w żalobie

Rodzina

Uroczystości pogrzebowe odbędą się 28 sierpnia 2023 roku o godzinie 13:30
w sali B Cmentarza Północnego w Warszawie przy ul. Wóycickiego 14

www.nekrologi.wyborcza.pl/34270987

Z najlepszymi wspomnieniami oraz wielkim żalem żegnamy



Profesora

Andrzeja Catusa

Wybitnego prawnika, człowieka najwyższej szlachetności.
Był wzorem mądrego i pracowitego życia.
Podziwialiśmy Jego znakomity dorobek, pasję podróżowania i poznawania świata
oraz niezmienną do późnych lat aktywność i pogodę ducha.
Swoją serdecznością i pamięcią łączył ogromne grono przyjaciół
oraz wychowanków z różnych pokoleń.
Pozostaną z nami wspomnienia wielu wspólnych chwil.

Rodzinnie

składamy
serdeczne kondolencje.

Maria Oleksy, Anna Kratiuk, Barbara Kratiuk, Zofia i Bogdan Radomscy,
Renata i Ireneusz Nawroccy

www.nekrologi.wyborcza.pl/34270995

PREZYDENT MIASTA PIŁY

ogłasza pierwsze przetargi ustne nieograniczone na sprzedaż prawa
własności nieruchomości położonych przy ul. Giełdowej w Pile

Lp.	Oznaczenie nieruchomości wg księgi wieczystej i katastru, powierzchnia nieruchomości	Cena wywoławcza (netto)* oraz wysokość wadium
1.	Piła, ul. Giełdowa działki nr: 232/1 i 190/5 (obręb 29), księga wieczysta P011/00004779/6 powierzchnia działek: działka nr 232/1 – 0,2810 ha, działka nr 190/5 – 0,0272 ha, łączna powierzchnia działek: 0,3082 ha U2 – tereny zabudowy usługowej	375 000,00 zł wadium: 75 000,00 zł
2.	Piła, ul. Giełdowa działki nr: 232/2 i 190/6 (obręb 29) księga wieczysta P011/00004779/6 powierzchnia działek: działka nr 232/2 – 0,2398 ha, działka nr 190/6 – 0,0669 ha, łączna powierzchnia działek: 0,3067 ha U2 – tereny zabudowy usługowej	351 000,00 zł wadium: 70 200,00 zł
3.	Piła, ul. Giełdowa działki nr: 232/3 i 190/7 (obręb 29) księga wieczysta P011/00004779/6 powierzchnia działek: działka nr 232/3 – 0,3652 ha, działka nr 190/7 – 0,0002 ha, łączna powierzchnia działek: 0,3654 ha U2 – tereny zabudowy usługowej	418 000,00 zł wadium: 83 600,00 zł
4.	Piła, ul. Giełdowa działka nr 232/4 (obręb 29) księga wieczysta P011/00004779/6 powierzchnia działki 0,4722 ha U2 – tereny zabudowy usługowej	574 000,00 zł wadium: 114 800,00 zł

Termin i miejsce przetargów:

17 listopada 2023 r. od godz. 9⁰⁰

w siedzibie Urzędu Miasta Piły – Piła (64-920) plac Staszica 10, sala 229 C, II piętro
(odrębnie na każdą nieruchomość według kolejności podanej w ogłoszeniu)

Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargach:

- www.bip.pila.pl w zakładce Przetargi na nieruchomości i ruchomości gminne,
- www.pila.pl w zakładce Przetargi-Nieruchomości,
- tablica informacyjna Urzędu Miasta Piły.

Szczegółowe informacje o przetargach można uzyskać w Wydziale Gospodarki
Nieruchomościami Urzędu Miasta Piły - plac Staszica 10, 64-920 Piła,
pokój 122, tel. 67/2104279 lub pokój 123, tel. 67/3488554.

* Do ceny nieruchomości netto ustalonej w drodze przetargu doliczony zostanie podatek VAT określony na
dzień sprzedaży nieruchomości, zgodnie z obowiązującymi przepisami ustawy z dnia 11 marca 2004 r.
o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2023 r. poz. 1570) na dzień ogłoszenia o przetargach stawka podatku
VAT wynosi 23 %.

34270911



urząd
miejski
wrocławia



Wydział Zarządzania Funduszami

Ogłoszenie o otwartym naborze na Partnerów
do projektu

Gmina Wrocław ogłasza otwarty nabór na partnerów do wspólnego przygotowania i realizacji przedsięwzięcia pn.: „Utworzenie i funkcjonowanie Branżowego Centrum Umiejętności w dziedzinie elektroniki przy Elektronicznych Zakładach Naukowych we Wrocławiu”

Gmina Wrocław – jako organ prowadzący dla Elektronicznych Zakładów Naukowych we Wrocławiu, przy ul. Braniborskiej 57, działając na podstawie art. 28a Ustawy z dnia 6 grudnia 2006 r. o zasadach prowadzenia polityki rozwoju (Dz.U.2021.0.1057), **ogłasza otwarty nabór na partnerów do wspólnego przygotowania i realizacji przedsięwzięcia mającego na celu powstanie BCU w dziedzinie elektroniki przy Elektronicznych Zakładach Naukowych we Wrocławiu.**

Przedsięwzięcie ubiega się o dofinansowanie w ramach Konkursu, pn. „Utworzenie i wsparcie funkcjonowania 120 branżowych centrów umiejętności (BCU), realizujących koncepcję centrów doskonałości zawodowej (CoVEs)”, finansowanego ze środków Europejskiego Instrumentu na rzecz Odbudowy i Zwiększania Odporności (Recovery and Resilience Facility – RRF) w ramach Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności (KPO).

Szczegółowe informacje dotyczące naboru zostały opublikowane na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego we Wrocławiu <https://bip.um.wroc.pl/> (zakładka „Tablica ogłoszeń”)

Oferty powinny być złożone w zamkniętych kopertach, opisanych w następujący sposób:

Gmina Wrocław
Elektroniczne Zakłady Naukowe
ul. Braniborska 57
53 – 680 Wrocław

Otwarty nabór na partnera spoza sektora finansów publicznych w celu
wspólnej realizacji projektu pn.: „Utworzenie i funkcjonowanie Branżowego
Centrum Umiejętności w dziedzinie elektroniki przy Elektronicznych Zakładach
Naukowych we Wrocławiu”

NIE OTWIERAĆ PRZED 15.09.2023 r.

Oferty należy składać w terminie do dnia **15.09.2023 r.**

Oferty należy składać w dniach roboczych, w siedzibie Elektronicznych Zakładów Naukowych we Wrocławiu (ul. Braniborska 57, 53 – 680 Wrocław), w pokoju nr 23 (sekretariat) od poniedziałku do piątku w godz. 8:00 do 14:00, osobiście lub za pośrednictwem Poczty Polskiej lub usług kurierskich (decyduje data wpływu dokumentu). Oferty przesłane drogą elektroniczną pozostaną bez rozpatrzenia.

34270693



Wspomnij
bliskich
w wyjątkowy
sposób

Stwórz
miejsce pamięci
na



34271064

OGŁOSZENIE

W Sądzie Rejonowym w Ostrowcu Świętokrzyskim toczy się postępowanie w sprawie sygn. akt **I Ns 142/22**, z wniosku Open Finance Wierzytelności Detalicznych Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w Warszawie, z udziałem Alicji Kaźmierowskiej i innych,

o stwierdzenie nabycia spadku po Jarosławie Macieju Kaźmierowskim, synu Wiesława i Danuty, zmarłym w dniu 30 lipca 2020 r. w Ostrowcu Świętokrzyskim i tam mającym ostatnie miejsce zwykłego pobytu.

Sąd wzywa spadkobierców Jarosława Macieja Kaźmierowskiego, aby **w ciągu trzech miesięcy od dnia ukazania się ogłoszenia** zgłosili się w Sądzie i udowodnili nabycie spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

34270676

Przed Sądem Rejonowym w Płocku toczy się postępowanie o sygn. akt I Ns 1059/22 z wniosku Cezarego Kowalskiego o stwierdzenie nabycia przez Eugenię Kuś z dniem 25 stycznia 2001 r. przez zasiedzenie własności nieruchomości gruntowych położonych w Płocku, oznaczonych jako działka nr 1997/1 o powierzchni 0,0729 ha i nr 1998/1 o powierzchni 0,0370 ha, obręb ewidencyjny 0012 Radziwie, jednostka ewidencyjna 146201_1,M. Płock, dla których to nieruchomości nie ma urzędzonej księgi wieczystej ani zbioru dokumentów.

Sąd wzywa wszystkich zainteresowanych, aby w terminie 3 (trzech) miesięcy od dnia ukazania się ogłoszenia zgłosili się do Sądu Rejonowego w Płocku i wykazali swoje prawa do nieruchomości gdyż w przeciwnym razie Sąd stwierdzi zasiedzenie, jeśli zostanie udowodnione.

34271107

Sąd Rejonowy w Starachowicach zawiadamia, że w sprawie o sygnaturze akt I Ns 264/23 toczy się z wniosku Joanny Winiarskiej z udziałem Anny Stanisławy Synowiec, Doroty Synowiec, Artura Marcina Synowca i Jacka Synowca postępowanie o stwierdzenie nabycia praw do spadku po Franciszku Synowcu, synu Rozalii i Jana, zmarłym w dniu 7. grudnia 1987 roku w Starachowicach, a ostatnio na stałe przed śmiercią zamieszkałym w miejscowości Leśna Stara Wieś, gm. Bodzentyn.

Sąd wzywa spadkobierców Franciszka Synowca, a w szczególności następców prawnych Zbigniewa Synowca, aby w terminie trzech miesięcy od daty ukazania się ogłoszenia zgłosili się i udowodnili swoje prawa do nabycia spadku po nim, gdyż w przeciwnym razie mogą oni zostać pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

O G Ł O S Z E N I E
34270933.n

Przed Sądem Rejonowym w Mielcu I Wydział Cywilny w sprawie o sygn. akt I Ns 288/23 toczy się postępowanie z wniosku Edwarda Dregi i Józefy Drega

o zasiedzenie nieruchomości położonych w miejscowości Podborze, gmina Radomyśl Wielki, powiat mielecki, stanowiących działki ewidencyjne nr 3093 o pow. 1,67 ha. 3354/1 o pow. 0.33 ha, 3376 o pow. 0.11 ha, 3363/1 o pow. 0,0030 ha

dla których Sąd Rejonowy w Mielcu prowadzi księgę wieczystą nr TB1M/00056581/8, co do której w księdze wieczystej, jako właściciel wpisana jest Maria Wnuk, z domu Zala.

Sąd wzywa, aby wszyscy zainteresowani, w tym spadkobiercy Marii Wnuk oraz Mieczysława Dziekana zgłosili się **w ciągu trzech miesięcy od daty wydania ogłoszenia** i wykazali swoje prawa do przedmiotowej nieruchomości, gdyż w przeciwnym razie sąd stwierdzi nabycie własności nieruchomości, o ile zostanie ono udowodnione.

34270675.n

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETRGU
Starosta Powiatu Kędzierzyńsko-Kozielskiego
ogłasza I przetargi ustne nieograniczone na sprzedaż nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa

- Oznaczenie nieruchomości:**
Przedmiotem przetargu sprzedaż nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa, położonych w gminie Kędzierzyn-Koźle, obręb Blachownia, oznaczonych w ewidencji gruntów i budynków jako:
1. działka nr 602/149, z karty mapy 5, o powierzchni 4,8756 ha,
2. działka nr 602/150, z karty mapy 5, o powierzchni 4,8757 ha,
3. działka nr 602/682, z karty mapy 5, o powierzchni 6,4301 ha,
dla których Sąd Rejonowy w Kędzierzynie-Koźlu prowadzi księgę wieczystą nr OP1K/00056068/2. Nieruchomości według ewidencji gruntów i budynków stanowią tereny przemysłowe- Ba
- Cena Wywoławcza**
Cena wywoławcza nieruchomości wynosi:
Nieruchomość nr 1 – 2 400 000,00 zł netto (słownie: dwa miliony czterysta tysięcy złotych 00/100)
Nieruchomość nr 2 – 2 400 000,00 zł netto (słownie: dwa miliony czterysta tysięcy złotych 00/100)
Nieruchomość nr 3 – 2 900 000,00 zł netto (słownie: dwa miliony dziewięćset tysięcy złotych 00/100)
+ podatek VAT według obowiązujących przepisów dla nieruchomości 1-3
- Termin i miejsce przetargu**
Przetargi odbędą się w siedzibie Starostwa Powiatowego w Kędzierzynie-Koźlu przy Placu Wolności 13 w Sali posiedzeń nr 5 (parter) w dniu 25 października 2023 roku
godzina 10⁰⁰ – nieruchomość nr 1, godzina 11⁰⁰ – nieruchomość nr 2, godzina 12⁰⁰ – nieruchomość nr 3
- Wadium**
Wadium w wysokości
Nieruchomość nr 1 - 240 000,00 zł (słownie: dwieście czterdzieści tysięcy złotych 00/100)
Nieruchomość nr 2 - 240 000,00 zł (słownie: dwieście czterdzieści tysięcy złotych 00/100)
Nieruchomość nr 3 - 290 000,00 zł (słownie: dwieście dziewięćdziesiąt tysięcy złotych 00/100)
oferent zobowiązany jest wpłacić na rachunek Starostwa Powiatowego w Kędzierzynie-Koźlu prowadzony przez PKO Bank Polski S.A. Nr 06 1020 3714 0000 4602 0105 5573
Termin wpłacenie wadium upływa w dniu 18 października 2023 roku. Wadium winno znajdować się na w/w koncie w dniu 18 października 2023 roku.
- Informacja o miejscu wywieszenia i publikacji ogłoszenia:**
• tablica ogłoszeń Starostwa Powiatowego przy placu Wolności 13 w Kędzierzynie-Koźlu
• tablica ogłoszeń Wydziału Geodezji Kartografii Katastru i Nieruchomości przy ul. Judyń 4 w Kędzierzynie-Koźlu
• strona internetowa Starostwa Powiatowego w Kędzierzynie-Koźlu: www.powiat.kedzierzyn-kozle.pl w zakładce ogłoszenia i przetargi
• Biuletyn Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Kędzierzynie-Koźlu: bip.powiat.kedzierzyn-kozle.pl w zakładce ogłoszenia/przetargi, sprzedaż, dzierżawa, oddanie w najem.
- Dane teleadresowe:**
Szczegółowe informacje udzielane są przez Wydział Geodezji Kartografii Katastru i Nieruchomości w Kędzierzynie-Koźlu przy ul. Judyń 4 pok.nr 1 w godzinach pracy Starostwa lub telefonicznie pod numerem 77 40 52 799

34270949.n

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PIERWSZYM PRZETARGU USTNYM NIEOGRANICZONYM
na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Pilica

Nieruchomość oznaczona jako działka ewidencyjna nr **765/3 o powierzchni 0,3423 ha, położona w obrębie ewidencyjnym Pilica, w miejscowości Pilica ul. Księżna 15**, zabudowana budynkiem byłego internatu o pow. użytkowej 417,32 m², budynkiem gospodarczym o pow. zabudowy 51 m² i budynkiem-toalet o pow. 15 m². Budynek gospodarczy i toalety po pożarze, bez dachu do rozbiórki. Nieruchomość uregulowana w księdze wieczystej nr **CZ1Z/00042229/9**.

Nieruchomość została przeznaczona do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego Zarządzeniem Burmistrza Miasta i Gminy Pilica nr 467/2023 z dnia 03.04.2023 r.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 746 000,00 zł. netto, sprzedaż zwolniona z podatku VAT.

Wysokość wadium: 74 000,00 zł.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i osoby prawne, które wpłacą **wadium w terminie do 23.10.2023 r.** na rachunek Urzędu Miasta i Gminy w Pilicy BS Wolbrom O/Pilica nr 83 84500005 0040 0400 0013 0002 oraz przedłożą komisji przetargowej wymagane dokumenty. Za datę wpłaty uważać się będzie dzień uznania rachunku bankowego. W tytule wpłaty należy wskazać jednoznacznie, oznaczenie nieruchomości oraz kto wpłaca wadium i tym samym uprawniony jest do wzięcia udziału w przetargu.

Przetarg odbędzie się w dniu 27 października 2023 r. o godz. 11:00 w Urzędzie Miasta i Gminy w Pilicy przy ul. Żarnowieckiej 46a, I piętro, pokój nr 15.

Ogłoszenie o przetargu podaje się do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Pilicy przy ul. Żarnowieckiej 46a, na tablicy ogłoszeń miejscowości, na stronie internetowej urzędu www.pilica.pl, w Biuletynie Informacji Publicznej www.pilica.bip.jur.pl, oraz poprzez publikację wyciągu z ogłoszenia w prasie codziennej ogólnokrajowej.

Szczegółowe informacje o przetargu można uzyskać w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Pilicy przy ul. Żarnowieckiej 46a, tel. (32) 673-51-04 wew. 312, od poniedziałku do piątku w godz. od 7.00 do 15.00.

34270862.n

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

BURMISTRZ MIASTA NOWOGRÓD BOBRZAŃSKI

informuje

że w sposób zwyczajowo przyjęty, na tablicy ogłoszeń przed siedzibą Urzędu Miasta Nowogród Bobrzański przy ul. Słowackiego 11, na miejskiej stronie internetowej: www.nowogrodobobrz.pl, w Biuletynie Informacji Publicznej – <https://bip.nowogrodobobrz.pl/> zostało podane do publicznej wiadomości ogłoszenie o przetargu na sprzedaż nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem po byłej szkole z zapleczem, stanowiącej własność Gminy Nowogród Bobrzański.

Rodzaj przetargu	Położenie nieruchomości	Numer działki	Powierzchnia działki w ha	Numer obrębu	Numer księgi wieczystej	Cena wywoławcza do pierwszego przetargu	Wysokość wadium	Godzina przetargu
I przetarg ustny nieograniczony	Dragowina ul. Lipowa	386/2	0,7619 ha	0006	ZG1E/00101675/6	1 382 000,00 zł	138 200.00 zł	10:00

Przetarg odbędzie się dnia: 30 października 2023 r. w budynku Urzędu Miejskiego w Nowogrodzie Bobrzańskim przy ul. Słowackiego 11, pok. nr 100.

Dane teleadresowe, pod którymi można uzyskać szczegółowe informacje: Referat gospodarki nieruchomościami, inwestycji i ochrony środowiska Urzędu Miasta Nowogród Bobrzański, ul Słowackiego 11, 66-010 Nowogród Bobrzański, pok. 204, tel.: 517886286, e-mail: m.skrucha@nowogrodobobrz.pl

34270267.n



Treść ogłoszenia w języku polskim znajduje się na stronie www.ksse.com.pl

Katowicka Specjalna Strefa Ekonomiczna
Spółka Akcyjna w Katowicach
40-026 Katowice, ul. Wojewódzka 42
tel. (+48 32) 2510-736

jako zarządzający Specjalną Strefą Ekonomiczną
ogłasza pierwszy przetarg pisemny nieograniczony mający na celu:

– wyłonienie podmiotu, który nabędzie prawo własności nieruchomości opisanej poniżej.

- Przedmiotem przetargu jest prawo własności niezabudowanej nieruchomości gruntowej położonej w Dąbrowie Górniczej w rejonie ul. Kazdębie, objętej granicami Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, obszar „Kazdębie”, składającej się z działek **oznaczonych numerami geodezyjnymi 2328/11 i 2328/12, obręb Strzemieszyce Małe, o łącznej powierzchni 2,0510 ha**.
- Dla nieruchomości będącej przedmiotem przetargu Sąd Rejonowy w Dąbrowie Górniczej – VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr KA1D/00024756/3. Zgodnie z wpisami zawartymi w ww. księdze wieczystej przedmiotowa nieruchomość stanowi własność Gminy Dąbrowa Górnicza, nie jest obciążona ograniczonymi prawami rzeczowymi i nie jest przedmiotem zobowiązań.
- Przedmiotowa nieruchomość jest niezabudowana i nieogrodzona, jej kształt jest regularny. Nieruchomość jest wolna od zadrzewień i zakrzewień. Nieruchomość posiada dostęp do drogi wojewódzkiej nr 790 poprzez działki stanowiące własność Gminy Dąbrowa Górnicza ozn. nr geod.: 2328/13, 2279/2, 2275/2, 2278/2.
- Zgodnie z zapisem w ewidencji gruntów i budynków przedmiotowa nieruchomość stanowi użytk oznaczony symbolem Ba – tereny przemysłowe.
- W bezpośrednim sąsiedztwie nieruchomości przebiega infrastruktura wodociągowa, kanalizacyjna sanitarna oraz deszczowa. W pobliżu nieruchomości przebiega infrastruktura energetyczna, gazowa oraz telekomunikacyjna. Szczegółowe warunki i miejsce podłączenia mediów określają właściciele infrastruktury technicznej poprzez wydanie, na wniosek inwestora, warunków technicznych przyłączenia do sieci. Gmina Dąbrowa Górnicza nie ponosi odpowiedzialności za sieci przebiegające przez przedmiotową nieruchomość, nieujawnione na istniejących mapach geodezyjnych i w dokumentach.
- Nieruchomość będąca przedmiotem przetargu przeznaczona jest pod realizację inwestycji przemysłowo-usługowych w Katowickiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej. Zgodnie z obowiązującym „Miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego miasta Dąbrowy Górniczej dla terenów położonych w rejonie Strzemieszyc Małych i Kazdębia” zatwierdzonym Uchwałą Nr XLII/795/05 Rady Miejskiej w Dąbrowie Górniczej z dnia 31 maja 2005 r., opublikowaną w Dz. Urz. Woj. Śl. Nr 82 poz. 2231 z dnia 30 czerwca 2005 r., przedmiotowa nieruchomość znajduje się na obszarze oznaczonym symbolem: 1PU – tereny zabudowy produkcyjno-usługowej. **Szczegółowe warunki zagospodarowania przedmiotowej nieruchomości (w tym nakazy i zakazy) są zamieszczone w ustaleniach ww. miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, z którymi należy zapoznać się**

w Wydziale Urbanistyki i Architektury Urzędu Miejskiego w Dąbrowie Górniczej lub w siedzibie zarządzającego.

- Nieruchomość będąca przedmiotem przetargu nie jest objęta Uproszczonym Planem Urządzenia Lasu miasta Dąbrowy Górniczej, obowiązującym na okres od 1 stycznia 2017 roku do 31 grudnia 2026 roku, a dla przedmiotowej nieruchomości nie została wydana decyzja, o której mowa w art. 19 ust. 3 ustawy o lasach (tj. Dz. U. z 2023 r. poz. 1356).
- Niezależnie od podanych powyżej informacji, Nabywca odpowiada za samodzielne zapoznanie się ze stanem prawnym i faktycznym nieruchomości, jej parametrami oraz możliwością zagospodarowania.
- Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 3.275.310,00 zł netto** (słownie: trzy miliony dwieście siedemdziesiąt pięć tysięcy trzysta dziesięć złotych). Do zaoferowanej przez oferenta ceny doliczony zostanie należny podatek VAT według stawki obowiązującej w dacie sprzedaży (aktualnie stawka ta wynosi 23%).
- Przetarg zostanie przeprowadzony na podstawie ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2023 r. poz. 344 z późn. zm.) oraz przepisów Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 2213).
- Warunkiem udziału w przetargu jest:**
 - wniesienie w pieniądzu wadium w wysokości 655.062,00 zł** (słownie: sześćset pięćdziesiąt pięć tysięcy sześćdziesiąt dwa złote) na konto Urzędu Miejskiego w Dąbrowie Górniczej nr 57 1560 0013 2002 3620 7000 0049 w VeloBank S.A. w terminie **do dnia 23.10.2023 r.** Za datę wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków pieniężnych na rachunek Urzędu Miejskiego w Dąbrowie Górniczej.
 - złożenie pisemnej oferty sporządzonej zgodnie z wymaganiami zawartymi w „Specyfikacji istotnych warunków przetargu”**, w terminie **do dnia 23.10.2023 r. do godziny 16.00 (ostateczna data wpływu) w siedzibie organizatora przetargu w Katowicach przy ul. Wojewódzkiej 42.** Ofertę należy złożyć w zaklejonej kopercie wraz ze wskazaniem danych umożliwiających korespondencję z napisem:
„Oferta na przetarg pisemny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości położonej na terenie inwestycyjnym Kazdębie, działki nr 2328/11 i 2328/12 – nie otwierać”, do której należy przypiąć dowód wniesienia wadium.
- Oferta powinna zawierać m.in.:**
 - imię, nazwisko i adres oferenta albo nazwę lub firmę oraz siedzibę, jeżeli oferentem jest osoba prawna lub inny podmiot,**

- datę sporządzenia oferty,**
 - oświadczenie, iż oferent zapoznał się z:** treścią ogłoszenia o przetargu, warunkami przetargu oraz specyfikacją przetargową i przyjmuje je bez zastrzeżeń, jak również, że zapoznał się z treścią ustaleń miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, a także stanem prawnym i faktycznym nieruchomości będącej przedmiotem przetargu.
 - oferowaną cenę i sposób jej zapłaty,**
 - koncepcję zagospodarowania nieruchomości stanowiącej przedmiot przetargu,**
 - proponowany sposób realizacji dodatkowych warunków przetargu,**
 - przedstawiciele osób prawnych, spółek cywilnych, jednostek organizacyjnych, o których mowa w art. 33¹ §1 ustawy z dnia 23.04.1964 r. kodeks cywilny (Dz. U. 2022 r., poz. 1360 z późn. zm.), odpowiedni dokument, upoważniający je do składania oświadczeń woli w imieniu tych osób /wspólników/,**
 - w przypadku, gdy uczestnika przetargu będzie reprezentował pełnomocnik, wymagane jest pełnomocnictwo notarialne, w zakresie wymaganym do uczestnictwa w przetargu.**
- Przetarg pisemny nieograniczony na sprzedaż przedmiotowej nieruchomości odbędzie się w dniu **27.10.2023 r. o godz. 10:00 w siedzibie Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej S.A. w Katowicach przy ul. Wojewódzkiej 42.** Dodatkowe warunki przetargu, kryteria oceny oferty pod kątem przedsięwzięcia gospodarczego planowanego na terenie Strefy, opis nieruchomości, informacje o dostępnej infrastrukturze, warunki jakie powinien spełnić oferent zawarto w „Specyfikacji istotnych warunków przetargu”, którą należy nabyć w siedzibie zarządzającego Katowicką Specjalną Strefą Ekonomiczną, w godz. 9.00 – 16.00, od poniedziałku do piątku **do dnia 02.10.2023 r.** Cena specyfikacji wynosi **10.000,00 zł (słownie: dziesięć tysięcy złotych) + 23 % VAT i płatna jest na rachunek: Santander Bank Polska S.A. 09 1910 1048 2501 9911 2936 0001.**
 - Wadium wniesione przez uczestnika, który przetarg wygra zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia nieruchomości. Pozostałym uczestnikom wadium zostanie zwrócone.
 - Prezydent Miasta Dąbrowy Górniczej w pisemnym zawiadomieniu powiadomi osobę ustaloną jako nabywcę nieruchomości, o miejscu i terminie zawarcia umowy sprzedaży, najpóźniej w ciągu 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nie przystąpi bez usprawiedliwienia do zawarcia umowy w miejscu i terminie wskazanym w zawiadomieniu, Prezydent Miasta Dąbrowy Górniczej może odstąpić od zawarcia umowy, a wniesione wadium nie podlega zwrotowi.
 - Prezydent Miasta Dąbrowy Górniczej zastrzega sobie prawo do:
 - dokonania zmian w ogłoszeniu o przetargu, w tym zmiany terminu przetargu oraz terminu wpłaty wadium i złożenia oferty przetargowej. Ewentualne zmiany będą uwieszone na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Dąbrowie Górniczej przy ul. Granicznej 21, w siedzibie Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej S.A. przy ul. Wojewódzkiej 42 oraz opublikowane na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Dąbrowie Górniczej: www.dg.pl (zakładka: *Aktualności / Nieruchomości*), w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Dąbrowie Górniczej: www.bip.dg.pl (zakładka: *Spisy podmiotowe / Zbycie nieruchomości*) i na stronie internetowej Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej S.A. www.ksse.com.pl – najpóźniej na 7 dni przed terminem przetargu;
 - odwołania przetargu z ważnych powodów, podając informację o odwołaniu przetargu do publicznej wiadomości;
 - unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.
 - W przypadku odwołania bądź unieważnienia przetargu (w szczególności z przyczyn niezależnych od Prezydenta Miasta Dąbrowy Górniczej) koszty poniesione przez uczestników nie będą zwracane.
 - Zastrzega się prawo zamknięcia przetargu bez wybrania którejkolwiek z ofert.
 - Szczegółowych informacji na temat warunków i przedmiotu przetargu udziela Katowicka Specjalna Strefa Ekonomiczna S.A. w Katowicach przy ul. Wojewódzkiej 42, tel. +48 32 251 07 36.



Prezydent Wrocławia

ogłasza

przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, położonej we Wrocławiu przy:



ul. Małopolskiej;

obręb: **Złotniki, AM-6, dz. nr 110;**
GPS: **N: 51.13853, E: 16.89601;**
pow. nieruchomości: **1768 m²;**
KW nr: **WR1K/ 00248014/1**
Przeznaczenie w mpzp: **zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna, tereny usług edukacji.**
Cena wywoławcza: **1 275 000,00 zł;**
Wadium: **100 000,00 zł;**

Podatek VAT doliczony zostanie do ceny ustalonej w przetargu.

Wadium uczestnicy przetargu powinni wpłacić najpóźniej do dnia **6 listopada 2023 r.** na konto: **Gmina Wrocław, pl. Nowy Targ 1-8, 50-141 Wrocław – nr 36 1020 5226 0000 6302 0417 7655. Datą dokonania wpłaty wadium jest data uznania rachunku bankowego Gminy.**

Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8 w sali 215 o godz. 10⁰⁰ dnia 13 listopada 2023 r.



Pełną informację dotyczącą nieruchomości oraz warunków uczestnictwa w przetargu zawiera ogłoszenie wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8. Ogłoszenie o przetargu dostępne jest również w Internecie, na stronach Urzędu Miejskiego Wrocławia: **gn.um.wroc.pl** oraz pod adresem **www.bip.um.wroc.pl**

Informacje o nieruchomości można uzyskać w Dziale Promocji Nieruchomości Urzędu Miejskiego Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8, pok. 126, tel. +48-71-777-72-83 do 84, e-mail: **wns@um.wroc.pl**

Prezydent Wrocławia ma prawo odwołania przetargu z ważnych powodów.

34270206.n

Przed Sądem Rejonowym w Płocku, sygn. akt. I Ns 203/21 toczy się postępowanie z wniosku Zarządcy Masy Sanacyjnej – KGS Restrukturyzacji spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Warszawie o stwierdzenie nabycia spadku po Konradzie Ossowskim, synu Lucjana i Aliny, zmarłym w dniu 18 sierpnia 2020r. w Łabędziu, ostatnio zamieszkałym w Nowej Górze, w gminie Starożyreby.

Sąd wzywa wszystkich ewentualnych spadkobierców, aby w ciągu 3 miesięcy od dnia ukazania się ogłoszenia zgłosili się do tutejszego Sądu i udowodnili swe prawa do spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

OGŁOSZENIE
34270888.n



GÓRNOŚLĄSKIE
PRZEDSIĘBIORSTWO
WODOCIAGÓW
SPÓŁKA AKCYJNA

Górnośląskie Przedsiębiorstwo Wodociągów S.A.40-026 Katowice ul. Wojewódzka 19

zarejestrowane w Sądzie Rejonowym w Katowicach, Wydział VIII Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem 0000247533, posiadające NIP 634 012 87 88, REGON 271506695, wysokość kapitału zakładowego: 425 875 100 zł, wpłacono w całości, tel.: +48 32 6038 861, fax: +48 32 6038 605, <http://www.gpw.katowice.pl>

zaprasza do składania pisemnych ofert
w postępowaniu prowadzonym w trybie przetargu nieograniczonego
na sprzedaż nieruchomości zlokalizowanej w Imielinie w rejonie ulicy Nowozachęty
obejmującej prawo użytkowania wieczystego działek gruntu
nr 1134/40, 1137/40, 1140/40, 1143/40 o łącznej powierzchni 4.775 m²,
zapisanej w KW nr KA1L/00027836/7.

Szczegóły oferty dostępne na stronie: www.gpw.katowice.pl

Termin składania ofert: 15.09.2023r. godz. 10.00

34270551

OGŁOSZENIE

Przed Sądem Rejonowym w Dębicy toczy się postępowanie w sprawie o sygn. I Ns 331/21 z wniosku Asekuracja Sp. z o.o. z siedzibą w Sopocie o stwierdzenie nabycia spadku po Piotrze Gawlak s. Stefana i Marii urodzonym w dniu 29 grudnia 1968 r., zmarłym w dniu 10 września 2016 r. w Dębicy, ostatnio zamieszkałym w Dębicy.

Sąd wzywa spadkobierców po Piotrze Gawlak, aby w ciągu trzech miesięcy od dnia ukazania się ogłoszenia zgłosili się w Sądzie i udowodnili swoje prawa do spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

§

34270810.n

OGŁOSZENIE

W Sądzie Rejonowym w Chrzanowie pod sygn. akt I Ns 530/21 toczy się postępowanie z wniosku Grzegorza Ptaka o stwierdzenie zasiedzenia nieruchomości położonej w Płokach, jedn. ew. Trzebinia na którą składa się: działka numer 398/2 objęta wykazem hipotecznym Lwh nr 103 gm. kat. Płoki, której posiadaczem jest Grzegorz Ptak. Sąd wzywa wszystkich zainteresowanych w sprawie, a w szczególności następców prawnych Wojciecha Bubaka, syna Jana aby w terminie 3 miesięcy od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia zgłosili się i wykazali prawo własności, gdyż w przeciwnym razie Sąd stwierdzi zasiedzenie nieruchomości jw., jeżeli zostanie udowodnione.

§

34270803.n



Treść ogłoszenia w języku polskim znajduje się na stronie **www.ksse.com.pl**

Katowicka Specjalna Strefa Ekonomiczna
Spółka Akcyjna w Katowicach
40-026 Katowice, ul. Wojewódzka 42
tel. (+48 32) 2510-736

jako zarządzający Specjalną Strefą Ekonomiczną
ogłasza, że w dniu 24.11.2023 r. w siedzibie zarządzającego odbędą się niżej wymienione przetargi na sprzedaż nieruchomości stanowiących własność Gminy Dąbrowa Górnicza:

- godz. 10.00 – pierwszy przetarg pisemny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej położonej w Dąbrowie Górniczej w rejonie ul. Kazdębie, objętej granicami Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, obszar „Kazdębie”, oznaczonej numerem geodezyjnym 2328/6, obręb Strzemieszyce Małe, o powierzchni 0,9325 ha. **Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 1.704.230,00 złotych netto** (słownie: jeden milion siedemset cztery tysiące dwieście trzydzieści złotych). Do zaoferowanej przez oferenta ceny doliczony zostanie należny podatek VAT według stawki obowiązującej w dacie sprzedaży (aktualnie stawka ta wynosi 23 %). **Wadium wynosi 340.846,00 złotych netto** (słownie: trzysta czterdzieści tysięcy osiemset czterdzieści sześć złotych).

- godz. 11.00 – pierwszy przetarg pisemny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej położonej w Dąbrowie Górniczej w rejonie ul. Kazdębie, objętej granicami Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, obszar „Kazdębie”, oznaczonej numerem geodezyjnym 2328/8, obręb Strzemieszyce Małe, o powierzchni 0,8039 ha. **Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 1.469.180,00 złotych netto** (słownie: jeden milion czterysta sześćdziesiąt dziewięć tysięcy sto osiemdziesiąt złotych). Do zaoferowanej przez oferenta ceny doliczony zostanie należny podatek VAT według stawki obowiązującej w dacie sprzedaży (aktualnie stawka ta wynosi 23 %). **Wadium wynosi 293.836,00 złotych netto** (słownie: dwieście dziewięćdziesiąt trzy tysiące osiemset trzydzieści sześć złotych).

- godz. 12.00 – pierwszy przetarg pisemny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej położonej w Dąbrowie Górniczej w rejonie ul. Kazdębie, objętej granicami Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, obszar „Kazdębie”, oznaczonej numerem geodezyjnym 2329/1, obręb Strzemieszyce Małe, o powierzchni 1,0829 ha. **Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 1.979.130,00 złotych netto** (słownie: jeden milion dziewięćset siedemdziesiąt dziewięć tysięcy sto trzydzieści złotych). Do zaoferowanej przez oferenta ceny doliczony zostanie należny podatek VAT według stawki obowiązującej w dacie sprzedaży (aktualnie stawka ta wynosi 23 %). **Wadium wynosi 395.826,00 złotych netto** (słownie: trzysta dziewięćdziesiąt pięć tysięcy osiemset dwadzieścia sześć złotych).

- Dla nieruchomości będących przedmiotem przetargów Sąd Rejonowy w Dąbrowie Górniczej – VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr KA1D/00024756/3. Zgodnie z wpisami zawartymi w ww. księdze wieczystej przedmiotowe nieruchomości stanowią własność Gminy Dąbrowa Górnicza, nie są obciążone ograniczonymi prawami rzeczowymi i nie są przedmiotem zobowiązań.
- Przedmiotowe nieruchomości są niezabudowane i nieogrodzone, ich kształty są regularne. Nieruchomości są wolne od zadrzewień i zakrzewień. Nieruchomości posiadają dostęp do drogi wojewódzkiej nr 790 poprzez działki stanowiące własność Gminy Dąbrowa Górnicza ozn. nr geod.: 2328/13, 2279/2, 2275/2, 2278/2.
- Zgodnie z zapisem w ewidencji gruntów i budynków przedmiotowe nieruchomości stanowią użytek oznaczony symbolem Ba – tereny przemysłowe.
- W bezpośrednim sąsiedztwie nieruchomości przebiega infrastruktura wodociągowa, kanalizacyjna sanitarna oraz deszczowa. W pobliżu nieruchomości przebiega infrastruktura energetyczna, gazowa oraz telekomunikacyjna. Szczegółowe warunki i miejsce podłączenia mediów określają właściciele infrastruktury technicznej poprzez wydanie, na wniosek inwestora, warunków technicznych przyłączenia do sieci. Gmina Dąbrowa Górnicza nie ponosi odpowiedzialności za sieci przebiegające przez przedmiotowe nieruchomości, nieujawnione na istniejących mapach geodezyjnych i w dokumentach.
- Nieruchomości będące przedmiotem przetargów przeznaczone są pod realizację inwestycji przemysłowo-usługowych w Katowickiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej. Zgodnie z obowiązującym „Miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego miasta Dąbrowy Górniczej dla terenów położonych w rejonie Strzemieszyce Małych i Kazdębia” zatwierdzonym Uchwałą Nr XLII/795/05 Rady Miejskiej w Dąbrowie Górniczej z dnia 31 maja 2005 r., opublikowaną w Dz. Urz. Woj. Śl. Nr 82 poz. 2231 z dnia 30 czerwca 2005 r., przedmiotowe nieruchomości znajdują się na obszarze oznaczonym symbolem: 1PU – tereny zabudowy produkcyjno-usługowej. *Szczegółowe warunki zagospodarowania przedmiotowych nieruchomości (w tym nakazy i zakazy) są zamieszczone w ustaleniach ww. miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, z którymi należy zapoznać się w Wydziale Urbanistyki i Architektury Urzędu Miejskiego w Dąbrowie Górniczej lub w siedzibie zarządzającego.*
- Nieruchomości będące przedmiotem przetargów nie są objęte Uproszczonym Planem Urządzenia Lasu miasta Dąbrowy Górniczej, obowiązującym na okres od 1 stycznia 2017 roku do 31 grudnia 2026 roku, a dla przedmiotowych nieruchomości nie została wydana decyzja, o której mowa w art. 19 ust. 3 ustawy o lasach (tj. Dz. U. z 2023 r. poz. 1356)
- Niezależnie od podanych powyżej informacji, Nabywca odpowiada za samodzielne zapoznanie się ze stanem prawnym i faktycznym nieruchomości, jej parametrami oraz możliwością zagospodarowania.
- Przetargi zostaną przeprowadzone na podstawie ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2023 r. poz. 344 z późn. zm.) oraz przepisów Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (tj. Dz. U. z 2021 r. poz. 2213).
- Warunkiem udziału w poszczególnych przetargach jest:**
 - wniesienie określonej, dla każdego z nieruchomości, kwoty wadium** w pieniądzu na konto Urzędu Miejskiego w Dąbrowie Górniczej nr 57 1560 0013 2002 3620 7000 0049 w VeloBank S.A. (ze wskazaniem

oznaczenia nieruchomości oraz uczestnika przetargu) w terminie **do dnia 20.11.2023 r.** Za datę wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków pieniężnych na rachunek Urzędu Miejskiego w Dąbrowie Górniczej.

• **złożenie pisemnej oferty sporządzonej zgodnie z wymaganiami zawartymi w „Specyfikacji istotnych warunków przetargu”, w terminie do dnia 20.11.2023 r. do godziny 16.00 (ostateczna data wpływu) w siedzibie organizatora przetargu w Katowicach przy ul. Wojewódzkiej 42.**

Ofertę należy złożyć w zaklejonej kopercie wraz ze wskazaniem danych umożliwiających korespondencję z napisem: „Oferta na przetarg pisemny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości położonej na terenie inwestycyjnym Kazdębie, działka nr – nie otwierać”, **do której należy przypiąć dowód wniesienia wadium.**

10. Oferta powinna zawierać m.in.:

- imię, nazwisko i adres oferenta albo nazwę lub firmę oraz siedzibę, jeżeli oferentem jest osoba prawna lub inny podmiot,
- datę sporządzenia oferty,
- oświadczenie, iż oferent zapoznał się z: treścią ogłoszenia o przetargu, warunkami przetargu oraz specyfikacją przetargową i przyjmuje je bez zastrzeżeń, jak również, że zapoznał się z treścią ustaleń miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, a także stanem prawnym i faktycznym nieruchomości będącej przedmiotem przetargu.
- oferowaną cenę i sposób jej zapłaty,
- konceptę zagospodarowania nieruchomości stanowiącej przedmiot przetargu,
- proponowany sposób realizacji dodatkowych warunków przetargu,
- przedstawiciele osób prawnych, spółek cywilnych, jednostek organizacyjnych, o których mowa w art. 33¹ §1 ustawy z dnia 23.04.1964 r. kodeks cywilny (Dz. U. 2022 r., poz. 1360 z późn. zm.), odpowiedni dokument, upoważniający je do składania oświadczeń woli w imieniu tych osób /wspólników/,
- w przypadku, gdy uczestnika przetargu będzie reprezentował pełnomocnik, wymagane jest pełnomocnictwo notarialne, w zakresie wymaganym do uczestnictwa w przetargu.

11. Przetargi pisemne nieograniczone na sprzedaż poszczególnych nieruchomości odbędą się w dniu 24.11.2023 r. o godzinach podanych powyżej w ogłoszeniu w siedzibie Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej S.A. w Katowicach przy ul. Wojewódzkiej 42.

Dodatkowe warunki konkretnego przetargu, kryteria oceny oferty pod kątem przedsięwzięcia gospodarczego planowanego na terenie Strefy, opis właściwej nieruchomości, informacje o dostępnej infrastrukturze, warunki jakie powinien spełnić oferent zawarto w „Specyfikacji istotnych warunków przetargu”, którą należy nabyć w siedzibie zarządzającego Katowicką Specjalną Strefą Ekonomiczną, w godz. 9.00 – 16.00, od poniedziałku do piątku **do dnia 03.11.2023 r.** Cena specyfikacji wynosi **10.000,00 zł (słownie: dziesięć tysięcy złotych) + 23 % VAT i płatna jest na rachunek: Santander Bank Polska S.A. 09 1910 1048 2501 9911 2936 0001.**

- Wadium wniesione przez uczestnika, który przetarg wygra zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia nieruchomości. Pozostałym uczestnikom wadium zostanie zwrócone.
- Prezydent Miasta Dąbrowy Górniczej w pisemnym powiadomieniu powiadomi osobę ustaloną jako nabywcę nieruchomości, o miejscu i terminie zawarcia umowy sprzedaży, najpóźniej w ciągu 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nie przystąpi bez usprawiedliwienia do zawarcia umowy w miejscu i terminie wskazanym w powiadomieniu, Prezydent Miasta Dąbrowy Górniczej może odstąpić od zawarcia umowy, a wniesione wadium nie podlega zwrotowi.
- Prezydent Miasta Dąbrowy Górniczej zastrzega sobie prawo do:
 - dokonania zmian w ogłoszeniu o przetargach, w tym zmiany terminu przetargu/ów oraz terminów wpłaty wadium i złożenia oferty przetargowej. Ewentualne zmiany będą wywieszone na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Dąbrowie Górniczej przy ul. Granicznej 21, w siedzibie Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej S.A. przy ul. Wojewódzkiej 42 oraz opublikowane na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Dąbrowie Górniczej: www.dg.pl (zakładka: Aktualności / Nieruchomości), w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Dąbrowie Górniczej: www.bip.dg.pl (zakładka: Spisy podmiotowe / Zbycie nieruchomości) i na stronie internetowej Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej S.A. www.ksse.com.pl – najpóźniej na 7 dni przed terminem przetargu/ów;
 - odwołania przetargu/ów z ważnych powodów, podając informację o odwołaniu przetargu/ów do publicznej wiadomości;
 - unieważnienia przetargu/ów bez podania przyczyny.
- W przypadku odwołania bądź unieważnienia przetargu/ów (w szczególności z przyczyn niezależnych od Prezydenta Miasta Dąbrowy Górniczej) koszty poniesione przez uczestników nie będą zwracane.
- Zastrzega się prawo zamknięcia przetargu/ów bez wybrania którejkolwiek z ofert.
- Szczegółowych informacji na temat warunków i przedmiotu przetargów udziela Katowicka Specjalna Strefa Ekonomiczna S.A. w Katowicach przy ul. Wojewódzkiej 42, tel. +48 32 251 07 36.

Taka lekka dziewczyna, a taka zawzięta

Natalia Kaczmarek bardzo lubi harówkę, a trener Mark Rożej ma w związku z tym zadanie: jak wyhamować sprinterkę.

Radosław Leniarski

Natalia Kaczmarek zdobyła srebrny medal w biegu na 400 m. To pierwszy polski medal na mistrzostwach świata w tej pasjonującej klasycznej konkurencji i pierwszy medal na 400 m na wielkiej imprezie od złota Ireny Szewińskiej na igrzyskach w Montrealu.

W jej karierze wszystko wygląda, jakby pisał ją księgowy algorytm. Najpierw były medale młodzieżowe. Potem były medale mistrzostw Europy. Potem medale mistrzostw świata w sztafecie. Następnie medale olimpijskie. Wreszcie medal po wyścigu indywidualnym.

Plan stworzył Marek Rożej, były płotkarz. Jak powiedział „Wyborczej”, próbował biegać przez płotki, a nie biegał. I właśnie dlatego został trenerem – uruchomił się mechanizm, który przeistacza przeciętnych zawodników w wybitnych trenerów, ponieważ od początku własnych prób dociekali, dlaczego im idzie słabo, a innym lepiej.

Rożej przyznaje: nawet złoto olimpijskie sztafety nie ma dla niego jako trenera takiego smaku jak indywidualny medal jego zawodniczki. To poważny człowiek. A finał zaczął się poniekąd od dowcipu.

ROZMOWA Z
MARKIEM ROŻEJEM
trenerem Natalii Kaczmarek

RADOSŁAW LENIARSKI: Czy ten zabieg przed finalem sprawdził się?
MARK ROŻEJ: Jaki zabieg?

Spryskiwaliście Natalię środkiem w aerolu przed samym finalem.

– No, tak. Środek przeciw komarom. Strasznie jej dokuczały. Specjalnie zrobiliśmy to demonstracyjnie na oczach wszystkich, żeby sobie pomyśleli o nowej metodzie na opóźnienie zmęczenia mięśni.

Może jednak coś dał, pobiegła fantastycznie.

– Perfekcyjnie, na chłodno, bez podpalenia się. Przez to wyglądało na to, że na luku jest za sprinterkami. Ale czasy odcinków mówiły, że nigdy wcześniej tak szybko nie biegła. Życiowy rekord 300 metrów na moim stoperze. Spodziewaliśmy się, że na prostej wejdzie w bezpośrednią walkę ze sprinterkami – nazwiska potwierdziły się w 100 procentach. Pomógł nam tor szósty i to, że rywalki Natalii są przewidywalne. Rozmawialiśmy też o półfinałach i myślę, że kto wie, czy Sada Williams z Barbadosu nie wytrzymała do końca finisu [zdołała brązowy medal] dlatego, że Natalka tak ją mocno przeciągnęła w ich wspólnym półfinale. Aż do rekordu życiowego.

Tylko jednej rywalki nie rozpatrywaliśmy taktycznie, wiedzieliśmy, że jest poza zasięgiem. Czyli Marileidy Paulino. No i decyzja o rezygnacji ze sztafety mieszanej była dobra. Lieke Klaver miała z powodu sztafety więcej biegów w nogach – i było to u niej w finale widać.

Trzeba zrobić duży krok do przodu, bo na igrzyska w Paryżu wrócą szybkie zawodniczki. Zapowiadały biegi na 400 m płotkarki Femke Bol i Sydney McLaughlin.



• **Natalia Kaczmarek świętuje wicemistrzostwo świata** FOT. PETR DAVID JOSEK / AP

Teraz się nie udało, ale może się im udać w Paryżu.

– Ale choć rzeczywiście Femke i Sydney to zapowiadały, na wielkiej imprezie nigdy tego nie zrobiły. Czy można w takim razie powiedzieć, że wrócą? Femke mogła sobie na to pozwolić na mistrzostwach Europy, ale czy się zdecyduje na to teraz, gdy wie, na co stać Natalkę? Tak naprawdę dojdzie pewnie tylko Shaunae Miller-Uibo.

Natalia urosła bardzo w ostatnich dwóch latach. Wygląda to na piękny plan na start w Paryżu.

– Jej karierę mógłbym podzielić na „do COVID-u” i „od COVID-u”. Martwy w lekkoatletyce z powodu pandemii sezon 2020 solidnie wykorzystaliśmy – i w 2021 r. zaczęliśmy marzyć o czymś więcej. Do tej pory musieliśmy robić dwa-trzy szczyty formy: żeby dobrze startować w hali, dobrze na początku sezonu, by zdobyć minimum – i wreszcie na imprezę docelową. A teraz mogliśmy to odpuścić, przeszliśmy na bieganie tlenowe, na długie zabawy biegowe, czyli odcinki, między którymi reguluje się długość przerw. Natalia biegła na przykład 20 odcinków minutowych z różnymi przerwami, co wcześniej mogliśmy robić tylko w okresie zimowym. A teraz mogliśmy w ten sposób zbu-

dować porządną podstawę siły i wytrzymałość tlenową. Mieliśmy nadzieję, że dzięki temu maksymalnie naładujemy akumulatory – i gdy wszystko dojdzie do normy na świecie, wskoczymy na wyższy poziom. Wszystko wyszło kapitalnie.

Czyli przełamanie rekordu Polski Ireny Szewińskiej się zbliża.

– Cel jest, żeby przesunąć rekord życiowy, ale żadnej presji nie wywieramy. Nie wykorzystaliśmy jeszcze wszystkich środków treningowych. Ogólnie można biegać jeszcze szybciej – po przerzuceniu większej liczby ton na siłowni, biegając więcej kilometrów na większej intensywności. Wierzę, że Natalia to może zrobić. Dotąd nie chciałem rzucać wszystkiego na jedną szalę. Nasza praca polega na balansowaniu na cienkiej linie. Przy większych obciążeniach mogą się pojawić kontuzje. A my od kilku lat planujemy start w Paryżu.

Rezerwy ma na siłowni. Nie robi się z niej umiśniona Lieke Klaver, są metody, żeby z tym nie przesadzić, a jednocześnie się poprawiać. Podnosi kilkanaście razy po 100 kg. To wciąż niewiele.

Ma rezerwy szybkościowe. Jej wspaniałą cechą jest to, że potrafi wytrzymać prędkość do ostatnich metrów. Ludziom się wydaje, że ona na ostatnich metrach przyspiesza, a to nie jest tak. Natalia utrzymuje prędkość, a rywalki zwalniają. To jej ogromna zaleta. I jest waleczna. Przed startem – taki trik rozluźniający – zastanawialiśmy się, czy kiedykolwiek była wolniejsza w bezpośrednim finiszu na ostatniej prostej, gdzie ma jak zaatakować. Nie, takiego przypadku nie było. W 2020 r., gdy była na znacznie niższym poziomie, niż jest teraz, na finisu sztafety mistrzostw Polski we Wrocławiu odebrała pałeczkę później niż Justyna Święty-Ersetic, po czym Justyna zaatakowała na ostatniej prostej, a Natalia i tak wygrała o 0,01-0,02 s.

Powtarza pan słowo „talent”, „utalentowana”. To słowo wytrych. Co to znaczy konkretnie u Natalii?

– Jej talent polega na tym, że ma zdolność adaptacji do wysiłku. Bardzo często na początku było tak, że zakładałem jakiś wyczerpujący według mnie trening, a ona potem mówiła, że w ogóle nie była zmęczona. Bez zmęczenia nie ma skutecznego treningu. Ona znosi bardzo wielki wysiłek.

Czyli jaki?

– Na przykład trening biegowy 12x500 m. Regulujemy czas przerwy. W Karpaczu w tym roku mieliśmy bardzo ciężki trening. Natalka, biegnąc wiele razy 300 m, musiała pobiec każdą setkę w okolicy 12 sekund, a ostatnie powtórzenie 300 m poniżej 36 s. Jeśli nie widzę, że łamie 36 sekund na 300 m, a każdą setkę biegnie równo, to wiem, że jesteśmy na dobrej drodze.

Jak to wytrzymuje taka smukła, lekka dziewczyna? Że wytrzymuje takie rzeczy Lieke Klaver, to rozumiem, ale ona?

– Wbrew pozorom Klaver ze swoją muskulaturą ma większe problemy w biegu na 400 m, niż pan sądzi. Do większych mięśni trzeba więcej tlenu, a o to trudno w stanie długu tlenowego. Każdy taki wielki mięsień zakwasza się wielką ilością kwasu mlekowego. U niej to widać ze zdwojoną siłą. Cały trening polega na tym, aby oszukać organizm, przełamać ból tak, żeby w momencie, kiedy organizm zalewany jest kwasem mlekowym, mógł biec dalej bez zmiany szybkości.

W genach ma to wszystko. Pochodzi przecież ze sportowej rodziny.

– Starsza siostra była uznawana za ogromny talent, ale szybko zakończyła karierę w Gorzowie. Młodsza siostra jest czołową juniorką na świecie w płotkach, ostatnio biegając dłuższe dystanse. Bardzo utalentowana.

Będzie nowa biegaczka w pana grupie...

– Nie wiem, czy mogą zdradzić tajemnicę... Od października będzie ze mną trenować. I może wrócimy do 400 m ppl. ●



Kupuj wygodnie
na skiteam.pl



Wypożyczalnia



Centrum testowe



Serwis



Diagnostyka silników Bosch



Serwis amortyzatorów

10% rabatu

Na najnowszą kolekcję rowerów Cube!

10 lub 20 RAT 0%

RRSO 0% Bez dodatkowych kosztów.



LETNIE GODZINY OTWARCIA SKLEPÓW SKI TEAM!

Poniedziałek – Sobota **11:00 – 20:00** | Niedziela **NIECZYNNE** | Niedziela handlowa **12:00 – 16:00**

WARSZAWA: ul. KOR 36/38 | **WARSZAWA:** ul. Toruńska 107b | **POZNAŃ:** ul. Bułgarska 117a

WROCŁAW: CH Arkady Wrocławskie | **KATOWICE:** ul. Sportowa 20 (200m od CH Silesia)